NR 123 (12367)
Środa
27 maja 1992
Cena 900 zł

Dziś w numerze: Majówka Sybiraków ● Ostrożnie z komputerami! ● Na bazarach ● Opinie Czytelników ● Głosy ze Stanomina ● Czy zaufanie w interesach popłaca? ● Pchli targ ● „Głos Dzieci"

12 STRON

TELEFONY DLA CZYTELNIKÓW
KOSZALIN 250-05 i 224-95
ul. Zwycięstwa 137/139
SŁUPSK 275-91, 251-95, 239-12
al. Sienkiewicza 20
KOŁOBRZEG — 234-73 (centr.)
ul. Giełdowa 12

Biura Ogłoszeń
KOSZALIN, tel./fax 222-91
ul. Alfreda Lampego 20
SŁUPSK 266-08
al. Sienkiewicza 20
KOŁOBRZEG 234-73 (centr.)
ul. Giełdowa 12
Adresy filii B.O. na str. ogłoszeniowej

ForuM
GŁOS magazyn - ŚRODA
POMORZA
d. „Głos Koszaliński" — „Głos Słupski"
KOSZALIN - SŁUPSK

Miejska Biblioteka Publiczna w Słupsku CZYTELNIA CZASOPISM

Wkrótce bez wiz do Wielkiej Brytanii

W ciągu najbliższych kilku tygodni lub miesięcy wprowadzi się pomiędzy Polską a Wielką Brytanią bezwizowy ruch — poinformowali o tym premierzy Polski i Wielkiej Brytanii, po zakończeniu spotkania w Urzędzie Rady Ministrów. J. Major spotkał się także z prezydentem L. Wałęsą. Przedpołudnie premier J. Major spędził na zwiedzaniu warszawskiej Starówki, Odbył także spotkania z marszałkiem Senatu A. Chełkowskim i wicemarszałkiem Sejmu J. Zychem. Po spotkaniu z premierem J. Olszewskim, premier Wielkiej Brytanii powiedział, że była to okazja do przedyskutowania umowy o stowarzyszeniu Polski ze Wspólnotą Europejską. Rozmawiano także o niezbędnych reformach i posunięciach, które powinny nastąpić, aby Polska mogła wejść do Wspólnoty jako pełnoprawny jej członek. (ces)



CYTAT TYGODNIA

TOMASZ GRUSZECKI, minister przekształceń własnościowych:

— Czekających na stumilionowy kredyt trudno zaliczyć do aktywnych inwestorów. Od czasu, kiedy rozpoczęła się w Polsce dyskusja o prywatyzacji, mamy do czynienia z podstawową sprzecznością: nie można w tym samym czasie rozdawać i sprzedawać majątku narodowego. Należy się na coś zdecydować: albo obie te operacje rozgraniczyć w czasie, albo też wyraźnie określić, co będzie przeznaczone na sprzedaż, a co będzie rozdane.

(„Wprost")

Kołobrzeg — sensacja archeologiczna

W poniedziałek, 25 maja, archeologowie odkopali w centrum Kołobrzegu średniowieczną łódź z XIV lub XV wieku. Ma siedem metrów długości i prawie metr szerokości. Została wydłubana w potężnym drewnianym balu. Wewnętrzne strony burt wyłożono grubymi gałęziami, tak zwanymi: „wręgami".

Wykopaliska dokonano w pobliżu Parsęty przy ulicy Emilli Gierczak w miejscu, które było w średniowieczu ulicą Rybacką. Brak śladów po żaglu ma świadczyć o tym, że łódź służyła do pływania po rzece.

Jak sądzą archeolodzy, łódź została wyciągnięta przez średniowiecznych kołobrzeżan na brzeg do remontu. Uszczelniano ją włosiem, a żelaznymi klamerkami spinano popękane drewno. Wówczas wydarzył się pożar. Nadpalonej łodzi już nigdy więcej nie spuszczono na wodę.

— **Spodziewaliśmy się większego odkrycia** — łodzi wykonanej z klepek, a nie drążonej w pniu — **ale i ta łódź przedstawia dużą wartość historyczną — powiedział Zbigniew Polak, archeolog z Warszawy.**

Odkrycie dokonywane przy okazji budowy kołobrzeskiej starówki należą do najciekawszych w Polsce. W ubiegłym roku odkopano fragmenty jedwabnej tkaniny z Chin. Potwierdza się opinia, że średniowieczny Kołobrzeg był kwitnącym ośrodkiem gospodarczym.

Czternastowieczna łódź będzie eksponowana w miejscowym muzeum. **(pio)**

Słupsk — przyhamowanie wzrostu bezrobocia

Urząd Wojewódzki w Słupsku przekazał nam informację, która jego zdaniem ma doniosłe znaczenie. Otóż wojewoda słupski otrzymał 11 bm... odpowiedź na swój wniosek, skierowany do ministra — kierownika Centralnego Urzędu Planowania. Chodziło o urzędowe uznanie woj. słupskiego za rejon szczególnie zagrożony bezrobociem. Zresztą pisaliśmy o tym niedawno, donosząc Czytelnikom, iż jest problem, ale nie ma definicji...

CUP poinformował więc wojewodę, **„że w toczących się pracach nad uchwałą Rady Ministrów w sprawie wykazu gmin o szczególnym zagrożeniu bezrobociem, wzięte będą pod uwagę sugestie zawarte w przekazanym wniosku wojewody słupskiego".** Wygląda na to, że organy administracji rządowej nie są pochłonięte bez reszty walką o stołki, śledzeniem koalicyjnych przetasowań, ale też nawet odpowiadają na wnioski płynące z prowincji. Będziemy więc pilnie śledzić losy wniosku wojewody słupskiego.

(dokończenie na str. 2)

Koszalin — wojewoda apeluje o wspomaganie lecznictwa

Po ostatnich publikacjach w „Głosie Pomorza" dotyczących ponoszenia przez pacjentów części kosztów utrzymania w placówkach zespołów opieki zdrowotnej otrzymaliśmy wyjaśnienie w tej sprawie od Aleksandra Twarowskiego rzecznika prasowego wojewody koszalińskiego:

— W ostatnim czasie dyrektorzy niektórych placówek służby zdrowia w województwie koszalińskim wydali zarządzenia wprowadzające częściową odpłatność za usługi świadczone we własnych i podległych im jednostkach. Odbyło się to za naruszeniem obowiązujących w tej materii przepisów prawa, bez wiedzy i zgody lekarza wojewódzkiego, który w imieniu wojewody sprawuje nadzór nad służbą zdrowia. (...) Aktualna sytuacja budżetowa państwa powoduje, że z coraz większą ostrością ujawniają się zagrożenia dla normalnego funkcjonowania jak np. pobieranie od pacjentów dobrowolnych opłat w formie nabywania „cegiełek" o zróżnicowanych nominałach.

(dokończenie na str. 2)

Bliżej świata, ale drożej

Nowe taryfy za połączenia telefoniczne, telegraficzne i teleksowe z zagranicą zostaną wprowadzone od 1 czerwca. W ruchu automatycznym w połączeniach telefonicznych z Europą opłaty wzrosną od 7 do 36 proc., a z krajami pozaeuropejskimi o około 20 proc. Za połączenia teleksowe z krajami europejskimi trzeba będzie płacić o 22 proc. więcej. Zwyżki opłat za te usługi uzasadnia się zmianą kursu dolara. (zm)

OKAZJA!
ZAMRAŻARKI NIEMIECKIE SZUFLADKOWE FIRMY „FORON"
oferuje
PHU „VIST"
Słupsk ul. Wita Stwosza 13
tel. 287-89
Sprzedaż hurtowa i detaliczna K-1512-0

UWAGA!
Szanowni Klienci
Nasze biura ogłoszeń udzielają 10% bonifikaty już od trzykrotnych ogłoszeń (tej samej treści) płatnych gotówką
Reklama
w „Głosie Pomorza"
w dzienniku o największym nakładzie na Pomorzu Środkowym
to Twój sukces
10%
B-0



Kto się skusi? Fot. Robert Małolepszy

Nocny podpalacz?

W rubryce „Zdarzenia i wypadki" informowaliśmy ostatnio o pożarze, który w nocy z piątku na sobotę (22—23 bm.) w Połczynie-Zdroju strawił dwa garaże wraz ze znajdującymi się tam samochodami. **Ze wstępnych ustaleń wynika, że jego przyczyną było podpalenie.** Jak powiedział nam Krzysztof Warszawski, komendant Zawodowej Straży Pożarnej w Świdwinie, od początku roku w Połczynie i jego okolicy zdarzyło się już około 10 pożarów, które najprawdopodobniej wybuchły wskutek podpalenia. **Podejrzewa się, iż ogień podłożony był m.in. pod stodoły w Połczynie i Nowym Toporzyku, budynek Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Połczynie, stertę słomy w Ogartowie.**

Wszystkie te zdarzenia miały miejsce zazwyczaj w godzinach wieczornych — między 21 a 24. Mnożą się w tej okolicy także fałszywe alarmy. Ostatni zanotowano w sobotę — 23 bm. Ktoś informował wówczas, że pali się owczarnia w Czarnkowie koło Połczyna. Na szczęście obyło się bez wyjazdu straży pożarnej — telefonicznie udało się ustalić, że sygnał jest fałszywy. (jura)

Zapraszamy do nowo otwartego
sklepu meblowego „SABRINA"
w Kołobrzegu przy ul. Zygmuntowskiej
tel. 239-57
Polecamy szeroki wybór mebli
SPRZEDAŻ ZA GOTÓWKĘ I NA RATY BEZ OPROCENTOWANIA
G-2167-0

Sklep dla sklepów
InterCommerce Tempo InterCommerce
Nowoczesne kasy, wagi, metkownice
Regały sklepowe — stojaki, wieszaki
Żarówki i świetlówki Philips
Kleje „Bizon" do wszystkiego
Nowoczesne art. biurowe, pieczątki
literki, folie, taśmy — kolorowe samoprzylepne
Koszalin, ul. Połtawska 8A
Poligrafia A—Q
Magazyn — Koszalin, ul. Topolowa 4A, tel. 43-56-16
G-1959-0

Bank informacji w Gdańsku
Jak nie kupić skradzionego samochodu?

Ponoć jest to dużą sztuką, bowiem złodzieje samochodów żerowali na braku informacji o pochodzeniu sprowadzanych do Polski z Zachodu aut. Ale wygląda na to, że będzie łatwiej uniknąć transakcji, których przedmiotem są kradzione auta zachodniej produkcji. Jak poinformował nas naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Słupsku, podinspektor Stanisław Paszkiewicz, **w Gdańsku przy ul. Zawodników 1 (tel. 31-82-40)** rozpoczęło działalność Biuro Informacji Zrzeszenia Niemieckich Firm Ubezpieczeniowych HUK „VERBAND".

Reprezentuje ono interesy przede wszystkim niemieckich ubezpieczycieli, a także innych instytucji ubezpieczeniowych, działających poza terytorium Niemiec. Dysponuje systemem komputerowym, umożliwiającym szybkie uzyskanie informacji dotyczących pochodzenia sprowadzonych do Polski z Zachodu pojazdów samochodowych. Wystarczy więc zatelefonować, aby uzyskać informację, czy samochód został skradziony czy nie oraz w jaki sposób znalazł się na terytorium RP. Takie dossier może ustrzec kupujących samochody na giełdach, okazyjnie, u pośredników, czy gdzieś indziej, przed przykrymi niespodziankami.

(wir)

Tatuś w ciąży

22-letni Carlos z Filipin, z zawodu pielęgniarz, jest obojnakiem. Urodził się z męskimi i kobiecymi organami płciowymi. Zespół lekarzy stwierdził, że ów pan jest w szóstym miesiącu ciąży. Zapowiada się cesarskie cięcie, konieczne ze względu na męską konstrukcję miednicy mamo—taty.

(zm)

Prezydent do marszałka Sejmu

Proponuję powołanie nowego gabinetu

Prezydent Lech Wałęsa skierował list do marszałka Sejmu Wiesława Chrzanowskiego. Stwierdza w nim m.in.

„Współpraca rządu z prezydentem, będąca podstawą sprawnego funkcjonowania władzy wykonawczej, weszła w fazę ostrego konfliktu. Następuje destabilizacja struktur państwa. Podejmowane są nieodpowiedzialne kroki w sprawach zagranicznych. Dokonywane są zmiany kadrowe, które nie rozwiązują najważniejszych spraw, ale je zaostrzają. Brak współpracy rządu z głową państwa powoduje, że konstytucyjne uprawnienia prezydenta są dezawuowane. (...) PROPONUJĘ PODJĘCIE ROZWIĄZAŃ ZMIERZAJĄCYCH DO POWOŁANIA NOWEGO GABINETU, mającego oparcie w parlamencie.”

Marszałek zwołał posiedzenie Prezydium Sejmu dla przedyskutowania listu prezydenta. Dziś w tej samej sprawie zbierze się Konwent Seniorów. (zm)

KRONIKA DNIA

● PREZES ZNP, J. Zaciura stwierdził, że związek opowiada się za dotychczasową Kartą Nauczyciela, oraz obecnymi przepisami dotyczącymi awansowania nauczycieli co 2 lata a nie co 6 lat (jak proponuje MEN). Związek Nauczycielstwa Polskiego opowiada się także za jednoetapową podwyżką płac w oświacie. (ces)

● PREZYDENT IZRAELA odwiedził wczoraj teren obozu zagłady Oświęcim-Brzezinka, miejsce masowej martyrologii narodu żydowskiego. Przed blokiem 27 poświęconym męczeństwu Żydów prezydent odsłonił pamiątkowy głaz, przywieziony specjalnie z Jerozolimy. Wyryto na nim napis: „Ból mój zawsze jest przy mnie”... (ces)

● IRACKI WICEMINISTER przemysłu poinformował kierownictwo bazy „Dromex” w Ramadi, że rekwiracja sprzętu budowlanego polskiej firmy przebiega na podstawie decyzji Urzędu Prezydenta Iraku o przejęciu majątków wszystkich firm zagranicznych na terenie Iraku. Polskie MSZ złożyło w tej sprawie protest na ręce ambasadora Iraku w Polsce. (ces)

● NA WCZORAJSZEJ 76 SESJI Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie **zwyżkę** zanotowały akcje spółek: Żywca, Wólczanki i Elektrimu. **Zniżkę** zanotowały akcje: Próchnika, Krosna, Exbudu, Kabli, Swarzędza, Okocimia i Ireny. **Zmian nie zanotowały** akcje: Tonsilu i Wedla. Wartość obrotu akcjami wyniosła ponad 16,145 miliarda złotych. (JB)

● W SARAJEWIE panował wczoraj względny spokój. Wprowadzono racjonowanie żywności dla mieszkańców stolicy Bośni i Hercegowiny. Na kartki kupować będą: chleb, mleko, produkty mleczne, cukier, tłuszcze, ryż i wędliny. (JB)

● TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY Federacji Rosyjskiej rozpatrywał wczoraj zarzut o nieprawomocność dekretów prezydenta B. Jelcyna, delegalizujących KPZR i KP Rosji, oraz przejmujących ich majątek przez państwo. (JB)

● W CIĄGU DWÓCH TYGODNI parlament bułgarski ma powziąć decyzję o ujawnieniu listy akt personalnych obecnych polityków, przywódców związkowych i dziennikarzy z większych środków masowego przekazu, a więc z telewizji, radia i agencji informacyjnej. (JB)

● RZĄD TAJLANDII zniósł wczoraj stan wyjątkowy w Bangkoku i podmiejskich prowincjach, wprowadzony tydzień temu w związku z gwałtownymi wystąpieniami przeciwko ówczesnemu premierowi S. Praprajanowi. (JB)

ZDARZENIA I WYPADKI

Śmierć motocyklisty

Kierujący bez uprawnień motocyklista CZ — 350 mieszkaniec Debrzna na łuku drogi Debrzno — Człuchów zjechał na pobocze i uderzył w przydrożne drzewo, ponosząc śmierć na miejscu. Pasażer doznał złamania ręki i został przewieziony do szpitala.

Porażony prądem zmarł

Podczas wykonywania prac gospodarczych na własnej posesji, 63-letni mieszkaniec Trzebielina został śmiertelnie porażony prądem.

Udane oszustwo

W Słupsku dwie osoby, podające fikcyjne dane personalne, pobrały z hurtowni artykułów chemicznych towary drogeryjne i chemiczne na kwotę 16 milionów złotych, nie regulując zapłaty w określonym terminie. Ślad po oszustach zaginął.

Kieszonkowcy w akcji

W Słupsku na ul. Jedności Narodowej, kieszonkowcy pozbawili mieszkańca Warszawy portfela z zawartością, kradnąc karty kredytowe banków austriackich i niemieckich, książeczki czekowe, 7 milionów złotych, 400 dolarów USA i inne waluty na łączną kwotę 20 milionów złotych.

Zuchwała kradzież

W Sławnie podczas nieobecności lokatorów, skradziono z mieszkania magnetowid Sanyo, oraz 2,5 tysiąca marek niemieckich.

Dewastacja betoniarki

W Koszalinie z budowy przy ul. Hołdu Pruskiego wymontowano z betoniarki trójfazowy silnik elektryczny.

Dzieci bez magnetowidu

Kolejnej kradzieży sprzętu audiowizualnego dokonano w szkole podstawowej w Gudowie (gm. Drawsko Pomorskie), pozbawiono dzieci możliwości oglądania z magnetowidu.

Polonez bez radia CB

W Kołobrzegu do poloneza włamali się amatorzy radia CB pozbawiając samochód tego luksusu. (JB)

ROLNICY:

dnia 30 V 1992 r. w godz. 11—15 we wsi Bobęcino (13 km od Miastka) **odbędzie się pokaz duńskich maszyn rolniczych, m.in.:**

— opryskiwacze — siewniki — rozrzutniki nawozów sztucznych — kultywatory. Atrakcją pokazu będzie losowanie 300 l opryskiwacza firmy HARDI (wartość 25.000.000), rozrzutnika nawozów sztucznych (20.000.000), kultywatora (20.000.000) i wiele innych nagród.

Pokaz uświetni lokalna grupa muzyczna!

Uczestnictwo w prezentacji i udział w losowaniu jest nieodpłatny. **Zapraszamy!**

G-2169

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Przechlewie zostanie najprawdopodobniej jako pierwsza w Słupskiem postawiona w stan upadłości. Taką decyzję podjęło już Walne Zgromadzenie Członków. Teraz przygotowywany jest odpowiedni wniosek do Sądu, który podejmie ostateczną decyzję.

Już w ubiegłym roku Spółdzielnia miała spore kłopoty finansowe. Z tego też względu Rada Gminy zwolniła ją nawet z płacenia podatku od nieruchomości. Na niewiele się to jednak zdało. W tym roku kłopoty finansowe spółdzielni nasiliły się. Powstają konkurencyjne firmy prywatne. Dodatkowo spółdzielni zaszkodził zaciągnięty kredyt obrotowy i kredyt inwestycyjny na budowę nowej piekarni. Kredyt podwoił swoją wartość, a końca budowy cukierni w piekarni nie widać. Odsetki od kredytu obrotowego również przekroczyły już jego wartość.

Po pegeerach — geesy

Pierwszy wniosek o upadłość

Zaległości płatnicze wyniosły prawie 5 miliardów złotych i na walnym zgromadzeniu członkowie uznali, że spółdzielnia przy takim obciążeniu finansowym dalej nie da rady prowadzić działalności. Jeżeli sąd odrzuci nasz wniosek o ogłoszenie upadłości, przedłuży to tylko naszą agonię i wpędzi spółdzielnię w jeszcze większe długi — powiedział nam Jerzy Napiórkowski, pełniący obowiązki prezesa. — Ogłoszenie o upadłości spowoduje wstrzymanie przez banki i pozostałych wierzycieli naliczania dalszych odsetek. Wtedy majątek spółdzielni, rzeczywiście może pokryć jej długi. (z)

Wojewoda apeluje o wspomaganie lecznictwa

(dokończenie ze str. 1)

Jest to niczym innym jak formą częściowego partycypowania przez pacjentów w kosztach działalności placówek zdrowia. Forma ta jest aprobowana przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej. (...) Zakłady społecznej służby zdrowia w województwie koszalińskim dotkliwie odczuwają brak środków na zakup leków, sprzętu medycznego, wyżywienia. Potrzebna jest każda, najdrobniejsza forma materialnego wsparcia. **W tej sytuacji wojewoda koszaliński zwraca się do pacjentów i wszystkich instytucji, firm i osób prywatnych, którym nieobojętny jest los koszalińskiego lecznictwa, z serdecznym apelem o wspomaganie placówek zdrowia kwotami pieniężnymi według indywidualnego uznania i możliwości finansowych”.**

Z dostępnych nam wypowiedzi lekarzy wynika, że lekarz wojewódzki Romana Smaczyńska brała udział w spotkaniu z dyrektorami ZOZ na temat pobierania opłat od pacjentów. Najpewniej wszystkie wynikające ze sprawy zagadnienia jak choćby podnoszony przez nią problem uprawnień dyrektorów, zostały wówczas szczegółowo omówione. Wprowadzona przez nich zasada dobrowolnej odpłatności winna być rozumiana jako próba ratowania zarządzanych placówek.

PS. Po wysłuchaniu wypowiedzi osób najbardziej tym zainteresowanych: dyrektorów ZOZ, lekarza wojewódzkiego i wojewody koszalińskiego, obraz sprawy nadal przedstawia się jakby za mgłą.

Nikt nie kwestionuje, że służba zdrowia musi „pomóc sobie sama”, czyli zdobywać środki. Gdy jednak czyni się ku temu starania, a nawet ma już pewne osiągnięcia, władza powołana do nadzoru nad służbą zdrowia ujawnia, rozbieżności postaw: pan wojewoda apeluje o „dobrowolne datki”, lekarz wojewódzki uznaje przedsiębiorczych dyrektorów za działających poza prawem i przypomina, iż opieka zdrowotna jest nieodpłatna. Stan jest taki, że jak trzeba będzie zamykać przychodnie czy oddziały, winni będą ich dyrektorzy.

Zamyka się krąg dezorientacji, pacjenci gotowi są wspomóc służbę zdrowia, nie mogą jednak zrozumieć, na czym polega konflikt dyrektorzy — lekarz wojewódzki — wojewoda. My też. (RE)

„Nowy Świat” posądza Skubiszewskiego

„Nowy Świat” zaprezentował wczoraj opinię K. Wyszkowskiego, byłego doradcy premiera, o tym, iż minister K. Skubiszewski był wieloletnim agentem SB. Rzecznik rządu M. Gugulski stwierdził, że od 10 dni K. Wyszkowski jest osobą prywatną, ponieważ złożył on dymisję. Dzisiaj wiele gazet podaje nieprawdziwe informacje, a zwłaszcza ta („Nowy Świat”) — podkreślił. Szef polskiej dyplomacji nie wykluczył spotkania z premierem i zajęcia przez niego stanowiska w tej sprawie. Pytany o to, czy wystąpi na drogę sądową przeciwko K. Wyszkowskiemu powiedział: „Zobaczymy”. Zb. Rykowski dyrektor Biura Prasowego Rządu powiedział, że informacji o dymisji doradcy premiera nie potwierdzono, ponieważ sam zainteresowany chciał uniknąć rozgłosu. Rzecznik prasowy MSW, T. Tywonek odmówił komentarza w tej sprawie. **(ces)**

Sponsor „Metra” rezygnuje

Wiktor Kubiak, szef „Bataksu”, wobec nieprzychylnego stanowiska środowisk teatralnych oraz napastliwej kampanii prowadzonej przez te środowiska, zrezygnował z prowadzenia Teatru Dramatycznego i Warszawskiej Operetki. Jednocześnie przekazał Warszawie tytuł i licencje na musical „Metro”. Twierdzi, że rezygnacja nie wynikała z przyczyn finansowych. Zarząd Miasta nie jest w stanie, w obecnej sytuacji, utrzymać wszystkich teatrów. Pozostaje szukać nowego sponsora. (zm)

„SAMOPOMOC CHŁOPSKA”

Handlowa Spółdzielnia Pracy

Koszalin, ul. Kolejowa 1/3, tel. 220-31

OFERUJE

do sprzedaży hurtowej:

★ art. spożywcze w szerokim asortymencie

★ art. chemiczne, papiernicze, sprzęt agd, meble, dziewiarstwo

oraz

zaprasza do zakupów w naszych sklepach przy ul. Powstańców Wlkp. 2

Zapewniamy korzystne warunki sprzedaży

K-1507-0

Na rowie w Skwierzynce

Nie ustalono winnych

Tydzień temu pisaliśmy o „tajemniczej” przyczynie śnięcia ryb na rowie w Skwierzynce. Pracownicy Państwowej Inspekcji Ochrony Środowiska z Koszalina twierdzili następnie, że spowodowała to „przyducha” — czyli okresowy brak tlenu.

Obecnie znane są już wyniki fizykochemiczne badań wody pochodzącej ze Skwierzynki. Naczelnik Wydziału Inspekcji Andrzej Szatybełko poinformował nas, że w wodzie nie stwierdzono żadnej trucizny. Inaczej mówiąc — nie można jednoznacznie stwierdzić co spowodowało śnięcie ryb, ani kto jest za to odpowiedzialny.

Najprawdopodobniej winna jest wspomniana już „przyducha”. Niewykluczone również, że chemiczny środek, którego Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych użył na rowie w Skwierzynce w znacznym stopniu przyczynił się do wystąpienia „przyduchy”.

Dziwi postawa meliorantów. Przecież nowy środek chemiczny można było wypróbować na każdym innym rowie, w którym nie ma ryb. Czy naprawdę nie było innego miejsca, niż rów w Skwierzynce? (kis)

● Pomogła... żona

Trup na torach

W poniedziałek około godz. 7.50 dyżurny ze stacji PKP w Potęgowie powiadomił o znalezieniu na torach mężczyzny przejechanego przez pociąg nr 1140 relacji Białogard — Lębork. W toku czynności dochodzeniowych ustalono, że były to zwłoki Jana K., mieszkańca Skórowa w gminie Potęgowo. Podczas wstępnego przesłuchania jego żony policjanci dowiedzieli się, że został on zamordowany w swoim mieszkaniu przez mieszkańca Wargowa. Następnie sprawca zabójstwa wraz... z żoną denata, dla upozorowania wypadku komunikacyjnego, mieli podobno przewieźć zwłoki dwukołowym wózkiem i pozostawić je na torach.

— Śledztwo nie wyszło jeszcze z fazy wstępnej. Trwa weryfikacja zeznań i nie dysponujemy wynikami sekcji zwłok. Stąd nie mogę na razie potwierdzić do końca wersji przedstawionej przez policję ani jej zaprzeczyć — poinformował nas Henryk Szubelak, prokurator rejonowy w Lęborku, odpowiadając na pytanie o jego wersję wydarzeń.

Niedługo do sprawy wrócimy. **(maz)**

Z kalendarza

Strach nakłada ludziom maski — namiętność je zrzuca.

(F. Chwalibóg)

Imieniny:

dziś: Magdaleny, Jana, Juliusza

jutro: Augustyna, Jaromira, Wilhelma

Wschód słońca — 4.25, zachód — 20 42

Zachmurzenie umiarkowane i małe. Bez opadów. Wiatr słaby wschodni. Temperatura w nocy od 4 do 6 st. C., w dzień od 20 do 22 st. C.

Słupsk — przyhamowanie bezrobocia

(dokończenie ze str. 1)

A póki co warto odnotować za słupskim WUS, iż krzywa bezrobocia w Słupskiem, która od początku ub. roku szła w górę, miała na przełomie kwietnia i maja br. lekkie przyhamowanie. W ub. miesiącu liczba bezrobotnych zmalała o 260 osób, czyli o 0,7 proc. W minionym, prawie półtorarocznym okresie był to jednak najwyraźniejszy spadek tempa wzrostu bezrobocia i chciałoby się, żeby to był początek trwałych i oczekiwanych zmian. Tym bardziej, iż ponad 39-tysięczna armia bezrobotnych w Słupskiem jest tylko o ponad 3 tysiące mniejsza od liczby zatrudnionych w sektorach publicznym i prywatnym. Jest więc blisko poziomu fifty-fifty i niezależnie od tego, co obecnie przemyśliwają władze, jest czym się niepokoić. **(wir)**

Francuzi w Boninie

Zespół Szkół Rolniczych w Boninie gości pięćdziesięcioosobową grupę młodzieży i pedagogów z bliźniaczej szkoły w Bourges (Francja), członków Towarzystwa Francusko-Polskiego oraz attache do spraw pedagogicznych Ambasady Francji, panią Marie-Francoise Hamart.

Wizyta ma na celu rozwijanie kontaktów między szkołami, wymianę młodzieży oraz sfinalizowanie uzgodnień co do stażu i praktyk zawodowych w gospodarstwach francuskich. Goście przywieźli w prezencie 40 zestawów podręczników, a także inną literaturę i kasety do nauki języka. Od przyszłego roku szkolnego w Boninie będzie wykładany język francuski. W związku z tym zostanie zatrudniony jeden specjalista, przyjedzie również lektor z Francji.

Szkoła współpracuje z gospodarstwami rolnymi i farmerami w Szwecji, Holandii i Niemczech. Niebawem grupa uczniów wyjedzie na praktykę w sadach w Ecqeuevilly pod Paryżem. (ram)

KOMUNIKAT ZW PC W SŁUPSKU

Prezes Zarządu Wojewódzkiego Porozumienia Centrum w Słupsku, wyłonionego na sobotnim zjeździe działaczy kół terenowych tej partii opozycyjnie nastawionych do ZW PC reprezentowanego przez panią prezes Jolantę Szczypińską, przekazał nam następujący komunikat:

„W dniu 23 maja 1992 roku w ratuszu słupskim odbył się Nadzwyczajny Zjazd Wojewódzki Porozumienia Centrum.

Uczestniczyli w Zjeździe członkowie kół PC z Lęborka, Bytowa, Miastka, Ustki i Słupska, którzy uznali, że odbyty w styczniu br. Zjazd PC był przygotowany i przeprowadzony z pogwałceniem norm statutowych partii dla spełnienia partykularnych interesów nielicznej grupy jego organizatorów.

W obliczu szeregu decyzji, podjętych przez dotychczasowy Zarząd Wojewódzki PC o rozwiązaniu wielu kół w sposób arbitralny i zwracaniu się do członków tych kół o podpisanie deklaracji lojalności, a więc stosowaniu metod znanych z okresu stanu wojennego — zwołanie Zjazdu Wojewódzkiego PC okazało się konieczne dla wprowadzenia PC w woj. słupskim na statutowe tory.

Wśród zaproszonych gości Zjazdu obecny był pełnomocnik ZCHN na woj. słupskie, p. Bogdan Światopełk-Zawadzki, który w swoim wystąpieniu wyraził poparcie dla Zjazdu i gotowość ścisłego, międzypartyjnego współdziałania wyłącznie z władzami PC wyłonionymi na odbywającym się Zjeździe.

Zjazd przebiegał w atmosferze odpowiedzialności i wierności zasadom statutowym oraz programowym PC. Podjęto szereg uchwał, które stanowić będą bazę programową dalszego działania PC w województwie. Program działania jest opracowywany i zostanie ogłoszony jeszcze w tym tygodniu.

Zjazd wyraził poparcie dla dotychczasowych działań rządu premiera Jana Olszewskiego oraz aprobował nawiązanie współpracy z tymi ugrupowaniami politycznymi i społecznymi, które uznają zasady demokratycznego i wynikającego z norm chrześcijańskich współdziałania.

Zjazd wybrał nowe władze wojewódzkie PC. W skład 11-osobowego ZW PC weszli: Bogumił Witkowski — prezes, Barbara Krzywoszyńska i Jan Gawdzik — wiceprezesi, Andrzej Kowaleczko — sekretarz Mieczysław Mędrzycki — skarbnik, oraz Alfred Rudnik, Edward Główczeski, Bogdan Muchowski, Marek Pawłowski, Tadeusz Pęk oraz Jerzy Urbański — członkowie ZW.

Przewodniczącym 7-osobowej Komisji Rewizyjnej został Wiesław Domżalski, a 6-osobowego Sądu Dyscyplinarnego — Bronisława Kulesza.

Wybrano również 4 delegatów na III Krajowy Kongres PC, są to: Bogumił Witkowski, Barbara Krzywoszyńska, Jan Gawdzik i Tadeusz Sobczak”.

Podpisał: **Bogumił Witkowski prezes Zarządu**

(opr. mb)

Słupsk, tel. 230-52

Agencja Reklamowa Studia Radiowego w Słupsku

Hurtownie: **T-S** — kosmetyki, chemia gospodarcza — Słupsk, ul. Reja 53, tel. 336-97, **Bukpol** — art. szkolne, chemia gospodarcza — Słupsk, ul. Żelazna 71, tel. 270-71, Koszalin, ul. Partyzantów 19a, tel. 43-33-05, **Lykra** — garsonki, kurtki, getry — Słupsk, ul. Poznańska 87a, tel. 220-37,

Sklepy: **Inter-Auto-Puh** — olej, akcesoria samochodowe, opony — Słupsk, ul. 22-go Lipca, **TV-Video Serwis** — telewizory, radia, anteny satelitarne na raty — Słupsk, ul. Waryńskiego 1, tel. 230-69.

Inne: **Zakład Ślusarski** — betoniarki, gwoździe, mieszalniki do pasz — Bytów, ul. 1 Maja 25, tel. 21-00, **Spółdzielnia Metal** — grille turystyczne, zamki, myszołapki — Bytów, ul. Miła 26, tel. 20-62, **Polmor** — palniki, oleje, meble biurowe — Bytów, tel. 30-84, **Przesypownia cementu** — cement luzem — Sycewice, tel. 34-589, **Spółdzielnia Mechanik** — nadwozia izotermiczne — zasuwy, kosze uliczne — Słupsk, ul. Bałtycka 8, tel. 238-92.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 maja 1992 roku zmarł wieloletni działacz sportowy, wiceprezes klubu ds. piłki nożnej

inż. Zbigniew Wojtaszek

wyrazy szczerego współczucia Rodzinie składają: Zarząd KS „GRYF”, Działacze, Pracownicy i Zawodnicy.

K-1508

GŁOS POMORZA

Redaktor naczelny: WIESŁAW WIŚNIEWSKI

PL ISSN 0137-9526 Nr indeksu 35024

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: ul. Zwycięstwa 137—139, 75—604 Koszalin, telex 0532275, telefax — 233—09. Centrala telefoniczna — 279-21 (łączy ze wszystkimi dziennikarzami zespołu); telefony bezpośrednie: sekretariat, redaktor naczelny, zastępca redaktora naczelnego — 226-93, sekretarz redakcji — 251-01; dział depeszowo—zagraniczny — 244-75; dział reporterski — 224-95; dział publicystyki społecznej — 244-10; dział publicystyki gospodarczej — 234-53; redaktor sportowy — 251-14.

DZIAŁ INTERWENCJI przyjmuje interesantów (z obu województw) w godzinach 9.30 — 16 w siedzibie redakcji (IX piętro, pok. 903), także telefonicznie pod numerem 250-05 (z wyjątkiem wolnych sobót).

PRAWNIK udziela porad w poniedziałki i czwartki w godz. 13—15 w redakcji (pokój 003, piętro techniczne) — wyłącznie osobiście. W oddziale redakcji w Słupsku — w poniedziałki i czwartki, godz. 15—17 (p. 107, I piętro) Porady udzielane są bezpłatnie.

ODDZIAŁ REDAKCJI W SŁUPSKU: ul. Sienkiewicza 20, 76—201 Słupsk, telefony: kierownik oddziału i sekretariat redakcji — 251-95, dziennikarze — 224-56, 251-95, 243-81, 275-91, 239-12, telex — 582213, telefax 251-95.

ODDZIAŁ REDAKCJI W KOŁOBRZEGU: ul. Giełdowa 12, 78—100 Kołobrzeg, tel. 234-72 (centr.)

Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo skracania i redakcyjnego opracowywania tekstów nie zamówionych.

WYDAWCA: Koncern Wydawniczy „Forum” Spółka z o.o., ul. Zwycięstwa 137—139, 75-604 Koszalin, centrala telefoniczna 279-21, telex 0532275, telefax: 233-09.

DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne, Spółka z o.o. w Koszalinie, ul. A. Lampego 18/20.

NAJLEPSZY LEK DLA OCZU TO WYJRZEĆ ZA OKNO

Oczy cenniejsze od komputera

Komputer jest dobry na wszystko... z wyjątkiem ludzkiego zdrowia. Badania przeprowadzone w Niemczech wykazały, że 60 proc. ludzi pracujących w biurach przy komputerach cierpi na uporczywe bóle głowy, 90 proc. ma taką przypadłość nieregularnie, a 40 proc. użytkowników komputerów szybko pogarsza się wzrok. Z kolei z badań amerykańskich wynika, że sumujące się, bardzo drobne dawki promieniowania rentgenowskiego z monitora, mogą być szkodliwe. Obserwuje się, na przykład, zwiększoną liczbę poronień u kobiet ciężarnych, jeśli pracują one co najmniej 20 godzin tygodniowo przed ekranem. Trudno też nie uwzględnić alergii i schorzeń oczu, wywołanych jonizacją powietrza. Ponieważ komputer staje się jednak nieodłącznym składnikiem naszej pracy i rozrywki — trzeba z tym urządzeniem racjonalnie postępować, a nie rezygnować z użycia, lub beztrosko lekceważyć zagrożenie.

Przede wszystkim nie jest tak, że wystarczy nam ekran z ołowiowego szkła, jakby tego chciały komputerowe firmy, a także wielu użytkowników. Najwięcej zależy od nas samych. Warto w tym momencie przypomnieć, że pracę w otoczeniu komputerów ze względu na promieniowanie elektromagnetyczne nawet w przepisach państwowych uznaje się za „niekorzystną dla zdrowia". I jako szkodliwe należy traktować też całkiem niewinne zajęcia, jak gry komputerowe. Oczywiście pod warunkiem, że gra się zdecydowanie za długo.

W myśl przepisów zachodnioniemieckich nie powinno się pracować przed ekranem dłużej niż 4-5 godzin w sumie w ciągu dnia. To jest najważniejszy punkt profilaktyki w pracy z komputerem.

Lekarze — z którymi zresztą stały kontakt wydaje się rozsądny, gdy chodzi o ochroną wzroku — twierdzą także, że powinno się przyjąć zasadę, by po każdej godzinie pracy przy monitorze robić dziesięciominutową przerwę na ćwiczenia i odpoczynek psychiczny. Także regularnie należałoby dbać o likwidację szkodliwych ładunków elektrostatycznych, gromadzących się wokół miejsca pracy. Najprostszym i najskuteczniejszym działaniem jest częste zmywanie rąk i twarzy wodą, a także utrzymywanie czystości i dużej wilgotności w pomieszczeniu, gdzie pracuje komputer.

Najlepszym lekarstwem dla oczu utkwionych długo w ekranie komputera jest częste wyglądanie za okno i kontakt ze zwykłym światłem słonecznym, normalnym dla naszego wzroku. Tego lekarstwa nigdy dość, lecz nie należy też zaniedbywać organizacji stanowiska pracy czy zabawy. Przede wszystkim — kupując komputer warto zainwestować w ekran, dający obrazy o dużej kontrastowości i rozdzielczości, z matową powierzchnią. Miejsce, gdzie stoi komputer musi być na tyle jasne, by nie było wielkiej różnicy z jasnością ekranu, ale także, by na ekranie nie pojawiły się refleksy świetlne. Jeśli na chwilę przerywa się pracę — należy dać oczom odpocząć i czytanie gazety pogłębi tylko znużenie.

Swoją drogą, czy ktokolwiek z nas usiedziałby z własnej woli kilka godzin ciągle w jednym i tym samym miejscu, choćby był to ulubiony fotel? Przymusowa pozycja siedząca wcale nie jest odpoczynkiem, bo ciało ludzkie bardzo źle znosi wszelkie jednostronne obciążenia. I to samo odnosi się do oczu, utkwionych przez długie godziny, bez zmiany ostrości i odległości — w ekranie. **Jedyna rada: ruszać się i relaksować oczy!** Jak to zrobić? Warto odesłać wszystkich użytkowników komputerów do książki niemieckich lekarzy **„Komputer a zdrowie"** wydanej świeżo przez Cedrus Publishing House. Za cenę podkładki pod „myszę" otrzymujemy zbiór prostych i skutecznych ćwiczeń zapobiegających pogorszeniu kondycji i jakości widzenia przy pracy z komputerem.

MICHAŁ SOCHA





Z okazji Dni Koszalina w minioną sobotę Koło Miejskie Związku Sybiraków w Koszalinie zorganizowało „Majówkę Sybiraków". Spośród 750 członków zrzeszonych w kole w imprezie wzięło udział około 200 osób wraz z rodzinami. Nie zabrakło wielu atrakcji, między innymi były gry sportowe, loteria fantowa (każdy los wygrywa !), a także występ kapeli „Braci Stokrockich" z nestorem muzyki Janem Kowalczykiem. Nagrody za najlepsze wyniki w konkurencjach sportowych ufundował TKKF — współorganizator festynu. Była to pierwsza impreza tego typu, ale z pewnością będą organizowane następne. **(wit)**

Zdjęcia: Piotr Witkowski







Problemy (i nie tylko) Zalewu Wiślanego

Do roku 1945 w Elblągu istniał sprawny i czynny port morski. W myśl traktatu polsko-radzieckiego z roku 1945, statki bandery polskiej miały prawo przepływać przez Cieśninę Pilawską i dostęp do portów nad Zalewem Wiślanym.

Nierespektowanie „tajnego" traktatu przez 45 lat usprawiedliwiano istnieniem potężnej bazy floty wojennej w Bałtijsku.

Wstrzemięźliwość władz rosyjskich w otwarciu przejścia wodnego dla wszystkich bander wiąże się obecnie z ekonomią, gdyż Elbląg i polskie porty nad Zalewem mogłyby stać się konkurencją dla Królewca na tym akwenie.

Pod koniec czerwca br. ma się odbyć w Królewcu spotkanie prezydenta Jelcyna z kanclerzem Kohlem. A może powinien do dialogu włączyć się i nasz prezydent? Jednakże już teraz odczuwa się pewną zmianę wzajemnych stosunków. Elbląg ma z Królewcem połączenie wodolotem (firmy „Jeanett" i „Gryfia"), autokarowe i kolejowe przez Braniewo. Otwarcie toru wodnego z okazji Dnia Morza może stać się trwałym elementem współpracy na morzu.

Wielkim przedsięwzięciem jest odbudowa autostrady Elbląg—Królewiec (tzw. „berlinki"). Projektem i nadzorem zajmuje się firma szwedzka, która otrzymała kredyt od Banku Londyńskiego. W roku 1994 w miejscowości Grzechotki—Mamonowo II ma być otwarte wspólne przejście graniczne, podobne do Kołbaskowa. **(bgb)**

FAKTY, OPINIE PLOTKI

Z VIP-ami na ty

Jan Parys w ankietach

Na finiszu tzw. sprawy Parysa odnaleźliśmy jego nazwisko w tabelach okresowych badań popularności polityków prowadzonych przez CBOS — dla „Życia Warszawy", oraz instytut „Pentor" — dla tygodnika „Wprost". W pierwszym wypadku Jan Parys na liście obejmującej 25 nazwisk znalazł się na miejscu 12. z notowaniami: zaufanie — 29 proc. respondentów, obojętność — 30, nieufność — 17 i nieznajomość — 24. W drugim zamknął 20-osobową listę, uzyskując akceptację 20 proc. ankietowanych, sprzeciw — 44 proc. i obojętność 44 proc. W obu rankingach na czele tabeli znaleźli się po raz któryś z rzędu Jacek Kuroń i Krzysztof Skubiszewski.

Bober zaangażowany

Zwolniony w dość kontrowersyjnych okolicznościach autor popularnych programów telewizyjnych wydał książkę pt. „Listy do Bobera nie tylko o gospodarce". Podczas jej warszawskiej promocji powracano między innymi do udziału Andrzeja Bobera w kampanii wyborczej Lecha Wałęsy. Autor rzekł: „Dlaczego się w nią zaangażowałem? Bo czułem sympatię do słabszego. Bywałem w Gdańsku i widziałem jak ten człowiek, nagle opuszczony przez swoich ludzi, w osamotnieniu gorzknieje. Dziś na pewno nie zaangażowałbym się w tę kampanię. Nikt mnie jednak też nie namówi, żebym teraz „wieszał psy" na Lechu Wałęsie".

Brak osobowości?

Stary dowcip o tym, że wszystkiemu złemu są winni Żydzi i cykliści, przypomniał się nam przy lekturze wynurzeń prof. Stefana Kurowskiego, członka Komisji do Spraw Dekomunizacji przy Radzie Politycznej PC w „Nowym Świecie" 13 maja br. Na łamach upadającego dziennika S. Kurowski wywodzi, że komuniści, postkomuniści i związani z nimi przedstawiciele tzw. „szarej strefy" mają monopol na tworzenie prestiżu społecznego, dominują w środkach przekazu i w rezultacie „zwolennicy dekomunizacji nie dość, że nie mogą się przebić ze swoimi postulatami, to jeszcze nie mogą stać się osobowościami politycznymi..." Ciekawe to, bo znamy parę krajów, w których komunizmu nie było w ogóle, a jednak osobowości politycznych jakoś im nie brakuje.

Uwaga — pani prezes!

Powyższy apel kierujemy do Hanny Gronkiewicz-Waltz, prezesa NBP po telekonferencji z udziałem ministra Andrzeja Stelmachowskiego, nadanej w II programie TVP 17 maja br. Minister nie tylko puścił między uszami wszystkie uwagi nauczycieli i dziennikarzy (włącznie z przytoczoną mu jego własną „ksywą": Lasecznik Złośliwy), ale zauważył mimochodem, że system bankowy w Polsce jest marny i on czyni kroki dla zreformowania tegoż. Po sukcesach A. Stelmachowskiego na polu edukacji oświadczenie to wywołało pierwsze objawy paniki w sferach bankowych.

Kultura i krowa

Przebywający stale we Francji reżyser i scenarzysta Andrzej Żuławski wyznał „Trybunie" (nr 108-92) przy okazji odwiedzin w Polsce: „Jakże można nie czuć się zniechęconym, jeżeli w pierwszym normalnym rządzie w tym kraju postanowiono po prostu zlikwidować kulturę. Używając przy tym argumentu, który trudno kontrolować: brakuje środków nawet na szpitale i mleko dla dzieci... Ale pomylono tu coś — przecież krowę można odbudować, kultury — niestety nie". **(PAI)**

K.S.

POD KRESKĄ

Upodobania i manie

CUDZOZIEMSKIM przybyszom, nie wtajemniczonym w nasze problemy ekonomiczne, może się wydawać, że jesteśmy krajem zamożnym, albowiem wiele oznak zewnętrznych, czyli tak zwanych pozorów, na to wskazuje, jak chociażby sklepy bogato zaopatrzone w towary sprowadzane niemal z całego świata, nowoczesne samochody marek zachodnich sunące ulicami naszych miast oraz szykowne panie ubrane zgodnie z regułą najnowszej mody. W związku z trwającą już od kilkunastu dni przepiękną pogodą na ulicach Koszalina wyroiły się „tańczące Eurydyki". Tysiące dziewcząt i kobiet ubranych elegancko w letnie, kolorowe stroje płynie niustannie ulicami, krąży wokół sklepów, porusza się z wdziękiem, jakby tańcząc obok kiosków i stoisk ulicznych. Ubrane są w różnego rodzaju szorty, bluzeczki i sukienki o pastelowych barwach, prześwietlonych słońcem niczym impresjonistyczne płótna Renoira, albo też w długie, lecz luźne spodniumy, których dwuznaczna kokieteria podkreśla przewrotność niewieściej natury, uchwyconej w słowach: „i chciałabym, i boję się".

Natomiast zupełnie niedwuznaczne w swej wymowie są czarne, a także pstrokate spodnie, które wyglądają jak rajstopy bez pięt, niezwykle obcisłe i prowokująco uwypuklające anatomiczne szczegóły ciała. Te tak diametralnie różnie podkreślone i ukazywane pokusy, wdzięki niewieście, ozdobione barwnymi plamami — mogą w drgających blaskach impresjonistycznego słońca przyprawić wrażliwszych estetów i znawców sztuki o prawdziwy oczopląs i kryzysową alterację, wynikającą z gorzkiej konstatacji, że „takie dobra narodowe się marnują". Polki od dawna znane były z wielkiej urody i osobistego wdzięku, o czym mógł się osobiście przekonać cesarz Napoleon i pan Balzak („Bo nad wszystkie ziem branki milsze Laszki kochanki...").

Nic więc dziwnego, że nasze panie, świadome swoich zalet, pragną je tym bardziej uwidocznić i w tym właśnie celu wydają dość łatwo pieniądze na stroje, nawet jeśli odbywa się to kosztem innych potrzeb życiowych — à tout prix — stąd i możliwość błędnego wyobrażenia o naszej zamożności u przygodnego obserwatora z zewnątrz. Nie miejmy o to pretensji do naszych pań, bądźmy dla nich tolerancyjni, wszak ich upodobania mają charakter altruistyczny, bo wynikają z chęci wywoływania wrażeń estetycznych u tej gorszej i brzydszej części rodzaju ludzkiego. Zresztą nasze społeczeństwo w całości ma znacznie większe grzechy na sumieniu, jak chociażby brak we wszystkim umiaru, skłonności do pustej chełpliwości i najgorszy ze wszystkiego nawyk życia ponad stan, który stał się już prawie naszą drugą naturą, a wyraża się dobitnie w znanym porzekadle: „Zastaw się, a postaw się". W myśl tych słów zastawiamy się, aby urządzić obfite chrzciny, wesołe urodziny lub imieniny, huczne weselisko, a na koniec dostatnią stypę. Tak się to upowszechniło, że nawet proszek Lanza obchodzi w telewizji swoje urodziny. Przyjął się też zwyczaj sprawiania dzieciom bogatych prezentów z wielu najróżniejszych okazji, jak urodziny, imieniny, św. Mikołaja, gwiazdka, promocja do następnej klasy, ukończenie szkoły itp. Nie zastanawiamy się nawet, czy mają one jakikolwiek sens. Niektóre prezenty mają charakter antywychowawczy, jak chociażby te wręczane z okazji uzyskania dobrych ocen lub też promocji do wyższej klasy, utwierdzają bowiem dzieci w przekonaniu, że uczą się one nie dla siebie, lecz dla rodziców. Ten zwyczaj, praktycznie bez racjonalnego umiaru i non stop, stał się już prawem zwyczajowym, gdyż próby jego ignorowania przez niektórych ludzi powodują negatywne reakcje ze strony określonych zbiorowości.

Teraz, w maju i czerwcu, znowu rozwiąże się worek z prezentami, a to z okazji pierwszej komunii oraz ukończenia szkoły, a także uzyskania promocji do następnej klasy. Poczta pantoflowa donosi, że rodzice, krewni i znajomi mający uczestniczyć w uroczystościach związanych z tymi okolicznościami przygotowują już podobno niezwykłe prezenty, których koszt — summa summarum — idzie w miliony. Czy to nie lekka przesada, tym bardziej że ta prezentomania rozkręca się coraz bardziej, przybierając stopniowo postać swoistej rywalizacji — kto da więcej, kto sią bardziej wysadzi?

W takiej sytuacji nam samym trudno już uwierzyć, że jesteśmy biedni i normalni, a co dopiero mówić o ludziach przyzwyczajonych do ścisłego przestrzegania twardych reguł ekonomicznych.

JÓZEF MROCZKA

SŁUCHAM, TU REDAKCJA..

Koszalin
250-05
224-95

Słupsk
224-56
239-12

Na skrzyżowaniu potrzebny policjant

— Do pracy dojeżdżam samochodem. Każdego dnia przejeżdżam przez skrzyżowanie ulic Zwycięstwa oraz Krakusa i Wandy w Koszalinie. Wprawdzie są tam światła sygnalizacyjne, ale często się psują. Gehenną dla kierowców jest awaria oświetlenia w godzinach szczytu. Ostatnio miało to miejsce 21 maja. Tuż przed godziną siódmą utworzył się korek uliczny i trzeba było długo czekać, by bezpiecznie przejechać skrzyżowanie. Właśnie w tym czasie od strony dworca PKP nadjechał polonez policyjny i skręcił w ulicę Szczecińską. Widziałam, że zatrzymał się przy mleczarni i tam wysiadła kobieta, która prawdopodobnie śpieszyła się do pracy. To właśnie policjanci odpowiedzialni są za bezpieczny ruch na drogach i w chwili awarii świateł — ich miejsce jest na skrzyżowaniu — powiedziała **Czytelniczka z Koszalina** (nazwisko znane redakcji). **(tg)**

Tumany kurzu

— W pobliżu pętli autobusowej przy ulicy Władysława IV w Koszalinie wykonywano prace drogowe. Po zakończeniu nawierzchnię zasypano żużlem. Codziennie odprowadzam dziecko do żłobka numer 33. Dochodząc do tego miejsca, chwytam dziecko na ręce i biegnę, bo przejeżdżające samochody rozjeżdżają żużel, a tumany kurzu unoszą się w powietrzu. Mieszkam na siódmym piętrze, ale i tu docierają te ogromne obłoki kurzu. To trzeba zobaczyć lub mieszkać w pobliżu, by zrozumieć tę uciążliwość — powiedziała **Czytelniczka** (nazwisko znane redakcji. **(tg)**

Zaglądają do torby

— W kawiarni WDK w Koszalinie jest kiermasz obuwia. W holu stoi młody mężczyzna, który przy wejściu i wyjściu kontroluje wszelkie torby i reklamówki. Jakie to nieeleganckie! Przecież można było uruchomić szatnię, w której można by zostawiać swoje bagaże. Byłoby to o wiele lepsze wyjście niż stawianie każdego w tak przykrej sytuacji — powiedziała **Czytelniczka z Koszalina** (nazwisko znane redakcji). **(tg)**

Wykorzystać bezrobotnych

— Województwo koszalińskie przoduje w ilości bezrobotnych. Jeżeli nie ma pracy dla ludzi, a płaci się im zasiłki, to przynajmniej w części trzeba ich wykorzystać. Kiedyś mówiło się o pracach interwencyjnych na rzecz miasta. Prawdopodobnie nic z tego nie wyszło. Proponuję, by wyznaczyć na przykład normę siedem dni miesięcznie do przepracowania. Jako przykład podaję Górę Chełmską. Jest tam bardzo dużo połamanych drzew i gałęzi. Gdyby to zebrać i zwieźć, a potem rozdzielić na szpital, przedszkola, żłobki i szkoły, to zaoszczędziłoby się dużo opału (koksu i węgla). Piece można przystosować do palenia drewnem. Jedynie palacze mieliby więcej roboty, bo zamiast dokładać węgla dwa razy dziennie, musieliby drewno częściej dorzucać do pieca — powiedział **Czytelnik z Koszalina** (nazwisko znane redakcji). **(tg)**

Praca „na gazie"

— Czy w dobie bezrobocia i redukcji etatów widok chwiejących się ludzi opuszczających zakład pracy może cieszyć się pobłażaniem pracodawców? Przykład Kołobrzeskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji wskazuje na to, że raczej tak.

Wieża ciśnień — to obiekt w centrum Kołobrzegu. Z niej to właśnie po godzinie 15 wylegają na ulicę zataczający się pracownicy. Taka sytuacja powtarza się często. Mieszkańcy okolicznych bloków, szczególnie tych z widokiem na ceglaną budowlę, są tego świadkami. Nie pierwszy raz mam sposobność oglądania tej „wesołej gromadki". Uważam, że najwyższy czas napiętnować ten fakt na łamach gazety — powiedziała **Czytelniczka** z Kołobrzegu (nazwisko i adres znane redakcji). **(Ju)**



W upalne dni wędkarze często wypływają na majowe połowy. Skąpane w słońcu jezioro Bukowo zachęca do wędkowania. (*ML*)

Fot. Piotr Witkowski

Bursztynowy interes

SPRYTNI i przedsiębiorczy „górnicy" wykorzystują bez litości niedomogi naszego prawodawstwa. Chodzi o nielegalne wydobywanie bursztynu. Ostatnio „wykopki" rozwijają się na Mierzei Wiślanej — od miejscowości Jantar do Krynicy Morskiej. Intratny interes (cena kilograma surowca wynosi od 200 tys. do 3 mln zł) prowadzą zorganizowane gangi. „Górnicy" korzystają z reguły z kradzionego sprzętu strażackiego. Silne agregaty wypłukują bursztyn z głębokości siedmiu metrów. W świetle naszego liberalnego prawa bursztyniarze odpowiadają (jeśli się ich złapie i to udowodni) tylko za niszczenie środowiska naturalnego. **(bgb)**

Warzywa tanie i świeże



GDYBY tak w tłumie ludzi na koszalińskim targowisku zapytać, czy opłaca się kupować na rynku, odpowiedź byłaby jedna: opłaca się przychodzić po warzywa. Wczoraj na rynku było zatrzęsienie kapusty. Sprzedawcy kapusty ubiegłorocznej w cenie **1200—2500 zł za kilogram** raczej się nie napracowali. Za to ci, którzy mieli młodą kapustę mocno się uwijali. Ceny bardzo zróżnicowane. Z samochodu wypełnionego po brzegi sprzedawano duże główki **po 6 tys. zł**; w innych punktach — nawet mniejszą po **7 i 8 tys. zł.** Przebiegła kobieta na wózek dziecięcy załadowała kilka główek tej po **6 tys. zł,** a po chwili w innym punkcie sprzedawała ją już po **8 tys. zł.**

Dużo było również kalafiorów. Za duże płaciliśmy 17—18 tys. zł, a za połowę mniejsze po 6 tys. zł, chociaż jeden ze sprzedawców w międzyczasie obniżył cenę do **5 tys. zł za sztukę.**

Za młode ziemniaki żądano 11 tys. zł za kilogram, za sałatę 1500—3000 zł, szczypior 600—800 zł, rzodkiewkę 2—3 tys. zł, pęczek botwiny z dużymi buraczkami — 3500 zł, za wiązkę rabarbaru — 4 tys. zł. Pieczarki sprzedawano po 15—18 tys. zł za kilogram. W porównaniu z sytuacją w ubiegłych tygodniach podrożały ogórki — 13—15 tys. zł i pomidory — 30—32 tys. zł.

Przed punktami sprzedaży mięsa prawie pusto. Nie było wołowiny. Cielęcina po dawnych cenach. Zróżnicowane ceny wieprzowiny: **schab — 38—39 tys. zł, szynka 30—32 tys. zł, karkówka 30—32 tys. zł, łopatka 24—25 tys. zł, biodrówka 23—24 tys. zł, a golonka 16 tys. zł za kilogram.**

Sprzedawcy jaj wiejskich podnieśli ceny — do 700—900 zł za sztukę, tańsze (po 600—650 zł za sztukę) były jaja fermowe i te właśnie kupowano.

Oferta towarów przemysłowych niezmienna: nie ma żadnych nowości. Mniej było sprzedawców towaru przywiezionego z Rosji. **Małego żółwia można było kupić za 150 tys. zł.** Ponieważ dla żółwi nie wykazywano większego zainteresowania, to kupującemu mężczyźnie udało się zbić cenę do **130 tys. zł.**

Młody mężczyzna sprawnie demonstrował „rewelacyjne" **obieraczki do warzyw i owoców po 25 tys. zł za sztukę.** Zachwycał kobiety możliwością wykorzystania tych nożyków do krojenia warzyw przeznaczonych do dekoracji sałatek i innych potraw.

Niedrogo, bo **za 275 tys. zł, można było kupić kołdrę i dwie poduszki,** które jak wynika z ulotki są przeciwalergiczne, a zaletą ich jest to, że można je prać w pralkach. **(tg)**

CZEGO to już ludzie nie sprzedają! Ostatnio na słupskich targowiskach pojawiły się **żółwie w cenie 120—150 tys. zł,** w zależności od wielkości. Cieszyły się dużym zainteresowaniem oglądających. Nabywców natomiast jakoś nie było.

Oblegane było stoisko **z nożyczkami po 15 tys. sztuka,** bez względu na rozmiar. Rosjanin, który je przywiózł „wyczuł" polski rynek. Sprzedał wszystkie w ciągu godziny. Poza tym można było kupić **5 noży kuchennych za 45 tys. zł, imadło obrotowe za 85 tys., ciśnieniomierz za 110 tys., mikroskop 50** × 900 za 180 tys., rower—składak za 800 tys., tygielki do parzenia kawy sposobem tureckim po 10 tys. zł, różne świecidełka damskie — klipsy, bransoletki, naszyjniki po 10 i 20 tys. zł.

Po 15 tys. sprzedawano mięso wieprzowe w puszkach 400-gramowych z Niemiec. Rynek mięsny wczorajszego dnia był dość ospały. Towaru mnóstwo, kupujących znacznie mniej niż w poprzednich tygodniach. Większym powodzeniem cieszyły się warzywa i owoce. Czyżbyśmy powoli przechodzili na kuchnię jarską, znacznie zdrowszą?

Są i żółwie...

Sporo było nowalijek. Ładną **główkę sałaty** można było dostać już **za półtora tysiąca złotych, chociaż były i główki po 3 i pół tys. zł. Ogórki węże nadal w tej samej cenie — 13 tys. zł kg; tak samo rzodkiewki, które kosztowały 3—4 tys. zł pęczek.** Tylko na jednym stoisku sprzedawano je **po 2,5 tys. zł** już lekko przywiędłe. Pojawiły się za to **młode, dorodne ziemniaki hiszpańskie w cenie od 12 do 15 tys. zł za kilogram, 15 tys. zł żądano za kalafior, 7 tys. za główkę świeżej, dorodnej kapusty. Jabłka hiszpańskie sprzedawano po 22 tys. za kilogram, nasze rodzime zaś, ubiegłoroczne wyceniano na 10 i 12 tys. zł, pieczarki kosztowały 15 tys., marchew 3 tys., por 5 tys., przywiędły seler — 10 tys. kg.**

Popularny słupski „Manhattan" oferował kupującym dużo chemii. Ceny raczej podobne do sklepowych. **Za proszek „Pollena 2000" żądano wszędzie 13500 zł, za „Ariel" — 18 tys., „Wizir" — 17500. Najtańszym proszkiem była „Perła" za 11 tys. zł.** Reklamowany ostatnio w telewizji **płyn „Cif" wyceniono na 29 tys. zł, płyn do naczyń „Jaga" — 16 tys., płyn „Sunlicht" również 16 tys. zł, pasty do zębów od 4 tys. zł („Nivea") do 26 tys. zł za tubkę.**

Chętnie kupowano też **chleb z Potęgowa — 3200 zł bochenek, twaróg chudy po 15 tys. zł kg oraz twaróg półtłusty (tzw. „klinki") przywieziony aż z Mławy — po 20 tys. za kilogram.**

Bardziej wybredni smakosze mogli również kupić **za 22 tys. zł kilogram arbuza lub banany za 11500 zł. (a)**



NIE zabieram dziś miejsca na wstęp, ponieważ czeka na nie długa historia jednej smutnej miłości i krótki wiosenny list od Gośki. Pozdrawiam szybko, niemniej bardzo, bardzo gorąco tajemniczych Fanów. „Fan-Club Amora"? — Oczywiście, że nie mam nic przeciwko temu. Przecież to oznacza poparcie dla MIŁOŚCI. Jeśli otrzymam zaproszenie, przybędę na otwarcie. Na razie spróbujmy pomóc „cierpiącemu".

„Drogi Amorze! Pragnę Cię serdecznie pozdrowić. Myślę, że to wspaniały pomysł taka rubryka (M — jak Miłość). Oby tylko trwał i był pomocny ludziom zawiedzionym, zakochanym, szczęśliwym i nieszczęśliwym. Ja także należę do tych ludzi i korzystając z szansy, jaką nam dałeś, postanowiłem do Ciebie napisać i opowiedzieć pokrótce swoją pierwszą, prawdziwą, szczerą, wieczną miłość.

Sam się nieraz dziwię, że można tak mocno, szczerze kochać, a ktoś nie potrafi tego docenić, lekceważyć to, co jest jedną z najważniejszych rzeczy w życiu — miłość. Dla mnie przeżycie jej było czymś szczególnym, wspaniałym, niezapomnianym, choć niosła z sobą tyle bólu i łez.

Wszystko zaczęło się 21 czerwca 1990 roku na zabawie z okazji ukończenia szkoły. Wspólny taniec przez całą zabawę, pot lejący się ze mnie jak woda z prysznica i jej ręka ocierająca moje czoło — to obraz, który do dziś mam przed oczyma, jakby to było wczoraj. Od tego czasu coś się ze mną stało — nie umiałem wyjaśnić sobie faktu, że ciągle o niej myślę i śnię. Postanowiłem ją o tym poinformować. Nie byłem pewien, co to takiego, nigdy dotąd tego nie czułem, więc w rozmowie nie padło magiczne słowo »kocham« i ona nic nie zmieniła. Czułem nadal to samo, tyle tylko, że z każdym dniem moje uczucie stawało się silniejsze ode mnie. Postanowiłem z tym walczyć, nie chciałem dać ponieść się emocjom. Niestety, nie wytrzymałem.

Tuż przed świętami Bożego Narodzenia, w przeddzień jej imienin, kupiłem skromny prezent i pojechałem do niej. Było dość ciepło, więc zaproponowałem spacer. Wtedy po raz pierwszy w życiu, z całą pewnością moje usta wypowiedziały „kocham cię". Honorata poprosiła o trochę czasu, by wszystko przemyśleć. Ale jej słowa nie dały mi wielkiej nadziei, prawie żadnej. Wracałem do domu, płacząc i narzekając na los. Idąc do pociągu, właściwie mogłem liczyć już tylko na cud. I takowy mnie spotkał w połowie drogi. Spotkałem wspólnego (jej i mojego) kolegę, który szedł właśnie za mną z wiadomością od Honoraty. Prosiła, abym odwiedził ją w drugi dzień świąt.

Przez chwilę stałem oszołomiony. Ocknąłem się jednak i wróciłem do domu. Czułem, że zostanę zaakceptowany i Honorata wyrazi zgodę na spotkania. Tak też było. Zaczęły się spotkania, rozmowy szczere i czułe, wspólne spędzanie czasu to na nauce, to na dyskusjach. Niestety, trwało to zaledwie dwa tygodnie. Potem Honorata zerwała ze mną. Był to dla mnie cios, który nie wiem, jak przeżyłem. Będąc z nią, starałem się mało mówić, by czymś jej nie urazić, a zarazem byłem szczęśliwy, znikały wszelkie kłopoty życia codziennego.

Jak większość zawiedzionych ludzi, sięgnąłem po alkohol, tytoń, przerwałem szkołę. Stałem się zwykłą łajzą. Płakałem co wieczór. To było piekło. Bezskutecznie pisałem do niej listy, próbowałem porozmawiać, szukałem rady w gazetach, u przyjaciół. Próbowałem z innymi dziewczynami, lecz żadna nie potrafiła sprawić, by moje serce znów zabiło mocniej. Myślałem, marzyłem tylko o Honoracie. Wszystko inne było mi obojętne. Chciałem popełnić samobójstwo.

Parę miesięcy temu postanowiłem pozbierać się. Skończyłem z nałogami, zmieniłem towarzystwo, wracam do szkoły. Te dwa lata były dla mnie wielką lekcją życia. Zmieniłem sposób bycia i jestem całkiem innym człowiekiem niż wtedy, lecz nadal ginę z tęsknoty za nią i wylewam łzy.

Nie wiem, czy ona chciałaby ze mną porozmawiać. Nie wiem, jak się do niej zbliżyć. Chciałem zrobić wiele rzeczy, ale jakoś bałem się, by nie zepsuć wszystkiego na zawsze. Moim jedynym marzeniem jest być znów z nią, stać się dla niej kimś bliskim. Gdyby tylko zechciała ze mną pomówić. Nie wiem, ile jeszcze czasu zdołam żyć bez niej, walczyć z sobą? Nie wiem, Amorku, ile masz lat, ale wierzę, że potrafisz mi pomóc, poradzić lub przemówić do Honoraty. Proszę. Pragnę, by zrozumiała i doceniła moją miłość. Proszę o opublikowanie mojego listu, może gdy przeczyta..."

Cierpiący Mirosław

Obawiam się, że nie będziesz zadowolony z odpowiedzi, Mirku. Ale zaryzykuję, dla Twego dobra, licząc, że przemyślisz i zgodzisz się ze mną.

MIŁOŚĆ — to WOLNOŚĆ. Nie zaprogramujesz jej, nie wyżebrzesz łzami, nie wyegzekwujesz prawem cz szantażem. Napisałeś: *„tańczyliśmy... i coś się ze mną stało"*. Tłumaczysz: *„starałem się mało mówić, by czymś jej nie urazić..."* Skarżysz się: *„...że ktoś nie potrafi docenić, lekceważy..."* Twoją gorącą miłość. Wzajemność uczuć nie jest sprawą tak oczywistą jak to, że po nocy wstaje dzień. NIKOGO NIE ZMUSISZ DO MIŁOŚCI! Możesz starać się, zabiegać o to, próbować — lecz gwarancji nie ma. Co wcale nie oznacza, że Ty jesteś do niczego, że nie jesteś wart miłości. Człowiek nie panuje do końca nawet nad własnymi uczuciami. Zdarza się przecież, że mijają równie nagle, jak i wybuchają. Zwykle te gwałtowne mają pozorną moc. Wiem, wiem, chcesz zaprzeczyć, bo Twoja miłość trwa dwa lata i zawładnęła Tobą absolutnie. Masz pewność, że nie jest wyłącznie tworem wyobraźni? Czy nie podgrzewasz jej sztucznie — myśląc bez przerwy, marząc, śniąc, nie dając sobie szans? Czy nie jest to Twoja ucieczka od życia? Honorata miała wiele okazji, by odwzajemnić uczucie. Nie skorzystała. Proszę bardzo — dziś otrzymuje następną. Jeśli nie odezwie się, daj jej spokój. I sobie! Przeżyj swój smutek, żal i złość do końca. To twoje prawo. A potem przestań podsycać myśli. „Wyrzuć" ją z głowy. Pozbądź się złudzeń, zachowując sympatyczne wspomnienie. Zajmij głowę, myśli czymś innym. Świat jest pełen wspaniałych ludzi, zjawisk, rzeczy, które warto poznać. Nie pław się we własnym nieszczęściu. Rozejrzyj się, może ktoś cierpi bardziej od Ciebie i będziesz mógł mu pomóc. Smutek hołubiony jest też oznaką egoizmu. Wyliż się jak najszybciej z ran pierwszej miłości. Ani się spostrzeżesz, jak zdarzy się nowa. Zobaczysz. Spotkasz Ją na pewno! A teraz przeczytaj, co pisze Gośka. Może i Ty zechcesz poznać grono moich kochających muzykę, ludzi i życie korespondentów?

„Panie Amorze, mam do Pana wielką prośbę. Czy mógłby Pan przesłać mój list Markowi, który pisał o Freddiem Mercurym? List Marka bardzo mnie poruszył. Ja też jestem fanką Freddiego i grupy Queen. Oby więcej było ludzi takich jak Pan i Marek, którzy rozumieją muzykę, rozumieją Freddiego, z jego śmierci nie robią sensacji i nie piszą brukowych artykułów. Ty, Amorze, jako dziennikarz, widziałeś chyba i widzisz nadal, co dzieje się teraz i co działo się po śmierci Freddiego — kłamstwa, kompletny brak szacunku, zrozumienia i tolerancji, żerowanie na jego śmierci (dla zysków) i tania sensacja. Dlaczego nikt nie napisze, że Freddie to szlachetny, silny, dojrzały, solidny i wesoły sympacioch? Wyliczają tylko jego kochanków, a to przecież jego osobista sprawa, do której nikt nie ma prawa się mieszać! „Przedstawienie musi trwać" — ale chyba nie o takie przedstawienie biegało Freddiemu. Amorku, proszę Cię jeszcze raz, prześlij list Markowi. Życzę Ci dużo Miłości, bo to już przecież dawno Wiosna".

Gośka

I jak tu nie wierzyć w Człowieka?! Gosiu, trafiasz celniej niż ja. Właśnie otrzymałem list od Marka — czuje się bardzo samotny. Wiadomo, jest przywiązany do wózka inwalidzkiego, więc zdany na łaskę, gest, kaprys innych. A ma tyle w sobie życzliwości i wiele zainteresowań. List oczywiście prześlę, piszcie następne. A może odwiedzicie Marka. Wiem, że bardzo by się cieszył. Piszcie też do mnie na hasło „M" — jak Miłość", adresując: „Głos Pomorza", 76-200 Słupsk, al. Sienkiewicza 20.

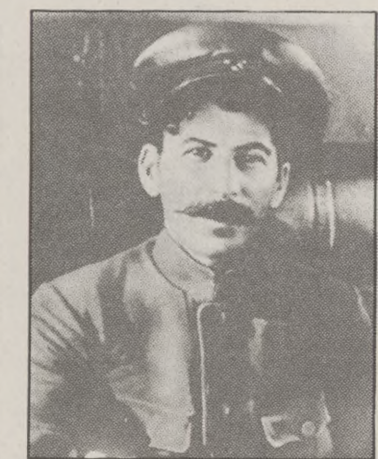
AMOR

ŚRODA

Telewizja

PROGRAM 1

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Porozmawiajmy o dzieciach — program dla rodziców
9.40 Program dnia
9.45 Giełda pracy — giełda szans (2)
10.00 Kobieta za ladą (11): „Wesele Olinki z Delikatesów" — serial prod. czechosłowackiej
10.55 Giełda pracy — giełda szans (2)
11.10 Kultura ludowa — Kontakty
11.45 Narodziny firmy
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
TELEWIZJA EDUKACYJNA:
12.15 Agroszkoła: Zaraza ziemniaków i stonka, 12.40 Agroszkoła: Polecamy środki, 12.45 Swego nie znacie... „Katalog zabytków: Koprzywnica", 12.55 Spotkania z literaturą: Romantyczna liryka miłosna, 13.35 Wielka historia małych miast: Kazimierz Dolny, 14.05 Sensacje XX wieku — Śmierć Stalina. *Próba wyjaśnienia okoliczności śmierci, rola Berii, Mlotowa i Chruszczowa* 14.35 Wokanda historii: Wielki Książę Konstanty — widowisko publicystyczne, 15.15 Telewizyjny słownik biograficzny: Bolesław Kontrym „Żmudzin" (1898—1953), 15.40 Uniwersytet Nauczycielski. PAN na rozdrożu.
16.05 Program dnia
16.10 Teleexpress
16.25 Kino nastolatków: **„Partnerzy"** — serial prod. USA
16.55 Studio Sport: Transmisja meczu piłki nożnej Polska — Czecho-Słowacja
19.00 Dziesięć minut dla ministra pracy
19.15 Dobranoc: „Opowieści upierzonego węża"
19.30 Wiadomości
20.05 „Hotel Lorraine" — komedia prod. USA; reż. Steve Gomer
21.55 „Aby do świtu" — telenowela TP
22.15 „Reflex" — program publicystyczny
22.30 „Miniportrety" — program rozrywkowy
22.45 Wiadomości wieczorne



Dziś w „Sensacjach XX wieku" zostanie przedstawiona między innymi próba wyjaśnienia okoliczności śmierci Stalina.
Na zdjęciu: Józef Stalin w roku 1918.

23.00 „Dom" (6) „Nosić swoją skórę" — serial TP
0.35 Jutro w programie

PROGRAM 2

7.30 Panorama
7.40 Rano
8.10 „Starcom" — Kosmiczne Siły Zbrojne Stanów Zjednoczonych: „Wirus w systemie" — serial prod. USA
8.35 Świat kobiet
9.00 Program lokalny
9.30 Rano
9.35 „Pokolenia" — serial prod. USA
10.00 CNN
10.15 Rano
15.45 Powitanie
15.50 „Starcom" — Kosmiczne Siły Zbrojne Stanów Zjednoczonych: „Wirus w systemie" — serial prod. USA (powt.)
16.15 Sport
16.30 Panorama
16.40 Meandry architektury — Strzał z łuku (cz. 1)
17.00 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
17.05 „Requiem dla Dominika" — film dok. zrealizowany na planie podczas pracy nad filmem; reż. Roberta Dornhelma
18.00 Program lokalny
18.30 „Kate i Allie" — serial prod. USA
19.00 „Pokolenia" (126) — serial prod. USA
19.20 Aktualności — Wywiad Dwójki
19.30 „Słoneczny zegar Inków" — film dok. zrealizowany w płd. Ekwadorze
20.00 Rewelacja miesiąca: Juliusz Massent **„Werther"** (1). Wyk.: Praska Orkiestra Symfoniczna pod dyr. Libora Peska. Soliści: Peter Dworski, Brigitte Fassbender, Magdalena Vasaryova i in. Opera oparta na powieści Goethego „Cierpienia młodego Werthera".
21.00 Panorama
21.25 „Z biegiem rzeki" II (1) — serial prod. australijskiej (1989).
22.55 Rewelacja miesiąca: Juliusz Massent **„Werther"** (2)
24.00 Panorama



Radio

PROGRAM I

Wiadomości: 0.05, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.02, 6.30, 8.00, 9.02, 10.02, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00

Komunikaty energetyczne, gazownictwa i losowe: 7.55, 13.00, 21.00

Prognoza pogody dla rybaków: 0.58, 6.28, 13.00, 21.00

0.10—3.00 Muzyka nocą 3.45 Muzyczny arsenał 4.50 Muzyczne wycinanki 5.07 Niezapomniane głosy, niezapomniane melodie 6.00—8.30 Sygnały dnia 8.30 Radio Biznes 9.00—10.30 Cztery pory roku 10.30 Proza 11.30 Szkoda gadać... 11.59 Sygnał czasu i hejnał 12.05 Z kraju i ze świata 12.35 Radio kierowców 13.35 Radio antena 14.05 Czas dla felietonisty 14.08 MUZYCZNA JEDYNKA 16.10 Aktualności 17.30 Radio Sat 18.05 Echo 19.00 Z kraju i ze świata 19.30 Radio dzieciom 20.12 Komunikaty Totalizatora Sportowego 20.15 Koncert życzeń 21.08 Kronika sportowa 22.05 Lekcja języka angielskiego English Every Day (powt.) 23.00 Dziennik Wieczorny 23.30 Świat musicalu 23.55 Myśli pod koniec dnia

PROGRAM II

Wiadomości: 8.00, 11.00, 14.00, 16.00, 18.00, 21.20, 24.00

Skrócony test stereo: 10.00, 16.30, 19.30

6.00—8.00 Program I na antenie Programu II 8.15 Omówienie programu i słowo na dzień 9.00 Mozaika muzyczna (2) 9.40 Czas na folk 10.00 Słynne sonaty 11.05 Radio kontakt 13.00 Z kraju i ze świata 15.00 Repetytorium 16.10 Miniatury muzyczne 16.25 Felieton kulturalny 16.30 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy (CD) 19.00 Witryna sztuk wszelkich 19.30 Wieczór w filharmonii 20.40 Wszystkie dzieła fortepianowe 21.25 Alfred Assollant „Niezwykłe choć prawdziwe przygody Kapitana Korkorana (2) Przekład Janiny Zielonki, adapt. Teresy Kalińskiej 22.00 Czas na jazz: Nowości 23.05 Muzyka świata: 23.50 Miniatura literacka: Z przekładów Zygmunta Kubiaka 0.10 Musica notturna (CD)

PROGRAM III

Serwis Trójki co godzinę

5.00—9.05 Zapraszymy do Trójki 9.05—15.05 Słuchaj razem z nami 12.05 W tonacji Trójki 14.50 Folk w pigułce 16.00—19.05 Zapraszamy do Trójki 19.I5 Muzyczna poczta UKF 20.15 Puls jazzu 22.05 Informacje sportowe 23.00 To był dzień 23.25 W kręgu ballady 0.05—2.00 Trójka pod księżycem

PROGRAM IV

UKF od godz. 8.30 do 8.50

6.00—8.00 Radio Wolna Europa — magazyn poranny

Wiadomości: 6.00, 6.30, 7.00, 7.30, 7.55

8.00 Muzyka i języki obce 8.30 Impulsy — magazyn 9.00—10.00 Radio najmłodszych 10.30 Dziś pytanie — dziś odpowiedź 11.20 Etniczne podróże muzyczne 12.00 Lektury Czwórki 12.10 Popołudniowe divertimento 12.35 Ten muzyczny świat sześćdziesiątych lat 13.30 Ten muzyczny świat sześćdziesiątych lat 14.15 Alfabet piosenki 15.00 Repetytorium 16.00 Kwadrans rozgłośni 16.15 Propozycje muzyczne 16.25 Uniwersytet otwarty 16.35 Muzyka i języki obce powt. z godz. 8.00)
17.00—24.00 Radio Wolna Europa
Wiadomości: 17.00, 18.00, 19.00, 19.30, 20.00, 20.30, 21.00, 22.00, 23.00, 23.55

Koszalin

6.00 9.00 Studio Bałtyk w nim 6.05 8.00 Wiadomości 6.45 Prognoza pogody dla rybaków 7.00 BBC 8.30 Impulsy 9.00—13.00 Studio Kontakt, w nim: 10.00 Wiadomości 11.00 Przegląd prasy 12.00 Wiadomości 13.00—17.00 Popołudnie z nami, w nim: 13.00 Godzina autorska j. Malec-Kopacz 14.00 Rzeczpospolita samorządna — aud. E. Wiertel 14.15 Muzyczny non stop 14.45 Magazyn katolicki 15.00 Wiadomości 15.05 Muzyka po szkole 16.00 Muzyczny relaks 16.30 Audycja w j. ukraińskim w opr. J. Muszyńskiego 17.00—19.00 ATUT — koszaliński program reporterów, w nim: 18.00 Wiadomości 19.00 Od rocka do rocka — aud. P. Mroczka 20.00 Ze sceny i estrady — aud. B. Gołembiewskiej 22.00 BBC

Stanomino, Stanomino...

Do odegrania scenki zgłasza się Kazimierz. Jego zadaniem jest odmówienie zięciowi pójścia na chrzciny wnuczki. Jest to typowy trening tak zwanych asertywnych zachowań abstynenckich. Chodzi o umiejętność odmawiania picia i przebywania wśród osób pijących alkohol.

Kąt sali terapeutycznej zostaje zamieniony na pokój. Dwie osoby zgłaszają się do odegrania scenki.

Kazimierzowi udaje się przekonać rodzinę o słuszności swej decyzji. Na chrzciny wnuczki nie idzie, gdyż uroczysty obiad będzie zakrapiany alkoholem. W treningu asertywnych zachowań abstynenckich bardzo ważną sprawą jest wyuczenie alkoholika umiejętności argumentacji i stanowczości. W taki jednak sposób, by nikogo nie zranić.

★ ★ ★

Terapia stosowana w Ośrodku Leczenia Uzależnień Alkoholowych w Stanominie ma charakter systemowy. Stanowi kompilację kilku koncepcji. Sporo pomysłów zaczerpnięto z filozofii AA i doświadczeń lecznictwa amerykańskiego. Całość oparta jest na podstawach naukowych medycyny, psychologii i innych dyscyplin. Opisana wyżej scenka to przykład jednego z wielu stosowanych tu rodzajów zajęć terapeutycznych.

Ośrodek w Stanominie istnieje od 1975 roku. Kieruje nim dyrektor Henryk Kędzierski. Podobnych placówek mamy w kraju około dziesięciu. Ta mieści się w odrestaurowanym poniemieckim pałacyku. Okalający go park również należy do ośrodka. Jednorazowo placówka jest w stanie przyjąć siedemdziesięciu pacjentów. Teoretycznie ośrodek ma charakter regionalny, w praktyce przyjmowani są alkoholicy z całej Polski. Rekrutują się ze wszystkich środowisk: są robotnicy, pedagodzy, lekarze, księża. Ośrodek szczyci się dużą skutecznością leczenia. Jest jednak wielu takich pacjentów, którzy pojawiają się tu ponownie.

★ ★ ★

— Jestem tutaj po raz drugi — mówi Andrzej — byłem kiedyś sportowcem, często piliśmy alkohol, wódka lała się strumieniami. Po wyjeździe stąd dwa lata temu czułem, że kiedyś tu wrócę. Z alkoholu nie można się wyleczyć do końca. Wiem, że przez całe życie będę alkoholikiem, tyle że trzeźwym. Tutaj, w Stanominie, wszyscy mamy ten sam problem: wyjść z nałogu.

— W pewnym momencie poczułem, że jeśli nie przyjadę do ośrodka, to sięgnę po „wynalazki", nie chciałem do tego dopuścić — kontynuuje Andrzej. — Pierwsze małżeństwo rozbiłem właśnie przez wódkę, moja obecna żona wie o wszystkim, zaryzykowała, wychodząc za mąż za alkoholika. Tej szansy nie chcę zmarnować.

— Teraz jestem tutaj i wiem, że po dwóch latach na pewno tu kiedyś powrócę. Taki jest po prostu los alkoholika. Chcę wytrwać w swojej trzeźwości. Jeżeli mi się nie uda, to wówczas będę na dnie, jak wielu z moich towarzyszy od kieliszka.

★ ★ ★

— Zaczęło się w wojsku, na poligonach — opowiada swoją historię Leszek. — Piło się spirytus techniczny. Po wojsku była praca w terenie. Obiady w barach, do tego piwo lub seta. A potem to już poszło raz, dwa. Zaczęły się porzucenia pracy i ciągłe rozglądanie się, gdzie coś wypić. Mieszkam z bratem alkoholikiem u rodziców. Namawiali mnie, żebym się leczył. Próbowałem brać antikol, ale to nic nie dało. W końcu z nakazu sądowego znalazłem się w Stanominie. Brat też dostał nakaz, ale odmówił leczenia. Dali mu spokój. W ośrodku wytrzymałem miesiąc, na przepustce dałem w dym i wyrzucili mnie. Teraz jestem tu znowu. Może tym razem się uda? A brat? Brat przerzucił się na denaturat.

Spacerujemy po parku. Leszek zwiedza stare kąty i dzieli się pierwszymi wrażeniami. To dopiero drugi dzień pobytu w ośrodku: — Sporo się tu zmieniło. Skąpiej żywią i jest więcej zajęć. Czas mamy wypełniony od rana do wieczora. W kółko Macieju ten sam temat: alkohol. Najzwyklejsze pranie mózgu. Ale wiem, że ma to nam pomóc.

★ ★ ★

Zaledwie niewielki procent leczących się w Stanominie alkoholików zostało na leczenie skierowanych przez sąd, znaczna większość to ci, którzy zdecydowali się leczyć sami.

W pierwszym dniu pobytu w ośrodku alkoholik musi przyjąć panujące tam zasady. W przeciwnym razie nie zostaje przyjęty. Przez okres pobytu nie ma dostępu do telewizji i prasy. Ma skupić się na swoim problemie.

Zdarzały się przypadki, gdy policja dowoziła alkoholika do Stanomina na podstawie wyroku sądowego. Gdy jednak ten odmawiał przebrania się lub też nie zaaprobował wymogów regulaminu, natychmiast wracał do domu. Nieco paradoksalnie więc brzmi określenie „przymusowe leczenie alkoholików". Nikt nie zmusi chorego do leczenia się ze swojej choroby. Szkoda jedynie czasu zmarnowanego przez pracowników sądu, szkoda paliwa policji oraz zabiegów zmierzających do zatrzymania i odwiezienia alkoholika na leczenie.

★ ★ ★

Stanomino to wieś pegeerowska. Klub-kawiarnia, dwa sklepy i przystanek autobusowy. Ten jakże typowy schemat burzy obecność ośrodka.

— Nie można powiedzieć, żeby ci ludzie nam przeszkadzali — mówią mieszkańcy wsi. — Nie są uciążliwi, nie ma żadnych problemów czy konfliktów.

Nie wszyscy jednak tak uważają:

— Powinni to już dawno zlikwidować i zrobić szkołę, szpital albo kolonie dla dzieci — twierdzi pracownik miejscowego pegeeru. — To są cwaniaki. Siedzą tu jak pączki w maśle, żarcie mają lepsze niż w szpitalu, a żony jeszcze pieniądze na nich biorą. Do roboty ich, do kamieniołomów.

Nasz rozmówca pociąga łyk piwa. Wtrąca się jego kolega:

— Jest u nas taki, co go chcieli z roboty wyrzucić za chlanie. To sobie załatwił przyjęcie do ośrodka i teraz ma wszystko gdzieś. Chodzi po parku i śmieje się.

— Latem w rowie, zimą do ośrodka. — Takie to leczenie — dorzuca ktoś inny.

★ ★ ★

Alkoholizm jest chorobą. Chorobą chroniczną i jednocześnie procesem, który można opóźnić i zatrzymać. Są na to metody. Przecież istnieją trzeźwi alkoholicy! Jest więc perspektywa powrotu do zdrowia i związana z tym nadzieja.

Istotą leczenia choroby alkoholowej jest uświadomienie tego wszystkiego pacjentowi i przekonanie go, że proces uzdrowienia zależy od niego samego. To już fundament, na którym opiera się leczenie w Stanominie.

WIESŁAW ADAMOWICZ
STANISŁAW DOBRZYCKI



ŚLADEM LISTU

W jednym stali domu...

Trudno ustalić, kiedy spór zaistniał — najprawdopodobniej między ukorzenianiem się bylin a kiełkowaniem tulipanów. W ogóle rośliny odegrały w tej sprawie ogromną rolę. Obecnie sporne kwestie nabrzmiały, zaogniły się i nie należy wierzyć, że rozwiążą się same. Chyba że hiacynty, tulipany, żonkile i mieczyki obumrą, stając się mało użytecznym kompostem. Epizodyczną rolę w sprawie gra także kot.

Paweł i Gaweł

...w jednym stali domu. Paweł na górze, a Gaweł na dole. Przed domem jest ogródek, od lat uprawiany przez rodzinę G., podobnie jak niewielka grządka w podwórku. Właśnie ten przeddomowy kwietnik jest głównym obiektem sporu. Rodzina P. z trojgiem małych dzieci pragnie przeznaczyć to miejsce, a w każdym razie stosowną jego część, na plac zabaw. Tymczasem ziemię tę porastają tulipany. Dzieci państwa P. nie mają się gdzie bawić, bo z przodu kwiaty, a dalej ulica.

Paweł spokojny...

...nie wadził nikomu. Państwo P. samorzutnie uprzątnęli strych i kiedy wszystko było w największym porządku, państwo G., którym nikt dotąd nie bronił korzystania zeń, zażądali podziału — przybili swoje sznurki do bielizny między sznurkami sąsiadów.

Kot państwa G. wiele czasu spędzał na wycieraczce państwa P. Kiedy udawał się na łów, jak to kot, nie zamykał za sobą drzwi wejściowych i wiało. W łazience rodziny P., właśnie nad owymi wciąż otwartymi drzwiami, rozwinął się grzyb.

Gaweł...

Państwo P., chcąc wyremontować łazienkę, zażądali części spornego ogródka, by tam zmagazynować materiały budowlane. Wystosowali pismo do Zakładu Gospodarki Komunalnej. Zbliżał się czas tulipanów i hiacyntów — już cebulki kiełkowały. Pod ciężarem tego faktu problem rozstrzygnięto następująco: rodzina G. po zakończeniu wegetacji, a więc jesienią 1992 roku, zmniejszy część kwiatową, pozostawiając część ziemi do użytku sąsiadów. Państwo P. odwołali się do burmistrza, gdyż dostęp potrzebny był im już teraz, a nie dopiero jesienią. ZGKiM zmienił wydaną przed tygodniem decyzję, nakazując w terminie czternastu dni zlikwidować sporny ogród.

Termin dawno upłynął, złość rośnie. Tulipany więdną w oczach, też im nie służy taka atmosfera.

Jak ty komu, tak on tobie

Dawniej stosunki między rodzinami P. i G. układały się wprost przyjaźnie. Teraz wszystko przeszkadza, stając się kością niezgody. Pani P. jest znerwicowana i dziecko z rowerem posyła na pobliską łąkę, choć wolałaby je mieć „na oku". Pani G. ma dylemat, co zrobić, gdy nadejdą kosztowne cebulki z firmy Florexpol. W liście do redakcji pisze, że jest „psychicznie nękana komisjami i pismami". Nie szuka też sprawiedliwości na ziemi, bo jej nie ma, ale obiektywizmu.

W ZGKiM, gdzie staram się zgłębić tajemnicą kolejnych pism, mówią mi: „Tam nigdy nie było dobrze. Ciągle są konflikty. Wszystkiemu winna ta zapiekłość". A przecież przy odrobinie dobrej woli sprawę dałoby się rozwiązać: i tulipany ocalić i swobodę dzieci. Kot wkrótce się zestarzeje i polować będzie rzadko.

EDYTA WNUK

Przeszłości nikt nie wróci

5 marca zamieściliśmy skargę, którą w Kuratorium Oświaty i Wychowania w Koszalinie złożyła matka tragicznie zmarłej córki Aleksandry. Pani J. Krzywicka domagała się powołania nowej komisji powypadkowej i wyciągnięcia wniosków dyscyplinarnych w stosunku do winnych pedagogów.

Oto obszerne fragmenty wyjaśnienia, jakie otrzymaliśmy z Kuratorium.

„Każdy przypadek samobójstwa ucznia to tragedia nie tylko dla rodziny, ale również dla szkoły i całego systemu oświatowo-wychowawczego. Przeszłości jednak nikt nie wróci.

Ubolewam nad tą tragedią i proszę Panią o przyjęcie ode mnie wyrazów głębokiego współczucia.

Nawiązując do nadesłanej w dniu 5.03.1992 roku do Kuratorium Oświaty skargi, uprzejmie informuję o podjętych działaniach i o dokonanych ustaleniach.

W dniu 11 marca br. powołałem, zgodnie z Pani wnioskiem, specjalną komisję czteroosobową, z udziałem specjalistów z zakresu psychologii i resocjalizacji (...)

Zadaniem komisji było określenie stopnia uchybień, których dopuścili się w swojej pracy dyrektor szkoły i nauczyciele oraz ustosunkowanie się do zarzutu zawartego w skardze, że »winę za straszną śmierć ponosi tylko i wyłącznie szkoła«.

Ze zrozumiałych względów zakres badania sprawy obejmował również współpracę szkoły z domem rodzinnym Oli, usytuowanie Oli w środowisku rodzinnym, w środowisku szkolnym i rówieśniczym.

Po szczegółowym zapoznaniu się z ustaleniami komisji stwierdzam, że winy za śmierć Oli nie można przypisywać wyłącznie szkole! Dramatyczna wypowiedź Pani dla prasy i sformułowane w skardze stwierdzenie o wyłącznej odpowiedzialności szkoły za zaistniałą tragedię pozostają w wielu kwestiach w sprzeczności z dokonanymi ustaleniami.

Prawdą jest, że zarówno w szkole, do której uczęszczała Ola, jak chyba i w większości naszych szkół występuje jeszcze wiele niedostatków w pracy, zwłaszcza wychowawczo-opiekuńczej (...)

Nie chciałbym stosować metody wzajemnego obwiniania się, jednakże z ustaleń komisji wyraźnie wynika, że błędy wychowawcze, być może, nieświadomie popełnione zostały również w domu rodzicielskim. Może jest to błędne ustalenie komisji, ale taki wniosek z postępowania wyjaśniającego także wynika.

Potwierdzam słuszność zarzutu wobec nauczycielki Wandy Adamiak. Popełniła ona błąd przy klasyfikacji Oli z przedmiotu rachunkowość, za co została ukarana przez dyrektora szkoły karą porządkową (...)"

Podpisał:
zastępca kuratora oświaty
mgr inż. ANDRZEJ DERKACZ

OD AUTORA REPORTAŻU „Wiemy, że żyła".

Dziękuję za wyjaśnienie. Komisja powołana przez Kuratorium stwierdziła, że oskarżenia pod adresem szkoły nie są bezpodstawne. Czy jednak drastyczny zarzut matki, iż „winę za straszną śmierć Oli ponosi tylko i wyłącznie szkoła" — jest prawdziwy? Nie miałbym odwagi tak twierdzić.

Bar piwny w... komendzie policji

Prawie wszystko wygląda jak w amerykańskim filmie. Saloon — bar piwny „U Szeryfa" trochę przypomina knajpę z westernów. Wewnątrz umieszczono dwa amerykańskie bilardy — żetonowy i koszykowy (cena jednego żetonu — 11 tysięcy złotych).

Jak powiedziała kierowniczka baru, pani Eleonora Halamska, wprawdzie bar jest czynny tylko do drugiej w nocy, lecz zdarzało się już, że ostatni klient zafascynowany grą w bilarda wychodził z baru nad ranem.

Bar powstał w budynku Rejonowej Komendy Policji w Miastku, zgodę dał sam szeryf, to znaczy komendant. Pani Halamska wynajęła pomieszczenia w byłym kasynie milicyjnym, wyremontowała je, przez co teraz przez cały rok jest zwolniona z czynszu.

Zainteresowanie bilardem rośnie. Organizuje się rozgrywki, a wpisowe wynosi 120 tysięcy złotych.

W barze „U Szeryfa" brakuje whisky, napoju amerykańskich saloonów. Pani Halamska nie uzyskała zgody na sprzedaż wysokoprocentowego alkoholu.

Rejonowa Komenda Policji ma więc wyremontowane pomieszczenia kasyna, a sami policjanci niektórych swoich podopiecznych mają „na oku". Jak twiedzi właścicielka baru, znani policjantom klienci w saloonie zachowują się kulturalnie i z godnością. Takie miejsce po prostu zobowiązuje! (kor)



Fot. JAN MAZIEJUK

Spółka czy prywata?

— Siedźcie cicho i pracujcie, bo jak zwolnię, to nikt was nie weźmie.

Tego typu „odzywki" bolały, ale pozostałe członkinie spółki dość długo znosiły charakter Bożeny Bursztynowicz. Same ją przecież wybrały na swoją reprezentantkę w trakcie powoływania w październiku 1990 roku spółki pracowniczej, złożonej z piętnastu kobiet zatrudnionych w Delikatesach „Mariackich" w Słupsku przy ulicy Nowobramskiej.

— Była obrotna i dobrze zorientowana. Pierwsza zaczęła mówić o spółce. Ciągle nas zapewniała, że zna wszystkich i potrafi załatwić, co trzeba. Miałyśmy więc do niej zaufanie. Kiedy zatem Rada Miejska podjęła uchwałę o przekazywaniu sklepów w ręce spółek pracowniczych, szybko powołałyśmy takową i Bożenie, jako naszej reprezentantce, powierzyłyśmy załatwienie wszystkich spraw formalnych. No i

tak zaczęła rządzić.

Chodziła po urzędach, załatwiała zezwolenia a my stałyśmy przy stoiskach, handlowałyśmy i składałyśmy się na koniaki, które trzeba było dawać urzędnikom — wspomina Irena Osóbka.

Przez rok wszyscy byli zadowoleni. Co prawda czasem zdarzały się „zgrzyty", ale gdy po uwolnieniu się od WPHW wzrosły płace, wspólniczki były tak zadowolone, że przymykały oczy na „panoszenie się" pani Bożeny i jej rodziny. Zaakceptowały więc wszystko: to, że sprowadzała towar poprzez hurtownię męża, a nie wprost od producenta, to, że matka pani Bożeny czasem zabierała utarg, a nawet to, że nigdy właściwie nie wiedziały, co się dzieje z pieniędzmi i jak stoją interesy, bo pani Bożena wszystko podpisywała sama i nie miała czasu na zorganizowanie zebrania wszystkich wspólników.

— Coś pękło dopiero w styczniu 1992, kiedy kazała nam wypełnić deklaracje podatkowe. Okazało się, że sumy na nich wypisane przez księgową są o wiele większe niż nasze realne zarobki. To nas zastanowiło. Zażądałyśmy wyjaśnień. Wtedy księgowa stwierdziła, że się dopiero uczy i dokładnie nie wie, jak to się stało. Bożena zaś zażądała rozwiązania spółki. Tego już było za wiele. 23 lutego zwołałyśmy zebranie wspólniczek i odwołałyśmy ją z funkcji reprezentanta. Na to miejsce koleżanki wybrały mnie i Lidię Hederzyńską — opowiada Irena Osóbka. — Następnego dnia zastałyśmy sklep zamknięty. Bożena była w środku i nie chciała nas wpuścić. Kiedy jednak wyszła, przepiłowałyśmy kłódki, weszłyśmy tam i zaczęłyśmy robić remanent. O naszych poczynaniach poinformowałyśmy Urząd Skarbowy i Komendę Policji. Ta ostatnia nie zareagowała, bo stwierdzono, że w sprawy wewnętrzne spółki nie będą się mieszać. Jednocześnie wybrałyśmy się do banku i urzędów, aby dowiedzieć się, jak dokładnie wyglądają nasze sprawy.

Powoli

otwierały się im oczy.

W Wydziale Lokalowym Urzędu Miejskiego zobaczyły umowę najmu wydaną na nazwisko pani Bożeny, w Wydziale Handlu pokazano im zezwolenie na prowadzenie działalności handlowej również z nazwiskiem Bursztynowicz. W Pomorskim Banku Kredytowym odkryły, że istnieje nie firmowe ale imienne konto otwarte przez tą panią. Największy szok przeżyły jednak w Urzędzie Skarbowym, bo dowiedziały się, że 1 lutego 1992 roku została zarejestrowana nowa umowa spółki, nieco zmieniająca jej charakter ze spółki cywilnej na spółkę z o.o.

— Nawet nie wiedziałyśmy, kiedy to zrobiła. Nie było bowiem żadnych rozmów na ten temat. Kiedyś tylko podpisywałyśmy listę, potwierdzającą wpłatę miliona złotych jako udziału w spółce. Potem okazało się, że była to część nowej umowy. Tak, byłyśmy naiwne i za bardzo jej ufałyśmy — wyznaje Irena Osóbka.

Na szczęście nie straciły głowy. Szybko zaczęły wszystko „odkręcać". Załatwiły nowe zezwolenie na prowadzenie działalności gospodarczej. Założyły nowe konto bankowe. Zmieniły nazwę firmy. Teraz nazywają się „Delikatesy Słupskie, spółka cywilna". Przymierzają się też do kontroli księgowości za rok 1991, ale na razie nikt się za to nie chce wziąć. Wszystkich przeraża wielki karton pełen rachunków.

—Trzeba odtworzyć księgi rachunkowe, bo kiedy Bożena opuściła sklep, zniknęły zeszyty utargów, a księgowa przez nią zatrudniona nie dokonała podsumowania roku. Natomiast jej najlepsza przyjaciółka, która była kierowniczką stoiska ze słodyczami, zabrała ze sobą, idąc na zwolnienie lekarskie, podobnie jak Bożena, raporty stoiskowe z drugiego półrocza 1991 roku. W efekcie w dochodach sklepu mamy orientację tylko połowiczną. Taką, na jaką pozwala analiza raportów pozostałych koleżanek. Już teraz jednak wiemy, że dochody musiały być spore, bo za naszymi plecami Bożena kupiła za firmowe pieniądze komputer, który stoi u niej w domu. Za nasze pieniądze opłaciła też sobie kurs komputerowy. Ciekawe za czyje pieniądze kupiła od PSS na swoją własność całe wyposażenie sklepu? Po jej odejściu odkryłyśmy też rachunki na 185 milionów złotych, które nie zostały uregulowane, bo brakowało podobno pieniędzy. Zdziwiło nas jednak, że nie było wśród nich ani jednego rachunku dla męża Bożeny. Jeszcze bardziej zdziwiłyśmy się, gdy w marcu i kwietniu przekonałyśmy się, że jesteśmy w stanie opłacić wszystkie rachunki i zostały nam pieniądze — kontynuuje pani Irena.

To wszak nie koniec sprawy. Pozostała bowiem do uregulowania kwestia najmu lokalu. Wspólniczki chciałyby, aby wreszcie przywrócono właściwy stan prawny, to jest by rozwiązano umowę najmu z panią Bursztynowicz i podpisano z nimi, gdyż **zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej z 10 października 1990 roku bez przetargu lokale mogły otrzymywać tylko spółki pracownicze, a nie osoby prywatne.** Tymczasem wiceprezydent Zbigniew Wiczkowski postanowił się wstrzymać z podejmowaniem wszelkich decyzji do czasu rozstrzygnięcia sprawy sądowej, ponieważ Bożeny Bursztynowicz na początku kwietnia złożyła do Sądu Gospodarczego w Koszalinie pozew przeciw wspólniczkom.

— Byłam za dobra.

Trzeba było wziąć wszystko na siebie, ale bałam się, że sobie nie poradzę i dlatego zaproponowałam im założenie spółki — wyjaśnia Bożena Bursztynowicz. — Poza tym to wcale nie jest tak, jak one mówią. Umowa najmu jest na mnie, bo taką mi wydano, a ja nie wiedziałam, że musi być na całą spółkę. Podobnie było w ZUS, Urzędzie Skarbowym. Dziesięć razy tam chodziłam, zanim urzędnicy się zdecydowali, jak mamy płacić podatek i ubezpieczenie. Nie podrabiałam też umowy. One dobrze wiedziały, co podpisują, a teraz udają, że nie, bo jest im to wygodne. Do niedawna było inaczej — wolały szybciej wychodzić do domu i niczym się nie przejmować, A ja z mężem siedziałam w sklepie po dwanaście godzin. Tak naprawdę to poszło o pieniądze. Ja chciałam inwestować, a one dążyły do podwyżek. Jeśli chodzi o meble, to rzeczywiście je kupiłam, ale za własne pieniądze i traktowałam ten zakup jako swój wkład w firmę. Natomiast komputer kupiłam za pieniądze firmowe. Trzymałam go jednak w domu, bo w sklepie po prostu nie było gdzie postawić. Być może, w marcu byłby już w sklepie, bo gdy zaczęła się awantura, to właśnie prowadziłam rozmowy na temat przejęcia wózkowni i urządzenia w niej prawdziwego biura.

Cały czas się też zastanawiam, że moim wspólniczkom wydano zezwolenie na handel. Przecież przedtem powinny mieć podpisaną umowę najmu. To prawda, że wzięłam ze sobą wszystkie umowy wydane imiennie na mnie, ale zrobiłam to dlatego, że moim zdaniem, 26 lutego przestała działać jedna spółka i powstała druga, nowa. Dlatego przekazałam do Urzędu Skarbowego całą dokumentację i zablokowałam konto bankowe. A teraz czekam na rozstrzygnięcie sądu.

Tak więc sprawa będzie miała ciąg dalszy. Już teraz jednak z pewnością można zadać kilka pytań. Czy były kierownik „lokalówki" Marek Orzechowski, podpisując z panią Bursztynowicz umowę najmu, był nieświadomy, co robi, czy też...? To pierwsze wydaje się dziwne, bo przecież pan Orzechowski jest radnym i dobrze wiedział, co uchwalał. Poza tym powszechnie wiadomo, że innym spółkom pomagał w załatwianiu wszelkich formalności. I drugie pytanie: czy rzeczywiście tak trudno uregulować stan prawny, skoro wszyscy dobrze wiedzą, jak być powinno?

ZBIGNIEW MARECKI

GAMA

75-504 KOSZALIN
ul. Ogrodowa 27
tel. (194) 451-477

K-188/B-0

PROFESJONALNE URZĄDZENIA
GASTRONOMICZNE



s-ka z o.o.

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

GDAŃSK, UL.SANDOMIERSKA 38
OFERUJE DO SPRZEDAŻY
PO CENACH FABRYCZNYCH:

- **PAPĘ** ASFALTOWĄ wierzchniego krycia
- **PAPĘ** ASFALTOWĄ IZOLACYJNĄ
- **LEPIK** ASFALTOWY

CENY KONKURENCYJNE
PRZY ZAPŁACIE GOTÓWKĄ — BONIFIKATA
INFORMACJE: TEL. 31-82-61 LUB 31-82-62 TLX 0512085
PRZY DUŻYCH ZAMÓWIENIACH MOŻLIWOŚĆ ZABEZPIECZENIA TRANSPORTU.

K-1382-0



SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

na raty i przedpłatę

Przy sprzedaży ratalnej w 1992 r.:
I wpłata 40%, pozostała spłata należności w umownych terminach do 6 miesięcy.
Oprocentowanie tylko 40% w stosunku rocznym.
Przy sprzedaży na przedpłatę na 1993 r.:
złożenie zamówienia, zapłacenie w całości w cenach obecnych, gwarantowany odbiór materiałów w 1993 r. w terminie uzgodnionym, bez żadnej dopłaty w przypadku zwyżki cen na materiały.
Sprzedaż ratalna i na przedpłatę obejmuje materiały budowlane wytwarzane przez przedsiębiorstwo.

G-2126-0

Spółdzielnia Transportu Wiejskiego w Koszalinie

wydzierżawi lub sprzeda:

★ obiekty bazy transportowej w Świdwinie, ul. Sportowa 1 (pomieszczenia biurowe, magazyny, warsztaty, stacja paliw, duży plac),
★ pomieszczenia magazynowe i warsztatowe w Drawsku ul. Gdyńska 9.

Przyjmujemy również oferty na inne zasady wykorzystania w/w obiektów w całości lub w częściach.

Szczegółowe informacje: STW Koszalin, ul. Szczecińska 55, tel. 270-27.

K-1478

Zarząd Parku Krajobrazowego „Dolina Słupi" w Słupsku,
ul. Szarych Szeregów nr 14, pok. 88, tel. 360-08 w. 517

ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż samochodu towarowo-osobowego Nysa 522 rok produkcji 1981. Cena wywoławcza wynosi 8.115.000 zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 10 czerwca 1992r o godz 10 w siedzibie Zarządu Parku.
Samochód można oglądać w miejscu garażowania przy ul. Mierosławskiego 8, na terenie bazy transportowej Urzędu Wojewódzkiego w Słupsku w dniu 9 czerwca 1992 r. w godz. 9—14.
Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w dniu przetargu najpóźniej do godz. 9.
Termin II przetargu wyznacza się na dzień 10 czerwca 1992 r. o godz. 12.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-1475

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Kolejarz"

w Słupsku — ul. Romera 3

WYNAJMIE w drodze przetargu

lokale użytkowe w Słupsku:

1) **przy ul. Witosa 8 — pow. 289 m²**, czynsz 25 000 / m² lokal handlowo-usługowy z możliwością prowadzenia hurtowni, wadium 10 mln zł
2) **przy ul. Koszalińskiej 2a** — pomieszczenia warsztatowo-usługowe **o pow. 153,36 m²**, czynsz 25.000 zł/m² z przyległymi pomieszczeniami piwnicznymi o pow. 32,9 m², czynsz 12.500 zł/m² oraz wiaty o pow. 286,06 m², czynsz 10.000 zł/m²; wadium 10 mln zł.
3) **przy ul. Pstrowskiego 3** — lokal w poziomie piwnic **o pow. 47,9 m²** z koniecznością wykonania na własny koszt odrębnego wejścia z zewnątrz, czynsz 12.500 zł/m², wadium — 3 mln zł.
4) **przy ul. H. Sawickiej** — pomieszczenie w bud. hydroforni z możliwością adaptacji na działalność handlowo-usługową, pow. 19,0 m², czynsz 25.000 zł/m², wadium 3 mln zł.

Przetarg odbędzie się dnia 28 maja 1992 r. o godz. 11 w Zarządzie Spółdzielni przy ul. Romera 3, wadium należy wpłacić w kasie Spółdzielni przed przetargiem.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-1482

SERCA I KATARZYNKI
W CZEKOLADZIE
PIERNIKI
GLAZUROWANE I NIEGLAZUROWANE
SMACZNE I TANIE
BEZ ŚRODKÓW KONSERWUJĄCYCH

K-177/B-0



FC KOPERNIK SA
87-100 Toruń,
ul. Żółkiewskiego 34
tel. 310-03,
tlx. 552243, fax 318-31

Cztery wieki polskiej tradycji
Smak i radość pokoleń

Firma „MATEX"

POLECA

odzież używaną z Niemiec

w ilościach hurtowych w cenie 15 tys. zł/kg

Przy zakupie powyżej 1 tony stosujemy rabat oraz zapewniamy transport.

Szczecin, ul. Gdańska 9, tel. 623-029
Koszalin, ul. Kolejowa 1, tel. 220-31
Szczecinek, ul. Wodociągowa 6 A, tel. 422-22

Oferujemy także odzież na teren byłego ZSRR w cenie 5 tys. zł/kg.

G-2045-0

Hurtownia Zabawek „Świat Dziecka"

Koszalin, ul. Dębowa 9, tel. 43-53-71

oferuje
szeroki wybór puzzli,
art. plażowych, Lego
maskotki oraz innych

PARKER

również wyroby firmy

G-2129

Cukiernicza Spółdzielnia Inwalidów „SŁOWIANKA"
w Szczecinku, ul. Kościuszki 26, tel. 411-20, fax 412-84

ZATRUDNI:
TECHNOLOGA

Wymagania kwalifikacyjne:
— wykształcenie wyższe branża spożywcza i 2 lata pracy zawodowej lub
— wykształcenie średnie branża cukiernicza i 6 lat pracy zawodowej.
Atrakcyjne wynagrodzenie.
Oferty, w ciągu 14 dni od daty ogłoszenia należy składać w sekretariacie Spółdzielni.

K-1480

Państwowe Przedsiębiorstwo Rolne
w Juchowie 78-446 Silnowo tel. Szczecinek 575-80

ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż rozpoczętej inwestycji p.n.
osiedle mieszkaniowe w Juchowie:

W skład inwestycji wchodzą:
1. Budynek 12-rodzinny — stan surowy z pokryciem dachowym i stolarką okienną.
2. Ławy fundamentowe pod 2 budynki 12-rodzinne.
3. Budynek kotłowni — stan surowy.
4. Zasilanie oczyszczalni ścieków.
5. Stacja pomp — stan surowy.
6. Makroniwelacja terenu oczyszczalni ścieków.
7. Dokumentacja projektowa.

Wartość szacunkowa inwestycji wynosi ok. 1.150 mln zł.
Oferty należy składać w ciągu 14. dni od dnia ukazania się ogłoszenia wraz z wadium w wysokości 11,5 mln zł. Wybór oferenta nastąpi w piętnastym dniu od dnia ogłoszenia przetargu.
Zastrzega się prawo zasięgnięcia informacji o oferentach oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

G-2124

Przedsiębiorstwo Przemysłu Betonów „Prefabet"
w Kaliszu Pomorskim ul. Przemysłowa 4

ogłasza przetarg nieograniczony pisemny w formie wyboru ofert na sprzedaż Zakładu Produkcji Elementów Betonowych w Dolaszewie (3 km od Piły), w skład którego wchodzą:

1. Nieruchomość gruntowa o pow. 12 ha na którą przedsiębiorstwo posiada prawo użytkowania wieczystego.
2. Budynki administracyjne, magazynowe, produkcyjne.
3. Środki trwałe i wyposażenie techniczne zakładu.

Cena wywoławcza zakładu wynosi 2.200.000.000 zł.
Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w siedzibie Przedsiębiorstwa w terminie 14 dni od ukazania się ogłoszenia.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu następnym po upływie 14 dni od ukazania się ogłoszenia o godz. 11 w siedzibie Przedsiębiorstwa.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie do kasy przedsiębiorstwa wadium w wysokości 5% najpóźniej na godzinę przed przetargiem.
Zakład może oglądać w dni robocze w godz. od 8—14.
Wszelkie informacje można uzyskać pod nr tel. 62-26 w Kaliszu Pomorskim.

Sprzedający zastrzega sobie prawo do:
1. Swobodnego wyboru oferenta.
2. Zatrzymania wadium, jeśli oferent, którego oferta została przyjęta uchylił się od zawarcia umowy.
3. Unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-1481

POLECAMY

doskonałe piwo
z Browaru Piastowskiego

FULL-LIGHT SPECJAL
pasteryzowane

★ but. 0,51 ★ zaw. alk. 4,3% ★ Blg 12%

Zapraszamy

do Rozlewni Zakładów Piwowarskich SA
Wrocław, w Gołańczy (woj. pilskie), ul. Klasztorna (baza GS)
Płatność: gotówka lub czek potwierdzony
Istnieje możliwość przedłużenia terminu płatności
Informacji udziela Dział Handlowy
Poznań, tel. 66-17-21

K-1169-0

Myślisz o środowisku naturalnym - to kupuj u nas!

Kopalnia Węgla Kamiennego

WESOŁA

OFERUJE WĘGIEL :
o małej zawartości siarki i popiołu, wysokiej kaloryczności:

GRUBE: kostka, - 550.500 zł/t. ; orzech - 524.600 zł/t.
ŚREDNIE: groszek I - 516.400 zł/t. ; groszek II - 489.700 zł/t.
MIAŁ IIA płukany - 516.400 zł/t.
MIAŁ IIA - 252.100 zł/t.

Szczegółowe informacje: Dział Handlowy
Adres: 41-408 Mysłowice, ul. Kopalniana 5
Tel.277-031;223-441;515-915; wew.125,566,650
Tlx. 313485 MG PL Fax: 519949

Tylko teraz płacąc gotówką lub czekiem potwierdzonym uzyskujesz 5 % bonifikaty!

K-1467-0

Zakład Komunikacji Miejskiej w Lęborku

informuje,

że z dniem 01.06.92 r. nastąpi całkowita zmiana w rozkładach jazdy autobusów na wszystkich liniach komunikacyjnych na terenie miasta Lęborka i gminy Nowa Wieś Lęborska.

K-1477

Cukiernicza Spółdzielnia Inwalidów „SŁOWIANKA"
w Szczecinku, ul. Kościuszki 26, tel. 411-20, fax 412-84

OGŁASZA przetarg na sprzedaż

samochodu typu Nysa-Mikrobus, rok. prod. 1986
cena wywoławcza 16.000.000 mln. zł.

Przetarg odbędzie się dnia 15.06.1992 r. o godz. 10.00 w Spółdzielni.
Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej prosimy wpłacić w dniu przetargu w Kasie Spółdzielni na godzinę przed rozpoczęciem przetargu. **Oferty należy składać w Zarządzie Spółdzielni.**

K-1479

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej
w Bytowie, ul. Przemysłowa 4

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:
— samochód Żuk A-06
— kabina samochodu Star 200
— ładowacz UNHZ 750 typ ND 4-022

Przetarg odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa w dniu 09.06.1992 r. o godz. 11.00.
Wadium w gotówce w wysokości 10% ceny należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa do godz. 10.00 w dniu przetargu.
Informacji na temat zbywanego sprzętu udziela MPEC w Bytowie — tel. 24-93.
Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

G-2128

Likwidator Spółdzielni Pracy „Transmlecz" w Słupsku

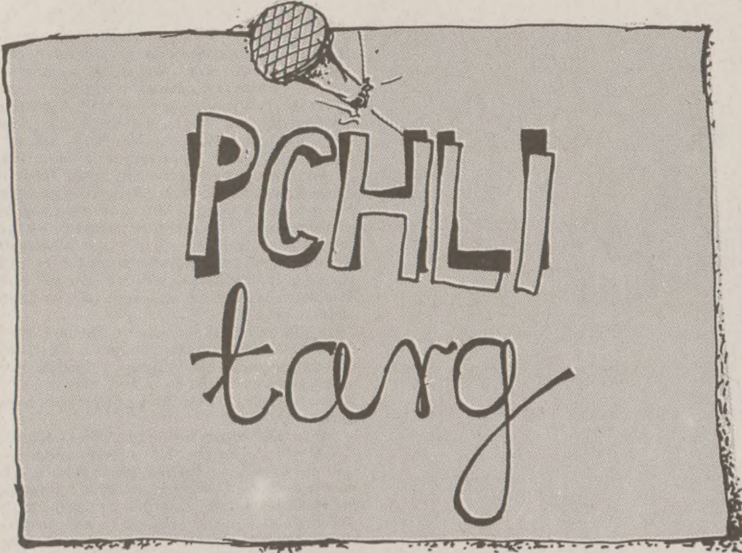
ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż następujących środków:

— Jelcz C-417 D ciągnik — szt. 2
— Star A-28 cysterna — szt. 3
— Nysa Towos — szt. 1
— Star A-28 furgon — szt. 2
— Star A-29 furgon — szt. 1
— naczepa cysterna paliwowa 22,0 l — szt. 1
— naczepa skrzyniowa 18,0 t — szt. 1
— przyczepa cysterna 3,2 l — szt. 1
— wózek widłowy Rak 3 B — szt. 1
— tokarka typ TR 45 — szt. 1.

Przetarg odbędzie się w dniu 15.06.92 r. o godz. 9.00 w siedzibie Spółdzielni Pracy „Transmlecz" przy ul. E. Orzeszkowej 2.
Sprzęt wystawiony do przetargu oglądać można pod wskazanym adresem w dniach od 9.06.—12.06.92 r. w godzinach od 8.00 do 14.00.
Informacji udziela się pod numerem tel. 272-84 lub 267-61.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić w kasie Spółdzielni wadium w wysokości 10% ceny wywołania najpóźniej do godz. 8.30.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu lub wycofania sprzętu bez podania przyczyny.

G-213



Już wkrótce elektryczny samochód

Według zapowiedzi prasy amerykańskiej, już w pierwszych miesiącach drugiej połowy br. mieszkańcy słonecznej Kalifornii będą mogli przebijać się przez zatłoczone ulice swoich metropolii samochodem z napędem elektrycznym. Nie będzie on wytworem żadnej z wielkich amerykańskich „stajni" samochodowych: Forda, General Motors czy Chryslera. Nie wyprodukują go też wszędobylscy Japończycy. Wykonawcą będzie brytyjsko-szwedzka spółka pod nazwą Clean Air Transport Swenska AB.

Rynek zbytu dla pierwszych seryjnie produkowanych samochodów elektrycznych oficjalnie zagwarantowała aglomeracja Los Angeles. Głównym powodem było prawo lokalne uchwalone przez władze metropolii, zobowiązujące do stopniowego wprowadzenia do sprzedaży samochodów nie wydzielających spalin. Los Angeles jest przepełnione wprost samochodami (8 milionów pojazdów na 10 milionów mieszkańców), a wielogodzinne korki są zmorą tego miasta. Zgodnie z lokalnym prawem, do roku 1998 dwa procent sprzedanych nowych samochodów ma być pojazdami o napędzie niespalinowym (tzw. zero emission vehicles — ZEV). Do roku 2003 ZEV-y powinny stanowić aż 10 procent sprzedanych nowych samochodów.

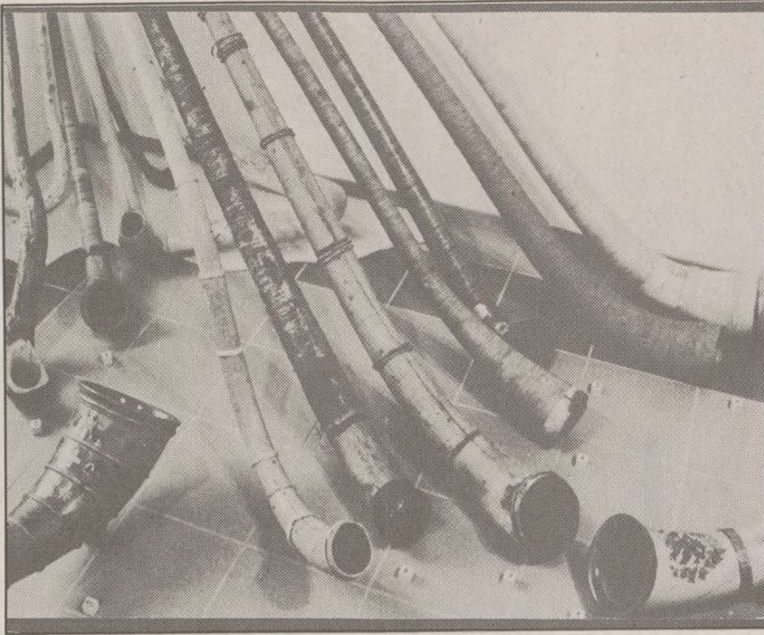
Przypomnijmy, że Kalifornia zawsze przodowała w ochronie środowiska. To tu, po raz pierwszy, zastosowano w samochodach konwentory kataliczne. Ale mimo wszelkich przepisów prawnych, aż 77 procent wszystkich zanieczyszczeń atmosferycznych w Los Angeles pochodzi ze spalin samochodowych.

W celu wyegzekwowania nowego prawa, Los Angeles ogłosiło konkurs na produkcję małego elektrycznego samochodu. Clean Air został wybrany spośród 200 zgłoszonych propozycji. Miasto zagwarantowało sprzedaż 10 000 samochodów. Nie jest to dużo, ale producenci liczą na otwarcie się innych rynków. W Stanach Zjednoczonych jest aż 101 stref, gdzie zostały przekroczone normy dotyczące ochrony płaszcza ozonowego i 44 strefy przekraczające dość wyśrubowane normy poziomu tlenku węgla w atmosferze.

Przykład Clean Air poruszył także samochodowe kolosy. Japończycy już od dawna pracują nad własnym elektrycznym samochodem. Ford Motor Co. zapowiedział skonstruowanie własnych stu prototypów i poddanie ich testom, nie mówiąc jednak nic o dacie rozpoczęcia produkcji. General Motors Co. wypuścił w roku 1990 prototyp elektrycznego samochodu (Impact) i zaplanował na 1998 rok rozpoczęcie masowej produkcji. Wszystkie wielkie amerykańskie koncerny — Ford, General Motors i Chrysler — porozumiały się co do przeznaczenia stu milionów dolarów na wspólne badania nad elektrycznymi bateriami do samochodu, bez wątpienia piętą achillesową bezemisyjnych pojazdów. Eksperci oceniają, że w najbliższej przyszłości aż jedna trzecia nakładów przeznaczonych przez producentów na badania będzie przeznaczona na samochody o niskim lub zerowym poziomie emisji spalin.

Zanim jednak Amerykanie zobaczą elektrycznego cadillaca czy mercedesa, upłynie kilka lat. Tymczasem w drugiej połowie tego roku ma zjechać z taśmy pierwszy wykonany przez Clean Air Transport Swenska AB — samochód. Będzie on nosił nazwę LA301. Sylwetka zaprojektowana przez CAT jest typowa dla małego sportowego samochodu — trzydrzwiowe auto z wygodnym miejscem dla czterech osób. LA301 ma spełniać wszystkie normy dotyczące bezpieczeństwa. Prędkość maksymalna wynosić ma około 130 km na godzinę. Samochód ma być dodatkowo wyposażony w niewielki silnik spalinowy włączający się automatycznie po wyładowaniu się baterii. Zasięg akumulatora — 100 km.

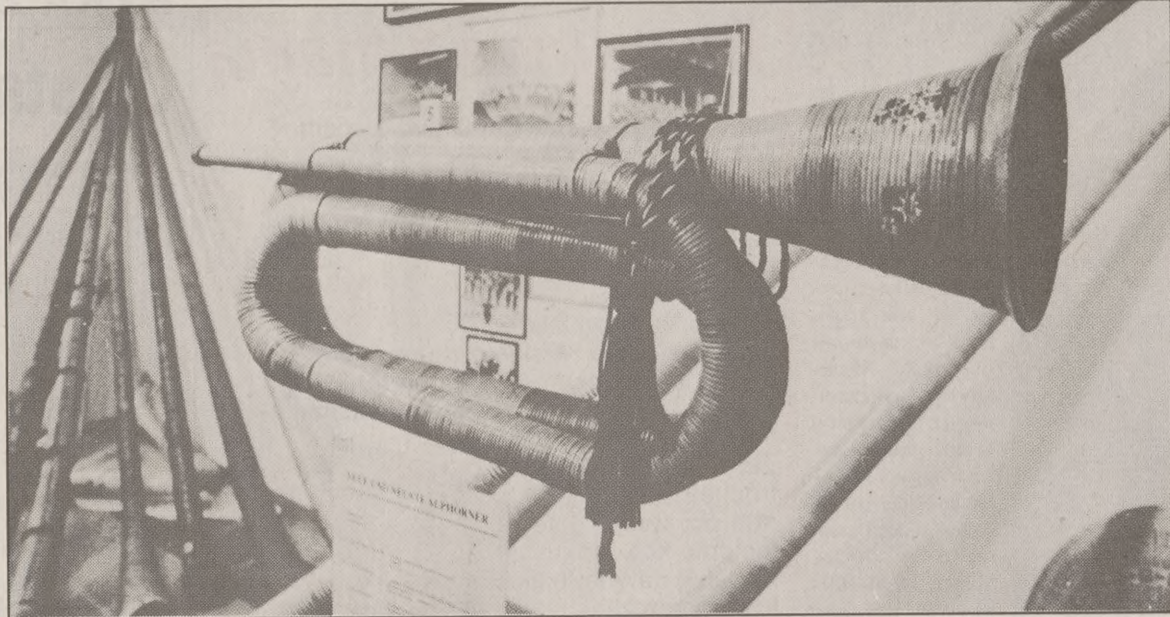
Do końca tego roku wyprodukowanych zostanie około 3000 sztuk LA301. W roku 1993 — ponad 10 tysięcy. Wadą samochodu będzie niewątpliwie długi czas ładowania baterii — 6 godzin. No i cena — 25000 dolarów. **(Al)**



Muzeum szwajcarskich rogów alpejskich

Po czekoladzie, zegarkach i bankach — Szwajcaria słynie z rogów alpejskich. W muzeum w Kiesen (Szwajcaria) eksponowane są różne typy tych instrumentów. W każdą niedzielę zwiedzający mają okazję nauczyć się gry na rogu.

PAP/CAF-Keystone



OŚMIECHNIJ SIĘ!

— Pije pan? — pyta lekarz chorego, który zgłosił się z dolegliwością wątroby.
— A co pan doktor ma? — odpowiada pacjent.

★

John Brown przyjechał do Polski na studia. Po pewnym czasie pisze do domu:
Dziwnie jest w tej Polsce. Ja, student, przyjeżdżam na wykłady mercedesem, a nasz profesor — autobusem...
Ojciec odpisuje:
Nie martw się synu! Przyślemy ci autobus!

★

Złodziej wkrada się do mieszkania, terroryzuje gospodarza i grozi:
— Sto tysięcy albo życie!
Na to spokojnym głosem gospodarz:
— A ma pan wydać z miliona?

★

— O, niewierna! Wiem wszystko! — krzyczy zdradzony mąż.
— Eee, przechwalasz się — oznajmia żona. — A w którym roku była bitwa pod Płowcami?

★

— I niczego pani nie podejrzewała, kiedy oskarżony wprowadził panią do ciemnego parku?
— Podejrzewałam, wysoki sądzie, ale nie przyszło mi do głowy, że może mi zerwać z ręki bransoletkę i uciec...

★

Dyrektor do dyrektora:
— Jaki jest twój ideał sekretarki?
— Dwudziestoletnia z trzydziestoletnim stażem.

★

Do sklepu meblowego wchodzi pani i mówi:
— Chciałabym kupić mężowi ładne, wygodne, stylowe krzesło.
— Ludwik? — pyta sprzedawca.
— Nie, proszę pana, Wiesław.

★

Pewien sułtan zwołał późną nocą swój harem i zapłakał.
— Czemu jesteś smutny, panie nasz? — zawołały hurysy. W jaki sposób możemy cię rozweselić? Czy życzysz sobie muzyki? Odrobiny seksu? A może taniec brzucha, albo wody ognistej, szmuglowanej z Kairu?
— Ach, moje drogie! — załkał sułtan. Mnie już chyba nic nie pomoże. Pokochałem po prostu zupełnie inny harem.

M.

OGŁOSZENIA SPORTOWE

KS „Paletka" zamieni pingpongistę na dwóch warcabistów.

★ ★ ★ ★

Miotacz sprzeda pamiątkową kulę.

★ ★ ★ ★

Po zakupy zatrudnimy chodziarza.

★ ★ ★ ★

Szachista oferuje królówki.

★ ★ ★ ★

KS „Futbol" poszukuje lewonożnego skrzydłowego.

★ ★ ★ ★

Kolarz regeneruje pedały.

★ ★ ★ ★

Odstąpię miejsce w tandemie.

★ ★ ★ ★

KS „Outsider" kupi uczciwego bramkarza.

★ ★ ★ ★

Żeglarz sprzeda żaglówkę po wypadku.

★ ★ ★ ★

Bezrobotny piłkarz tanio pastuje piłki.

(fen)



Księga przeznaczenia

Miesiące ci nieprzychylne

Przed tygodniem poznałeś swoje korzystne miesiące. Dziś zobacz, co „Księga przeznaczenia" mówi na temat miesięcy mniej ci sprzyjających. Zsumuj więc, jak uprzednio, swój miesiąc i rok urodzenia, aż do uzyskania jednocyfrowego wyniku.

Wzór: luty, 1939 r.

2 + 1 + 9 + 3 + 9 = 24; 2 + 4 = 6

Szukaj nieprzychylnych ci miesięcy między cyfrą 1 a 9.

1. Kwiecień — miesiąc niekorzystny dla spraw zawodowych. Niczego nie forsuj, usuń się w cień. Wrzesień — zwróć uwagę na dom i rodzinę, bo mogą wystąpić problemy.

2. Lipiec — pechowy dla spraw uczuciowych. W żadnym razie nie oświadczaj się! Grudzień — miesiąc, w którym nie należy podejmować ważnych decyzji.

3. Marzec — wróży jakieś zamieszanie w miejscu pracy; nie wtrącaj się. Wrzesień — nie wolno w tym miesiącu planować dłuższych podróży.

4. Sierpień — niepomyślny dla rozwiązywania kłopotów rodzinnych, może je tylko spotęgować. Grudzień — zły dla podjęcia większych zadań w pracy.

5. Styczeń — czas, kiedy nie udadzą się randki i źle zostaną przyjęte wyznania miłosne. Kwiecień — niedobry, by ryzykować w kwestiach finansowych.

6. Kwiecień — absolutnie pechowy dla jakichkolwiek decyzji życiowych. Listopad — przy braku ostrożności przyniesie zakłócenia w rodzinie.

7. Marzec — miesiąc, kiedy przegrasz w każdej rywalizacji i potyczce zawodowej. Sierpień — niekorzystny, by zaczynać coś nowego.

8. Sierpień — wyhamuj emocje, nie zdradzaj się z żadnymi uczuciami, bo wszelkie deklaracje poniosą fiasko. Listopad — okres wybitnie niedobry, by decydować o czymkolwiek.

9. Maj — miesiąc wyraźnie nie sprzyjający uzyskaniu awansu, pochwał czy uznania w pracy. Czerwiec — wróży nieporozumienia towarzyskie, a nawet intrygi. Siedź raczej w domu i nie zapraszaj gości.

M.

Dorównaj wiośnie i modzie

To się już nosi albo będzie nosiło, a już na pewno powinno się nosić, żeby się czuć młodo, modnie, wiosennie i swobodnie. Nic tak bowiem nie trąci myszką i nie postarza, jak o kilka centymetrów za długa spódnica, „przechodzony" żakiet lub buty wyciągnięte z najdalszych zakamarków domowej szafy — gdy tymczasem nasze rówieśniczki wyglądają już zupełnie inaczej. Modele pochodzą z wiosennej kolekcji pani Xymeny Zaniewskiej, znanej plastyczki, projektantki i scenografki i były właśnie prezentowane na pokazie w DT „Sawa" w Warszawie.

Zdjęcia: PAP/CAF — Leszek Szwejkowski



Przekładaniec

Zamiast określeń podano — we właściwej kolejności — wszystkie litery wchodzące w skład każdej pary słów. Ustalenie, które litery należą do którego słowa, jest zadaniem rozwiązującego. Przykład: gdyby dla dwóch wyrazów czteroliterowych podano litery BŻOAJABA, do diagramu należałoby wpisać słowa BOJA I ŻABA (BżOaJAba).

Poziomo: **3** i **8** (RYKŁBOAKDA; **9** i **10**) ISMKPARĘST; **11** i **14**) OASBTORARA; **17** i**19**) SUNOIKATK; **20** i **21**) OBSYROREŻANA; **22** i **23**) AŻAKAPRIT; **25** i **28**) PKAŁATACAR; **31** i **32**) ZAMABTÓKRA; **33** i **34**) ASTEZESONT;

Pionowo: **1** i **2**) OMKONOLO; **3** i **4**)RBEARŁSAO; **5** i **6**) KOIPTAAT; **7** i **12**) UBESNZTYANA; **13** i **15**) RSAKARIMETAATA; **16** i **17**) RSOTŻRNAIŻCA; **18** i **24**) KOARMABURZ; **25** i **26** PŁUAMATA; **27** i **28**) CZKRASAN; **29** i **30**) TRARETNA.

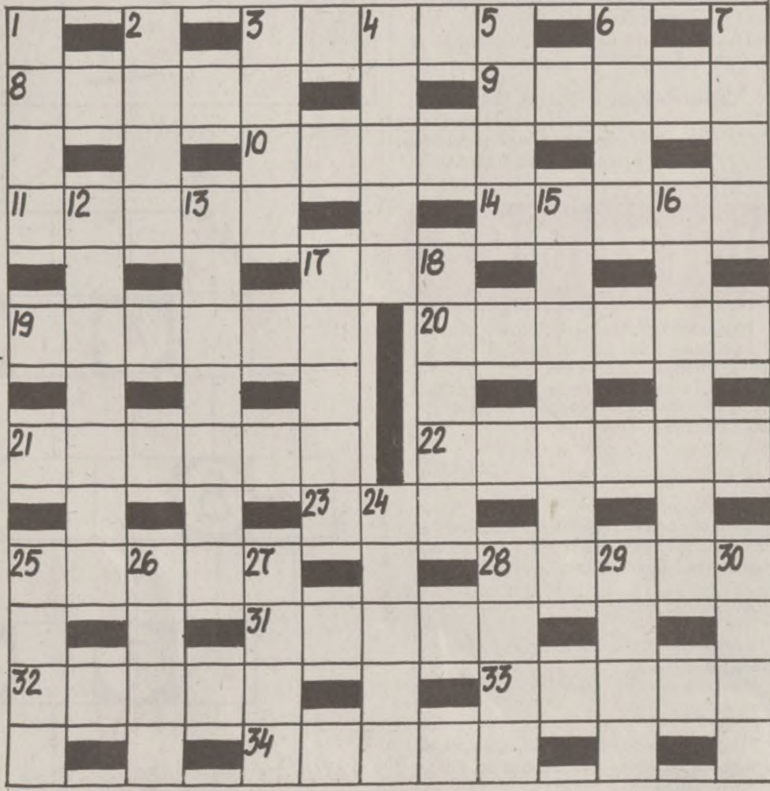
„KESZEL"

Wśród autorów poprawnych rozwiązań rozlosujemy nagrodę w postaci bonu oszczędnościowego wartości 50 tysięcy złotych.

Rozwiązanie wirówki:

Obłuda i zdrada na jeden wózek siada.

W tym tygodniu nagrodę w postaci bonu oszczędnościowego PKO wartości 50 tysięcy złotych wylosował pan Antoni Wolański. Gratulujemy!!! Nagrodę prześlemy pocztą.



W KRĘGU ROCKA

ANTHRAX

W czerwcu 1981 roku w Nowym Jorku powstała grupa ANTHRAX. Można by rzec, że Scott „Not" Ian (g) jest trzonem zespołu. To on przyjmował i zwalniał członków tej grupy. Ostatnia zmiana personalna nastąpiła w 1984 roku. Od tego czasu skład grupy ANTHRAX przedstawia się następująco: Scott „Not" Ian (g), Greg D'Angelo (dr), Charles Benante (g), Joe Belladonna (wł. Joseph Bellardini) (voc) i Frank Bello (gb). Od początku istnienia grupa grała zróżnicowany repertuar. Od BLACK SABBATH do THE SEX PISTOLS. Koncerty ANTHRAX miały charakter komiczny. Tematyka tekstów była także zróżnicowana (fantastyczne powieści grozy, losy Indian). Sukces przyniosły zespołowi płyty: „Among The Living" i „I'm The Man". Lecz warto też posłuchać innych jego nagrań. Chociażby „Pipéline", „Friggin'In The Rigin" czy znany „Antisocial". Najnowszy album ANTHRAX — „Attack of the Killers" — został nagrany podczas trasy koncertowej z PUBLIC ENEMY — co świadczy o wszechstronności tego zespołu. Godny uwagi jest też fakt, iż Joe Belladonna opuścił kolegów w czerwcu tego roku. Było to spowodowane, jak twierdzi Joe „obecną linią artystyczną zespołu". Cóż, Scott będzie musiał sobie znaleźć nowego śpiewaka.

★ ★ ★

Wiem, że niektórzy z Was ze zniecierpliwieniem oczekują artykułu o swoim ulubionym zespole czy wykonawcy. Ja natomiast nie jestem jasnowidzem i nie potrafię czytać w Waszych myślach. Więc mam prośbę: piszcie o czym chcielibyście przeczytać (ciekawostki, recenzje, historie zespołów — dosłownie wszystko). Najciekawsze listy (czasami ich fragmenty) będą drukowane. Listy można nadsyłać pod adresem redakcji „Głos Pomorza", 76-200 Słupsk, al. Sienkiewicza 20.





KLAUDIUSZ BOBOWSKI

KSIĘGARNIA „OŚWIATOWA" PRZY UL. A. LAMPEGO 30 W KOSZALINIE:

1. Stanisław I. Witkiewicz **„622 upadki Bunga, czyli demoniczna kobieta".** Wydawca: PIW. Cena: 51,5 tys. zł.
2. **„Kuchnia polska".** Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne. 120 tys. zł.
3. **„Polszczyzna płata nam figle".** Poradnik językowy dla każdego. Wyd. RiTV. 59 tys. zł.
4. Wacław Strzelecki **„Wędkarz i rzeka".** Wyd. SOMIX. 93 tys. zł.
5. Wojciech Jaruzelski **„Stan wojenny. Dlaczego..."** BGW. 54 tys. zł.
6. Paul Douglas **„Nauka tenisa na weekend".** Wyd. „Wiedza i Życie". 54 tys. zł.
7. Philip Dowell, Adrian Bailey **„Wielka księga ingrediencji".** Wiedza i Życie. 200 tys. zł.
8. Paweł Jasienica **„Polska Piastów. Polska Jagiellonów. Rzeczpospolita Obojga Narodów".** (5 tomów). PIW. 265 tys. zł.
9. Bruce Brown, Lane Morgan **„Cudowna planeta".** Wyd. INTER BOOK. 370 tys. zł.
10. **„Ćwicz z Babo"** (malowanki, ćwiczenia itp. dla dzieci od 3 do 5 lat). Wyd. „Balonik". Książeczka — 19,5 tys. zł.

KSIĘGARNIA KMPiK PRZY STARYM RYNKU 6 W SŁUPSKU:

BESTSELLERY Z KSIĘGARSKIEJ PÓŁKI

1. **„Kronika XX wieku".** Wyd. B. Michalik. 500 tys. zł.
2. Seria: **Ulica Sezamkowa.** Wyd. Podsiedlik-Raniowski i spółka. Zeszyt — 15 tys. zł.
3. W. Szekspir **„Hamlet"** (w tłumaczeniu Barańczaka). Wyd. „W Drodze". 14 tys. zł (także inne dzieła Szekspira).
4. Żakiewicz **„Saga wileńska".** GRAF. 28 tys. zł.
5. Norman Mailer **„Amerykańskie marzenia".** PIW. 38 tys. zł.
6. W. Jaruzelski **„Stan wojenny. Dlaczego...".** 51 tys. zł.
7. Jack Higgins **„Żelazny tygrys".** Wyd. Ad Novum. 21 tys. zł.
8. Ken Follet **„Skandal z Modiglianim".** AMBER. 29 tys. zł.
9. **„Pielęgnowanie roślin pokojowych".** PWRiL. 110 tys. zł.
10. Dr Oetker **„Mięso".** Wyd. Muza. 144 tys. zł.

NOWOŚCI EKRANU

Więcej czadu

MIELIŚMY już na ekranach sporo filmów o zbuntowanej młodzieży, nie godzącej się na życie w pewnych schematach. Nawiązuje do nich najnowszy obraz reżysera Allana Moyle'a pt. „Więcej czadu", wyświetlany w naszych kinach.

Zakompleksiony chłopak jest prezenterem nielegalnej radiostacji. Nazywa siebie Wesoły Harry Bolec. W swoich programach daje dużo dobrej muzyki. Staje się młodzieżowym idolem. I być może piracka stacja mogłaby w małym miasteczku istnieć, gdyby nie „dodatki programowe" do muzyki. Otóż Wesoły Harry przemyca na falach swoje zwierzenia, wygłupia się, ba — sieje zwątpienie, nawołuje do buntu. To już dorosłym się nie podoba. Prezenter i jego programy stają się niebezpieczni. I Harry musi za to zapłacić wysoką cenę. Także ci, którzy podjęli jego wyzwanie, poniosą częściowo karę.

Jest to film mający ukazać problemy dzisiejszej młodzieży, jej rozterki, próby zachowania indywidualności. Warto zobaczyć, jak sprawy te przedstawiane są obecnie.

PUMP UP THE VOLUME. Reżyseria: Allan Moyle. Grają: Christian Slater, Samantha Mathis, Anthony Lucero, Annie Ross. USA 1990.

Fot. Fundacja Sztuki Filmowej



GŁOS dzieci

ELŻBIETA ZECHENTER-SPŁAWIŃSKA

Rozmowa z mamą

Ja: — Co dla ciebie namalować, mamo?
Mama: — Co chcesz.
Ja: — A może być deszcz?
Mama: — Tak, proszę o deszcz.
Ja: Maluję wodę deszczową
farbą perłową,
kroplą okrągłą...
Mama: — A teraz lato.
Ja: Maluję lato blaskiem słonecznym,
oddechem ciepłym, myślą pogodną.
Mama: — Namaluj coś bardzo ważnego,
najważniejszego na świecie!
Ja: — To daj mi, mamo,
trochę uśmiechu,
dobroci swojej garstkę,
melodię kołysanki,
kawałek dawnej bajki
i tę zmarszczkę,
która cię dzieli
na dobrą i złą mamę,
gdy moje buty
znowu są całkiem mokre...
A gdy to wszystko dostanę,
dopiero namaluję, zgadnij co?
Mama: Nie wiem...
Ja: — Twój portret.

Wczoraj świętowaliśmy Dzień Matki, składaliście swoim mamom życzenia, były pewnie laurki, kwiatki, a może nawet własnoręcznie wykonane prezenty. I my składamy wszystkim Mamom naszych Czytelników najlepsze życzenia. A Wam przypominamy, że do jutra, najdalej do piątku czekamy na Wasze prace — portret mamy. Malowany, rysowany, opisany. Pospieszcie się! Czekamy!

Co czytamy?

Nocni łowcy



Większość ptaków śpi w nocy. **Marabuty** po zachodzie słońca usadawiają się w swojej sypialni na gałęzi kolczastego drzewa. Czekają.

Sowy widzą dobrze w słabym świetle. Noc to ich czas. O zmierzchu rodzice wylatują na łowienie myszy, żeby nakarmić głodne sówki. **Koty** widzą i w dzień i nocą. Polują o każdej porze, ale kiedy świeci słońce, układają się w cieniu na odpoczynek. Ale wieczorem... wieczorem wyruszają na łów! **Koszatka** jest małym, ciągle drzemiącym zwierzątkiem. Zimę przesypia, a latem — całe dnie. Wychodzi nocą i głodna pędzi po gałęziach, szukając pąków, jagód, orzechów i owoców.

Oczy nocnych zwierząt są ogromne — zbierają przecież najmniejszy odblask. W słońcu oczy **modliszki** są jasne jak maska na pyszczku. Nawet pospolita **krewetka** ma dwa cuda, którymi ogląda otoczenie.

Ale niektóre zwierzęta mają oczy małe i odróżniają tylko światło od ciemności. **Nietoperze** zawsze znajdą drogę, potrafią po ciemku łapać owady.

Dlaczego polują nocą? Chłodne i wilgotne powietrze nocy jest bezpieczne. Leśne myszy unikają niebezpieczeństwa, wychylając się z norek, gdy wokół zalega mrok.

Noc to czas łowów i snu.

Jane Burton: Zwierzęta nocą. Przełożyła Barbara Pachelska-Kaszczuk. Wydawnictwo Naukowe PWN Sp. z o.o.

(ewn)



Dzieci piszą do „Tęczy"

W DNIU 15 lutego byłem razem z kolegą na przedstawieniu pt. „Przygody misia Tymoteusza". Najbardziej podobało mi się jak tatko wysłał Tymoteusza do sklepu po jajko na jajecznicę z pięciu jaj. Tymoteusz nie mógł dogadać się z kurą, która była sklepową, ile jaj ma kupić. W końcu z jednym jajkiem w koszyku ruszył w drogę powrotną do domu. Przyprowadził ze sobą bezdomnego psa. Tatko nie chciał go wpuścić do domu. Najbardziej podobało mi się to, że w końcu tatko zgodził się aby pies został w domu. Musiał jednak pokazać, że jest do czegoś potrzebny, bo gdy w nocy lis wszystko ukradł z domu, pies wszystko przyniósł. Tatko się ucieszył, że odnalazł skradzione rzeczy, a miś Tymoteusz ucieszył się, że pies mógł zostać z nim razem.

Na imię mi Tomek. Chodzę do trzeciej klasy. W naszym mieście jest tyle bezdomnych psów, które nie mają gdzie mieszkać i dlatego podobało mi się w zakończeniu to, że bezdomny pies znalazł w końcu przyjaciela i najedzony położył się z Tymoteuszem do łóżka.

Bardzo ładnie były wykonane lalki i dekoracje. Chciałbym częściej chodzić na takie przedstawienia, ale u nas nie ma teatrzyku. Bardzo lubię zwierzęta i chciałbym obejrzeć kiedyś takie przedstawienie jak ludzie i zwierzęta pomagają sobie.

Życzę pani dyrektor i wszystkim wykonawcom dużo sukcesów w pracy. Żeby teatrzyk był najlepszy i żeby „nikt „Tęczy" nie wyręczył".

TOMEK

(dalszy ciąg nastąpi)

BYKA ZA ROGI

O listach ciąg dalszy

Listy zaczynamy tak: Kochany Tatusiu, Kochana Mamusiu, Najukochańszy Dziadku. Szanowna Pani, Droga Redakcjo, Szanowny Panie Redaktorze.

Jeśli piszemy do kolegów możemy pisać tak: Miły Jacku, Mój Drogi Kolego, Sympatyczna Koleżanko. Ale wy wolicie pisać po prostu: Cześć! Tak jest krócej i zwyczajniej. Wiadomo o co chodzi. To proste, czyli niewyszukane, a sympatyczne pozdrowienie.

Uporaliśmy się już z nagłówkiem, więc przechodzimy do tekstu właściwego. Wielu ludzi pisze na przykład tak: „W pierwszych słowach mojego listu".

Czy to dobrze? Chyba nie. Bo przecież wiadomo, że w pierwszych. Wystarczy spojrzeć na papier, żeby zauważyć, że to pierwsze słowa.

Lepiej na początku nawiązać do ostatniego listu i bardzo serdecznie podziękować za otrzymany list. Można też napisać: Twój list sprawił mi ogromną przyjemność.

Bo przecież sprawił. Prawda? Nie wstydźmy się przyznać do tego.

Ktoś napisał tak: „Minęło wiele dni od Twojego wyjazdu, a ja często powracam do chwil, kiedy razem chodziliśmy na dżdżownice".

Wiadomo, że pisał wędkarz do wędkarza.

Oddzielną sprawą zasługującą na uwagę jest zakończenie listu. Nie należy pisać: Kończę, bo się śpieszę. Czekaj na mnie. Adam.

Zakończmy list spokojnie i w miarę kulturalnie. Powiedzmy komuś że często myślimy o nim, że chcielibyśmy go zobaczyć. Niech w naszym liście znajdą się następujące słowa (w zależności do kogo piszemy): Ściskam Was serdecznie, całuję, pozdrawiam. Jeśli piszemy do wielce szanownej osoby lub instytucji, możemy dodać: Z poważaniem. Ale na ogół wystarczy pozdrowienie i podpis: Adam Śmiałowski.

A jeśli piszemy do kolegi wystarczy. Cześć. Twój Adam.

Życzę powodzenia! EWA SONG

„DIABLIK" Z WOREM NAGRÓD

Piąty numer „Diablika", czyli ŁAMAŃCÓW GŁOWY DLA DZIECI, obok krzyżówek zamieszcza rebusy, serpentyny, kwadraty magiczne, układanki, zagadki. Jest też kącik dla najmłodszych, krzyżówka dla uczących się języka angielskiego i niemieckiego. A sam Diablik tam razem znajduje się w kosmosie. Radzimy, skorzystajcie z nagród, jakie redakcja przygotowała. Życzymy pomyślności!





Dzień dobry „Głosie Pomorza"!

Siódmego maja byliśmy na wycieczce w Zamku Krzyżackim w Bytowie. Zwiedzaliśmy bibliotekę i muzeum mieszczące się w zamku. Gdy poszliśmy do biblioteki, przyjęto nas tam serdecznie. Panie z biblioteki były bardzo miłe i zadowolone z naszego przyjazdu. Pani bibliotekarka opowiedziała nam o tym co znajduje się w bibliotece dziecięcej, później pokazała nam czytelnię i salę bajek. Bardzo podobał nam się wystrój wypożyczalni, czytelni i sali bajek.

W sali bajek pani opowiedziała nam bajkę „O zajączku Robinie, który lubił podróżować". My natomiast wystawiliśmy inscenizację przygotowaną w szkole — czuliśmy się jak prawdziwi artyści. Potem udaliśmy się do czytelni, obejrzeliśmy tam serię książek pt. „Jak żyli ludzie" i „Tajemnice zwierząt". Następnie z całą klasą udaliśmy się do „Muzeum Regionu Kaszubskiego" gdzie przewodnik opowiedział nam o tym jak żyli i czym zajmowali się miejscowi ludzie — Kaszubi. Naszą wycieczkę zakończyliśmy tradycyjnie — lodami.

Do domu przywieźliśmy moc wrażeń i pięknych wspomnień. Zachęcamy kolegów z naszego województwa do odwiedzenia biblioteki i muzeum w Bytowie, mieszczącego się w Zamku Krzyżackim.

Uczniowie klasy IV Szkoły Podstawowej w Motarzynie
List napisała **Alina Syneradzka** a przepisała **Ania Prondzińska**

ŚWIAT ROŚLIN

Motylkowate

Na świecie znanych jest już ponad milion gatunków roślin. Wszystkie one mają swoje miejsce na Ziemi. Wśród nich są jednak takie, które w przyrodzie lub gospodarce ludzkiej odgrywają szczególnie ważną rolę. Do nich należy licząca kilkanaście tysięcy gatunków rodzina motylkowatych. Motylkowate występują na wszystkich kontynentach. Zalicza się do nich zarówno rośliny zielne, jak i drzewa. Nazwa pochodzi od charakterystycznej budowy kwiatów, kształtem przypominających właśnie motyla.

Każdy wie jak wygląda fasola, groszek, łubin czy koniczyna — to o nich właśnie mowa. W wyglądzie tych roślin zwracają uwagę grzebieniaste kwiaty. Pojedynczy kwiat składa się z pięciu płatków, z których każdy ma swoją nazwę. I tak największy górny nazywany jest żagielkiem, dwa boczne to skrzydełka, a pozostała para częściowo zrośniętych płatków tworzy tak zwaną łódeczkę, która skrywa „serce" kwiatu, czyli słupek i pręciki.

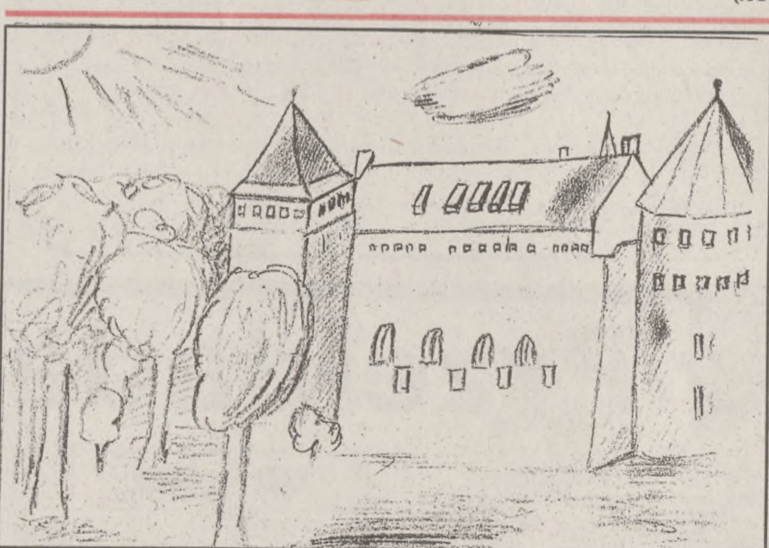
Roślina, aby wytworzyła owoce, na znamię słupka musi dostać porcję pyłku z innego egzemplarza tego samego gatunku. Nazywa się to zapyleniem krzyżowym, a dokonują tego owady. Nie robią tego bezinteresownie, we wnętrzu kwiatów znaleźć mogą słodki nektar i skorzystać z obficie produkowanego pyłku.

Nektar to specjalna przynęta — pszczoły lub inne owady spijając go, zostają obsypane pyłkiem. Same z niego korzystają, ale odwiedzając różne kwiaty, również skutecznie je zapylają. Tak od niepamiętnych czasów trwa ten związek roślin i owadów, przy czym jedne bez drugich nie mogłyby istnieć.

Miało być o motylkowatych, w rezultacie napisałem o kwiatach, ale jeżeli chcecie bliżej poznać zjawisko kwitnienia roślin i budowę kwiatów, to właśnie motylkowate są do tego bardzo odpowiednie.

Na zakończenie dodam, że owocem roślin motylkowatych jest strąk. Wspomniałem wcześniej o drzewach: dziwny to widok — strączki na drzewie. Ale w przyrodzie wszystko jest możliwe. Popatrzcie na rysunek: oto kwiat złotokapu. Zapewne go już znacie.

(AO)



Zamek krzyzacki w Bytowie

Rys. Kamil Konkel

WIRÓWKA

Prawoskrętnie: 1) kolorowy ołówek; 2) podstawowa lub średnia; 3) lalka z reklamy telewizyjnej; 4) w kratkę, linię lub czysty; 5) niejedna w zeszycie; 6) z pomponem; 7) noszony na plecach; 8) imieninowy z kwiatów

„LOLEK"

Rozwiązania prosimy nadsyłać do 28 maja. **Nasz adres: Redakcja „Głosu Pomorza", ul. Zwycięstwa 137, 75-604 Koszalin, „Głos dzieci" — rozrywki**

Rozwiązanie krzyżówki

Poziomo: Bolek, Jaś, Krzyk, Matołek, afera, Miki, smok

Pionowo: brat, Koziołek, świt, klasa, kreda, prom, wilk.

Nagrody książkowe wylosowali: Agnieszka Stencel z Białogardu i Bartosz Iwanowski z Ustki

SPORT

CZAS REWANŻU

Dzisiaj 27 bm. w Jastrzębiu-Zdroju dojdzie do towarzyskiego pojedynku piłkarskiego pomiędzy reprezentacjami Polski i Czecho-Słowacji. Nasi południowi sąsiedzi to bardzo wymagający przeciwnik. Przekonali się o tym polscy piłkarze 27 marca ubiegłego roku, kiedy to w Ołumuńcu doznali porażki 0:4. Będzie więc okazja do rewanżu. Jednak nastawiać się zbyt optymistycznie, jeżeli chodzi o rezultat tego spotkania, nie ma co, gdyż pokonanie 4:2 słabo grającej Austrii jeszcze o niczym nie świadczy. Telewizja Polska przeprowadzi transmisję z tego meczu w programie 1 o godz. 16.55. (suw)

PIŁKARSKA KLASA „A"

Grupa I

Na boiskach ligowych koszalińskiej klasy A rozegrano w ubiegłą niedzielę kolejne mecze. Bardzo dobrą skutecznością popisali się piłkarze wicelidera tabeli w grupie I, Saturna Mielno, którzy pokonali na własnym stadionie Grot Górawino aż 17:1! Pozostałe rezultaty: Gwardia II Koszalin — Piast Drzonowo 4:1, Grot Bonin — Rossa Rosnowo 5:5, Pomorzanin Sławoborze — Sokół Karlino 3:2, Start Mokre — Leśnik Manowo 1:0, Jantar Siemyśl — Wicher Mierzym 3:3, Grom Świelino — Wiekowianka Wiekowo 3:4. Pauzowali Błękitni Stary Jarosław.

Tabela

1. Gwardia II	41:7	105—21
2. Saturn	34:14	80—44
3. Sokół	33:17	59—46
4. Wiekowianka	33:15	91—62
5. Pomorzanin	32:16	88—49
6. Piast	25:25	64—59
7. Grot B.	25:23	68—73
8. Jantar	22:26	58—46
9. Grom	22:26	42—56
10. Wicher M.	20:28	61—57
11. Leśnik	20:28	49—73
12. Rossa	19:31	55—82
13. Start M.	14:34	44—95
14. Grot G.	14:36	36—99
15. Błękitni St. Jarosław	10:38	51—89

Grupa II

Olimpia Brzeźno — Głaz Tychowo 1:3, Drzewiarz Świerczyna — Błękitni Gonne Małe 3:2, Pogoń Połczyn-Zdrój — Tur II Biały Dwór 6:1, Redłovia Redłowo — Drawa Drawsko 2:3, Płomień Drzonowo — Kłos Kołacz 0:3, Hubertus Biały Bór — Kolejarz Wierzchowo Złocienieckie 2:2, Błonie Barwice — Wiarus Żółtnica 4:2. Nie odbył się mecz pomiędzy Wichrem Rąbino i Calisią Kalisz Pom.

Tabela

1. Drawa	47:7	103—28
2. Pogoń	43:11	97—35
3. Głaz	41:13	75—27
4. Błękitni	39:15	85—34
5. Kolejarz	30:24	57—53
6. Kłos	28:26	67—71
7. Wiarus	25:29	59—63
8. Błonie	24:30	53—72
9. Wicher	23:29	33—63
10. Drzewiarz	22:32	57—60
11. Redłovia	21:33	42—69
12. Hubertus	20:34	47—65
13. Olimpia	20:34	45—64
14. Płomień	18:36	34—89
15. Tur II	16:38	38—71
16. Calisia	13:39	32—60

(suw)

FIRMA LUBAŃSKIEGO KUPIŁA TRANSMISJE

W ubiegły poniedziałek, podczas posiedzenia prezydium zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej, podjęta została ostateczna decyzja o podpisaniu umowy z firmą Włodzimierza Lubańskiego o sprzedaży praw telewizyjnych i reklamowych ze spotkań reprezentacji Polski na własnym boisku w eliminacjach mistrzostw świata. W najbliższych tygodniach firma Lubańskiego musi udzielić niezbędnych gwarancji bankowych i wpłacić 300 tys. dolarów zaliczki. (suw)

IRAK POWRACA NA ARENY SPORTOWE

Sportowcy Iraku, nieobecni na imprezach międzynarodowych od czasu inwazji tego państwa na Kuwejt, będą uczestniczyli w igrzyskach olimpijskich w Barcelonie. Ekipa Iraku będzie liczyła osiemnastu sportowców, którzy wystartują w boksie, strzelectwie i podnoszeniu ciężarów. Irak był jedynym państwem arabskim, które uczestniczyło w trzech ostatnich igrzyskach olimpijskich. **(suw)**

WIDZIANE Z TRYBUNY

Przykłady godne naśladowania

W ubiegłą sobotę kibice, którzy przybyli na stadion Gwardii, ze zdumieniem przecierali oczy, gdy o godzinie 16 na murawę boiska wybiegli tylko piłkarze koszalińscy i sędziowie spotkania. Spiker zawodów ogłosił, że drużyna Odry Chojna nie przyjechała na mecz z niewiadomych przyczyn.

Na trybunach zaraz rozpoczęły się spekulacje na temat zaistniałej sytuacji. Większość kibiców uważała, że był to świadomy unik zespołu gości, którzy — aby uchronić się od wysokiej porażki z liderem rozgrywek — woleli oddać punkty walkowerem. Niezadowolenie budziło również to, że sympatycy futbolu zostali tak niepoważnie potraktowani przez klub z Chojny. Po kilkunastu minutach temat nie był już jednak aktualny — nadeszła wiadomość, że autokar z piłkarzami Odry stoi popsuty w okolicach Biesiekierza. Decyzja kierownictwa Gwardii była jednoznacza: wysyłamy po nich autokar!

Po informacji o tym, kibice odetchnęli z ulgą. Chociaż mecz miał się rozpocząć z dużym opóźnieniem, byli oni usatysfakcjonowani takim obrotem sprawy. Ostatecznie zawodników przywiózł jednak autokar Chemika Police, który wracał z meczu ligi międzywojewódzkiej juniorów w Koszalinie.

Zarówno Gwardii, jak i Chemikowi należą się słowa uznania za to, że nie dbają tylko o własne interesy. Natychmiastowym odruchem działaczy obu klubów była chęć niesienia pomocy drużynie, która mogła przegrać mecz walkowerem. W czasach kryzysu polskiego futbolu, w pogoni za pieniędzmi i punktami, w okresie, gdy słabszemu trzeba by było jeszcze „dołożyć" i wyeliminować z dalszej walki, postępowanie działaczy Gwardii i Chemika jest przykładem godnym naśladowania. Na pochwałę zasługuje jeszcze to, że Gwardia chciała rozegrać mecz, aby nie zawieść licznie przybyłych na stadion swoich sympatyków. W pełni jej się to udało, a wchodzących na boisko z 45-minutowym opóźnieniem piłkarzy obu drużyn kibice nagrodzili gorącymi brawami. **(mars)**

Z kart historii ME

Piłkarskie finały „Euro' 92" w Szwecji są tuż, tuż. 10 czerwca br. mistrzostwa Starego Kontynentu zostaną zainaugurowane spotkaniem Szwecja — Francja. W tej chwili rozpoczęły się już spekulacje na temat szans poszczególnych drużyn.

Zanim piłkarze wybiegną na szwedzkie boiska, by rywalizować o prymat w Europie, sięgnęliśmy do historii, by przypomnieć wykaz reprezentacji narodowych, które okazały się najlepsze w dotychczasowych edycjach: 1960 — **ZSRR**, 1964 — **Hiszpania**, 1968 — **Włochy**, 1972 — **RFN**, 1976 — **Czecho-Słowacja**, 1980 — **RFN**, 1984 — **Francja**, 1988 — **Holandia**.

Miłośnicy futbolu ostrzą sobie już apetyty na spektakularne strzały Papina i Linekera, dynamiczne szarże Gullita oraz futbolowy artyzm Voellera. **(fen)**

J. Klinsmann w Realu

Niemiecki piłkarz, 27-letni Jurgen Klinsmann, opuszcza Inter Mediolan i od przyszłego sezonu będzie występował w Realu Madryt. Klinsmann podpisał z madryckim klubem kontrakt na 3 lata, za zgodą Interu, gdyż jego umowa z Włochami wygasa dopiero w przyszłym roku. Kwotę kontraktu określono na 8,5 miliona marek. **(suw)**

ANDRZEJ JUSKOWIAK W SPORTINGU?

W ostatnim meczu ligowym Lecha z Zagłębiem Sosnowiec w zespole poznańskim zabrakło Andrzeja Juskowiaka. Zawodnik lidera tabeli wyjechał do Paryża, aby wystąpić w towarzyskim spotkaniu przeciwko Aston Villi. Był to bardzo udany wyjazd. Juskowiak przebywał na boisku 75 minut i strzelił dwie bramki, a Sporting wygrał ten mecz 3:0.

Z postawy poznaniaka zadowolony był trener portugalskiego zespołu Anglik Bobby Robson. Działacze Lecha liczą na korzystny transfer i spodziewają się otrzymać za tego piłkarza 1,4 miliona dolarów. **(mars)**

ZNOWU KARA ZA DOPING

Sześć dni przed rozpoczęciem niemieckich eliminacji olimpijskich w pływaniu z grona kandydatek do kadry na Barcelonę wykluczona została mistrzyni świata z 1986 roku i wicemistrzyni olimpijska z Seulu na 800 m stylem dowolnym 23-letnia Astrid Strauss.

Przeprowadzony w Kolonii w laboratorium prof. Manfreda Donike powtórny test wykazał ponownie w organizmie zawodniczki wysoki poziom testosteronu. Federacja pływacka Niemiec ukarała ją 6-miesięczną dyskwalifikacją.

W tym roku jest to drugi przypadek dopingu wśród pływaków niemieckich. W marcu, także 6-miesięcznym zawieszeniem został ukarany Sven Hackmann. **(mars)**

ASY KOTWICY





Niedawno pisaliśmy o najlepszych koszykarzach kołobrzeskiej Kotwicy. Dzisiaj — kilka słów o łucznikach. Mocna jest cała sekcja tego nadmorskiego klubu, mimo wszystko jednak na pierwszych miejscach trzeba postawić sportowy dorobek Joanny Nowickiej i jej młodszej koleżanki — Edyty Korotkin.

W czasie ostatniego weekendu mieliśmy okazję obserwować występy podopiecznych trenera Stanisława Stuligłowy. Już w poniedziałek kilkoro z nich wyjechało na zawody w Niemczech i na Węgrzech, ale wkrótce Kotwica znowu zorganizuje imprezę na swoim terenie.

Na naszych zdjęciach (od lewej) — Joanna Nowicka i Edyta Korotkin, na dole — migawka z zawodów o Puchar Bałtyku w Kołobrzegu.

Zdjęcia: Jerzy Patan



AWANS SP 3

Na człuchowskich boiskach OSiR odbyły się finały igrzysk makroregionu pomorskiego piłkarskich „5". Dobrze wypadli gospodarze — SP 3, którzy zdobyli drugą lokatę z bilansem 5 punktów i stosunkiem bramek 12—8. Rywalizację młodych adeptów piłkarskich szkół podstawowych wygrali reprezentanci SP 16 Toruń (6 pkt, bramki 10—10). Te dwa zespoły zapewniły sobie awans do centralnego finału, który rozpocznie się 18 czerwca w Białymstoku. Człuchowskich futbolistów do zawodów przygotowywali Roman Kwasek i Artur Zawisza. (fen)

WOREK MEDALI ZAPAŚNIKÓW

Z udziałem 116 zawodników reprezentujących 8 klubów odbyły się mistrzostwa makroregionu pomorskiego w zapasach w kategorii młodzików. Na zawodach w Kartuzach doskonale wypadli reprezentanci okręgu słupskiego, którzy zdobyli 12 medali (6 złotych, 2 srebrne i 4 brązowe). „Krążki" złote wywalczyli: Wojciech Rządowski (32 kg), Przemysław Korpacki (34 kg), Radosław Warsiński (37 kg) — wszyscy Start Miastko oraz Tomasz Kubica (55 kg). Paweł Buksakowski (70 kg) i Artur Salachna (83 kg) — z Jantara Ustka; srebrne — Maciej Hinc (32 kg) i Paweł Zblewski (51 kg) — obaj Start, brązowe — Robert Szulc (34 kg), Daniel Ołowyszczak (43 kg) obaj Start, Michał Korpecki (47 kg) — Jantar i Tomasz Girtler (51 kg) — Start. Klasyfikacja drużynowa: 1. Olimpia Elbląg 70 pkt., 2. Start — 69 pkt., 5. Jantar — 44 pkt. Trenerami miasteckich zapaśników jest Kazimierz Wanke, a usteckich — Jan Sańpruch. Gratulujemy. **(fen)**

Nowy trener „Plavich"



Funkcję trenera piłkarskiej reprezentacji Jugosławii objął Ivan Cabrinowic. Zastąpił on trenera Ivicia Osima, który zrezygnował ze swojego stanowiska na znak protestu przeciwko wojnie domowej i zniszczeniu jego rodzinnego Sarajewa. Cabrinovic był dotychczas opiekunem reprezentacji olimpijskiej, młodzieżowej i juniorów. Pracował także z Osimem podczas włoskich mistrzostw świata. Teraz prowadzi piłkarzy jugosłowiańskich w finałach mistrzostw Europy, które już za kilka dni rozpoczną się w Szwecji. (suw)

A „jedynka" jednak pływa

SZUKANIE DESKI RATUNKU

Otwieram drzwi szkoły z mieszanymi uczuciami. Czy znajdę tu jeszcze cząstkę wspomnień z lat dziecięcych? Była to przecież moja „podstawówka". Na tablicy z najlepszymi wynikami w pływaniu znalazłam swoje nazwisko. „Byłam w domu".

Czasy, kiedy o 7.15 przychodziłam na basen, potem do szkoły — na lekcje i znowu na trening, nierzadko do godziny 21, minęły bezpowrotnie. Wspominam je z rozrzewnieniem, choć była to ciężka praca. Dziś wiem, że to najpiękniejsze, choć trudne lata mego życia.

Teraz w pełni dorosła, z zainteresowaniem wracam do tamtych lat. I prawie nieprawdopodobne wydaje mi się, aby ta szkoła mogła mieć jakiekolwiek kłopoty.

A jednak w styczniu br. władze Koszalina musiały zrezygnować z finansowania zajęć pływackich w Szkole Podstawowej nr 1. Wiceprezydent Koszalina Mikołaj Kobus, nawiasem mówiąc — również sportowiec, powiedział, że nie wyobraża sobie, by można było zaprzestać nauki pływania. — Na ten cel pieniądze się znajdą, miasta jednakże nie stać na finansowanie SP nr 1 jako szkoły sportowej — stwierdził w rozmowie z dziennikarzem. — Sport wyczynowy musi poczekać na lepsze czasy.

Odeszły w daleką przeszłość czasy, kiedy jako zawodniczka razem z innymi, dostawałam kartki na darmowe obiady. Przed każdą ważniejszą imprezą, jak choćby mistrzostwami Polski — otrzymywaliśmy dresy, stroje do pływania. A witaminy były na porządku dziennym. Uważaliśmy wtedy, że to co nam dają za „pracę", wkładaną w treningi, to cokolwiek za mało. Teraz młodzi sportowcy nawet o tym nie myślą, martwiąc się, czy w ogóle będą mieli gdzie pływać.

Pływanie jest dyscypliną specyficzną, wymaga wielu godzin spędzonych na basenie, aby możliwe było osiągnięcie dobrego wyniku. Pamiętam suche zaprawy, ćwiczenia na „atlasie" i dużo gimnastyki gibkościowej, choć były to tylko substytuty. Podstawę stanowił trening w wodzie. W tak niezwykle trudnym dla sportu wyczynowego okresie, trenerzy pływania w naszym mieście starają się ratować sytuację różnymi sposobami.

Warto jednak zapytać, czy te, najgorliwsze nawet starania, to wszystko, co może zapewnić miasto swoim młodym zawodnikom? Oni nie tylko poświęcają wolny czas na treningi, ale niejednokrotnie cząstkę swojego zdrowia. A sukcesy są wspólne — miasta, klubu, zawodnika. Najłatwiej powiedzieć: nie ma pieniędzy, musicie radzić sobie sami. Sportowiec nie jest ani menedżerem, ani handlowcem, nie umie mnożyć kapitału. Jak wytłumaczyć to dzieciom, które od kilku lat już trenują i basen jest dla nich drugim domem? To nie banał. Przez dziesięć lat byłam czynną zawodniczką i godziny w ciągu dnia, które spędzałam w domu, mogłam policzyć na palcach jednej ręki.

W czasie wolnym od zajęć szkolnych wyjeżdżaliśmy na obozy pływackie beztroscy i pełni entuzjazmu. Nikt się nie martwił, że może zabraknąć pieniędzy, prawdę mówiąc, nie myśleliśmy nawet, że jakieś pieniądze są potrzebne.

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 do spraw sportowych Wiesław Cichecki mówi dziś z goryczą: „Wyjazdy na obozy pozostają jedynie w sferze marzeń. Największym problemem jest zapewnienie ciągłości treningów naszym zawodnikom. Wszyscy, którzy do tej pory nam pomagali, rozłożyli teraz bezradnie ręce — sami nie mają pieniędzy! Teraz liczy się każda pomoc, która pozwoli utrzymać dotychczasowy sportowy profil szkoły. Modne jest hasło: „Sport to zdrowie", tylko co to znaczy dla władz Koszalina? Być może subsytutem sportu czynnie uprawianego ma być oglądanie transmisji na ekranie telewizyjnym. **(RE)**

MŁODZI LEKKOATLECI STARTOWALI W BIAŁOGARDZIE

W okręgowych mistrzostwach juniorów młodszych i juniorów, zorganizowanych w Białogardzie przez zarząd Koszalińskiego OZLA, startowało 246 dziewcząt i chłopców z 15 szkół i 7 klubów sportowych. Rywalizowano także o tytuły mistrzów XV Koszalińskiej Olimpiady Młodzieży.

Najlepsze rezultaty uzyskali dwaj uczniowie Zespołu Szkół Rybołówstwa Morskiego, ze Sztormu Kołobrzeg: **P. Madejski** w rzucie oszczepem — 67,74 m i **A. Adamowski** — w pchnięciu kulą — 15,30 m. Dobry wynik w rzucie dyskiem uzyskał uczeń białogardzkiego ZSZ, A. Berent (Iskra) — 43,50 m.

Inne lepsze rezultaty: w **kategorii juniorek młodszych** — A. Skiba (ZSB Bałtyk) — 100 i 200 m — 12,67 i 26,13 sek.T. Bulkowska (ZSO Sztorm) 100 m ppł — 15,72, I. Kobardo (SP 1 Sztorm) — kula i dysk — 10,96 i 33,08, E. Kasprzak (ZS-Junior Złocieniec) — oszczep 33,80; A. Balicka (ZS Junior) i E. Schuster (ZSO Sztorm) — po 150 A. Kowalik (II LO — Bałtyk) — kula i oszczep — 10,78 i 37,90.

Juniorzy młodsi: P. Nowosadko (II LO Bałtyk) — 100 i 200 m — 11,44 i 22,98; M. Paszczak (LO Szczecinek — Orlę) — 800 m — 2.00,58, M. Płatosz (ZSE Orlę) — 1500 m — 4.18,03; P. Kubicki (ZSM Orlę) — wzwyż — 185, Ł. Tetzllaff (ZSO — Sztorm) — oszczep — 50,22.

Juniorzy: A. Kościelniak (ZSZ Iskra) — 100 m 11,55, A. Hen (ZSO Sztorm) — 200 m — 23,08; R. Janus (ZSS — OKL Koszalin) — 800 m — 1.59,45; R. Rzepka (ZSR Bonin — OKL) 110 ppł. — 16,92, S. Bułczyński (ZSR Gogolczyn — Łan) — w dal — 6,32, Ch. Lis (LO Iskra) wzwyż — 185, Sztorm — 4×100 m 44,64 **(el)**

W SKRÓCIE

W pierwszej rundzie otwartych tenisowych mistrzostw Francji, które odbywają się w Paryżu, Katarzyna Nowak przegrała z Niemką Wiltrud Probst 5:7, 0:6. Ubiegłoroczny tryumfator tej imprezy Jim Courier rozpoczął od zwycięstwa nad Szwedem Miklasem Kronem 7:6, 6:4, 6:2.

★ ★ ★

Jacek Mickiewicz wygrał II etap kolarskiego wyścigu dookoła Anglii, wyprzedzając Duńczyka Larsa Michalsena. Liderem jest D. Indfen (Belgia), a J. Mickiewicz zajmuje 10. miejsce ze stratą 21 sekund.

★ ★ ★

II etap „Giro d'Italia" wygrał Włoch E. Leone przed swoimi rodakami M. Cippolinim i F. Fontanellim. W klasyfikacji generalnej prowadzi nadal Francuz T. Marie, który o 3 sek. wyprzedza Hiszpana M. Induraima i o 10 sek. J.C. Ortegona z Kolumbii.

★ ★ ★

W czwartym pojedynku finału konferencji zachodniej zawodowej ligi koszykówki NBA, Utah Jazz pokonał Portland Blazers 121:112. Stan meczu jest remisowy 2:2.

★ ★ ★

Piłkarski Puchar Portugalii zdobyła drużyna Boavista Porto. W rozegranym w Lizbonie finale pokonali swojego lokalnego rywala, a zarazem mistrza kraju FC Porto 2:1. (suw)

UWAGA, CZYTELNIKU!

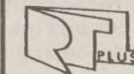
Twoje ogłoszenie to twój wkład w odrodzenie I-ligowej koszykówki męskiej w Koszalinie. 50 procent wpłat z reklamy w tym miejscu przekazujemy na I drużynę seniorów AZS.

Do wydzierżawienia
BAR ORION w Mielnie.
Działalność rozrywkowa, gastronomiczna ewentualnie handlowa.
Oferty proszę składać w „Ekspertprojekt" sp. z o.o. Koszalin, ul. Wojska Polskiego 24—26 tel. 242-54 fax 23809.
K-1495-0

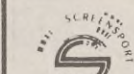
SKUP WEŁNY OWCZEJ
ZAPŁATA GOTÓWKĄ W DNIU DOSTAWY
PRZY ZNACZNYCH ILOŚCIACH ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM
CODZIENNIE w godz. 7—14
polsurwis Koszalin, ul. Hibnera 79, tel. 43-00-21, 43-08-15
G-2105-0

TV SAT

ŚRODA 27 V



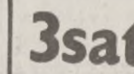
6.00 Dzień dobry, Niemcy — mag. poranny, 9.00 Wie das Leben so spielt — ser. USA, 9.50 Bogaci i piękni — ser. USA, 10.15 Dr med. Marcus Welby — ser. USA, 11.10 Lassie — ser. USA, 11.30 Tic Tac Toc — telezabawa, 12.00 Potyczki rodzinne — show, 12.30 Wpół do pierwszej — mag. inform., 12.50 Okropnie fajna rodzina — ser. USA, 13.20 Santa Barbara — ser. USA, 14.10 Historia Springfieldów — ser. USA, 14.55 Szef — ser. tv, 15.45 CHiPs — ser. USA, 16.40 Riskant! — telegra, 17.10 Cena jest właściwa — telegra, 18.00 Elf 99 — mag. na żywo, 18.45 Wiadomości, 19.15 Explosiv — mag. Barbary Eligmann, 19.40 Dobre czasy, złe czasy (8) — ser. RFN, 20.15 Melodia z ojczystych stron — festiwal muzyki ludowej, 21.15 Na śmierć i życie, czyli policjanci w akcji — program Olafa Krachta, 22.15 Stern TV — mag. telewizyjny, 23.00 Weiber von Sinnen — mag. dla kobiet (ost.), 23.50 Wiadomości i pogoda, 24.00 Airwolf — ser. USA, 0.55 Błyszczący asfalt — ser. USA, 1.45 Strefa zmroku — ser. USA, 2.10 Zdrada — film wojenny USA, 3.55 Prokurator Corda — film fab. RFN, 5.30 Kapitan Power i Żołnierze Przyszłości — kanad.-ameryk. ser. s-f.



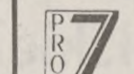
8.00 Eurobics, 8.30 Revs — brytyjski magazyn sportów motorowych, 9.00 Hiszpańska piłka nożna, 9.30 Międzynarodowy turniej tańca, 10.30 Go — międz. sporty motorowe, 11.30 Eurobics, 12.00 Snooker, Forte League, 14.00 Międz. żużel — Orebro, Szwecja, 15.00 Eurobics, 15.30 Niemieckie samochody turystyczne, wyścigi w Hockenheim, 16.30 Boks, 18.00 Hiszpańska piłka nożna, 18.30 Hokej na lodzie, Puchar Stanleya (finały), 20.30 Europejski rajd przełajowy, runda 4, 21.30 Zawody samochodowe Dunlop Rover, 22.00 Rugby, Puchar Francji, 23.00 Golf, 23.30 Koszykówka NBA.



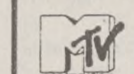
5.30 SAT 1 Regional Report, 6.00 Guten Morgen mit SAT 1 — tv śniadaniowa, 8.30 Bezaubernde Jeannie, 9.00 Wiadomości, 9.05 Die Goldene Hitparade der Volksmusik, 10.00 Polowanie na Posejdona, 11.55 Glücksrad, 12.40 Porada dnia, 12.45 Notowania giełdowe, 13.35 Pod słońcem Kalifornii — ser. USA, 14.30 Bezaubernde Jeannie — ser. komed. USA, po filmie: Wiadomości, 15.05 Falcon Crest — ser. familijny USA, 16.00 Booker — ser. krym. USA, po filmie: Wiadomości, 17.05 Geh aufs Ganze! — telegra, 18.15 Bingo — telegra, 18.45 Wiadomości, 19.20 Glücksrad — gra, 20.15 Ridi Walfried — Chiemgauer Volkstheater — komedia w 3 aktach, 22.00 Akut — afery, analizy, argumenty, 22.35 Schreinemakers live, 23.35 Wiadomości, 23.45 Dosierter Mord — amer.-meks. film fab.



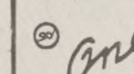
9.00 Zeit im Bild, 13.00 Mag. ZDF oraz wiadomości, 13.45 Kennwort Kino, 14.15 Muz. ludowa, 15.45 „Burgeberger Spezialitäten" — muz. ludowa, 16.30 ... und die Tuba bläst der Huber — muz. dęta, 17.00 Wiad. dla dzieci, 17.10 Pinokio — ser. anim., 17.35 Percy Stuart — ser. tv, 18.00 Przegląd wydarzeń polit., gospod. i kult. w Szwajcarii, 19.00 Wiad., 19.20 3 SAT—Studio, 19.30 Neues... — show komputerowe, 20.00 Diese Drombuschs — ser. tv, 21.00 Netto — mag. gosp., 21.25 Vermisst in Vietnam — reportaż, 21.45 Kulturjournal — mag. kult., 21.51 Wiadomości sport., 22.00 Zeit im Bild, 22.25 Das Haus der Lady Alquist — film fab. USA, 0.15 10 vor 10 — szwajc. mag. inform., 0.40 3 SAT, Schlagzeilen.



5.50 Jane und Kathleen — austral. ser. krym., 6.35 Flicka — ser. dla młodzieży, USA, 7.00 Trick 7, 8.35 Kobra, übernehmen Sie, 9.35 Trio mit vier Fäusten, 10.35 Verlorene Liebe — ang. film fab., 12.10 Police Affair, 13.05 Bitwa o Anglię, 15.20 Bumpers Revier — ser. detek. USA, 16.15 Schwestern — ser. familijny USA, 17.10 Tric 7 — ser. anim., 19.05 Hardball — ser. krym. USA, 20.00 Wiad., 20.15 Jaguar lebt — film sensac. USA, po filmie: Wiad., 22.05 Gliniarz i prokurator — ser. sensac. USA, 23.00 Einstweilige Vergnügung — kabaret i satyra, 23.45 Wer hat Tante Ruth angezündel? — komedia ang.-ameryk., 1.25 Wiadomości, 1.35 Der Nachtfalke, 2.25 Wiadomości, 2.35 Sumuru, die Tochter des Satans, 3.55 Wiadomości, 4.05 Hitchhiker, 4.30 Drei tolle Kerle.



Awake on the Wildside — teledyski na dzień dobry, 10.00 Teledyski prezentuje Paul King, 13.00 Teledyski prezentuje Simone, 16.00 MTV's Greatest Hits — największe przeboje, 17.00 The MTV Coca-Cola Report — inform. muz., 17.15 MTV News at Night — informacje muz., wywiady z artystami, 17.45 3 from 1 — trzy wybrane teledyski, 18.00 MTV Prime — najnowsze teledyski, wschodzące gwiazdy, 19.00 Yo! MTV Raps Today — rap show, 19.30 Dial MTV — widzowie telef. wybierają pięć najlepszych teledysków, 20.30 Teledyski na życzenie prezentuje Ray Cokes, 21.30 MTV's Greatest Hits — największe przeboje cd., 23.00 The MTV Coca-Cola Report — inform. muz., 23.15 MTV at the Movies — informator filmowy, 23.30 MTV News at Night — inform. muz., wywiady z artystami, 23.45 3 from 1 — trzy wybrane teledyski, 24.00 MTV's Post Modern — znane utwory, popularni wykonawcy, 1.00 Teledyski prezentuje Kristiane Backer, 3.00 Night Videos — teledyski nocą.



7.00 The DJ Kat Show — progr. dla dzieci, 9.40 Mrs Pepperpot — ser. rysunkowy, 9.55 Playabout — progr. edukacyjny dla dzieci, 10.10 Filmy rys., 10.30 The New Leave it to Beaver — ser. komed., 11.00 Maude — ser. komed., 11.30 The Young Doctors — ser. austral. o lekarzach, 12.00 The Young and the Restless — ser. obycz., 13.00 Barnaby Jones — ser. detek., 14.00 E Street — ser. obycz., 14.30 Another World — ser. obycz., 15.20 Santa Barbara — ser. obycz., 15.45 The Bold and the Beautiful — ser. obycz., 16.45 The DJ Kat Show — prog. dla dzieci, 18.00 Diff'rent Strockes — ser. obycz., 18.30 Bewitched — ser. komed., 19.00 Facts of Life — ser. komediowy, 19.30 E Street, 20.00 Love First Sight — telezabawa, 20.30 Candid Camera — podpatrzone ukrytą kamerą, 21.00 Battlestar Gallactica — ser. s-f, 22.00 Chances — ser. obycz., 23.00 Studs — telezabawa, 23.30 Night Court — ser. komed., 24.00 Sonny Spoon — ser. detek., 1.00 Telegazeta.

Redakcja nie odpowiada za zmiany w programie.

Drożeją żłobki

Moralny kac szefowej MOPS

Słupsk. **W czerwcu rozpocznie się likwidacja żłobka przy ulicy Dunikowskiego. Czy podobny los spotka i pozostałe siedem żłobków? Wszystko zależeć będzie od tego, jak na podwyżkę opłat zareagują rodzice. Pani dyrektor Jadwiga Pawłowska, kierująca zakładem budżetowym, nadzorującym te placówki opiekuńcze, zarządziła już przedłużenie do końca maja terminu składania podań o przyjęcie do żłobka. Liczy, że w ten sposób wielu niezdecydowanych lub „zapominalskich" podejmie ostateczne decyzje.**

Najprawdopodobniej jednak wielu rodziców czeka na postanowienia Zarządu Miasta. Trwa właśnie dyskusja nad nowym projektem zasad odpłatności za żłobki.

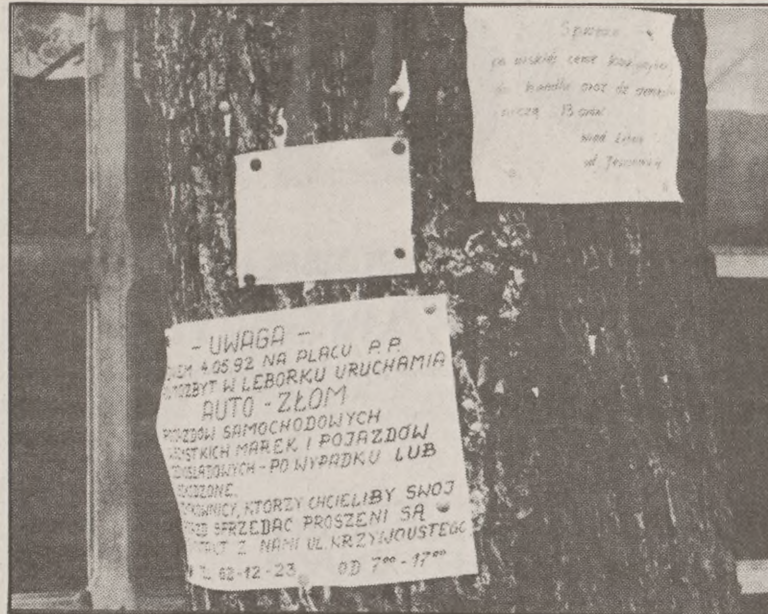
— Do tej pory rodzice płacili za wsad do kotła. Do końca kwietnia stawka żywieniowa wynosiła 5 tysięcy złotych dziennie. Teraz chcemy ją podnieść do 7 tysięcy — wyjaśnia p. Pawłowska. Ponadto pobieraliśmy od rodziców opłatę stałą — 80 tysięcy miesięcznie. Niestety, tak niskiej opłaty nie da się utrzymać. Stąd przedstawiłam Zarządowi Miasta projekt zasad odpłatności, w którym chcę zastąpić opłatę stałą, opłatą stanowiącą równowartość 40 procent kosztów związanych z przygotowaniem posiłków i utrzymaniem obiektów. Mam tu na myśli koszt energii, środków czystości, gazu, wody, itp. W efekcie, wraz z wyżywieniem rodzice musieliby płacić 270 tysięcy złotych, co nie oznacza, że byłaby to opłata stała, gdyż gdyby wzrosły koszty utrzymania, to wzrosłyby i opłaty pobierane od rodziców.

Można powiedzieć, że planowana podwyżka opłat będzie znacząca, ale nie oznacza to, że miasto nie chce łożyć na utrzymanie żłobków. W tym roku zaplanowano w budżecie dotację w wysokości 8 miliardów 569 milionów złotych. Miesięczny koszt utrzymania dziecka w żłobku wynosi zaś milion dwieście tysięcy złotych. Tak więc rodzice dotychczas pokrywali zaledwie niewielką część ponoszonych kosztów.

— My staramy się pracować bardzo oszczędnie, ale koszty utrzymania są coraz większe — dodaje p. Pawłowska. Sporo pieniędzy pochłoną remonty. I dlatego podwyżka jest nieunikniona.

Wiem jednak, że będę miała kaca moralnego, bo nie jestem w stanie ustalić, czy gdy matki odbiorą dzieci z przedszkola, to będą one miały opiekę zapewnioną w domu czy też zostaną w mieszkaniach na łasce losu, kiedy ich matki pójdą do pracy. W Ośrodku Pomocy Społecznej pomagamy tylko najbiedniejszym, niektórym nawet opłacamy żłobek, ale to nie rozwiąże problemu. Matki będą więc musiały wybrać same — czy iść do pracy, czy zostać w domu i zaopiekować się dzieckiem — dodaje pani Pawłowska.

(maz)



Mamy pomysł na wzbogacenie kasy miejskiej w Lęborku. Proponujemy opodatkowanie (ze zwyżką!) takich ogłoszeń umieszczanych na drzewach. W cenę należałoby wliczyć nie tylko objętość kartki (liczoną w centymetrach kwadratowych), lecz także każdą pinezkę lub gwóźdź. (joj)

Taką tablicę ogłoszeń dostrzegliśmy na dworcu tuż przy stacji PKP w Lęborku.

Fot. Jan Maziejuk

Taką tablicę informacyjną zobaczyliśmy na zabytkowym kościele w Polnicy w gminie Człuchów. *Zdjęcie jest dowodem — na tablicy nic nie widać... Pozostały na niej ślady napisu informującego, że jest to obiekt zabytkowy i podlega ochronie.*

A może napis ten będzie mógł w całości odczytać wojewódzki konserwator zabytków?... (kor)

Fot. Jan Maziejuk

„Lato lubi dzieci"

Pod takim hasłem Państwowa Orkiestra Kameralna w Słupsku organizuje w dniach 2 i 3 czerwca cykl koncertów z okazji Dnia Dziecka, z udziałem znakomitego muzyka jazzowego Krzesimira Dębskiego. Na program złożą się popularne piosenki z filmów dla dzieci m.in. „Cudowne dziecko", „Janka". Także chóry: „Fantazja" ze Szkoły Podstawowej nr 5 pod dyr. L. Zdolińskiej, ze Szkoły Podstawowej nr 4 pod dyr. A. Horbacza oraz orkiestra kameralna z Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia pod dyr. M. Neymanna, która specjalnie na tę okazję przygotowała fragmenty ścieżki dźwiękowej z filmu „Misja" oraz Symfonię Dziecięcą Mozarta.

Całość poprowadzi Krzesimir Dębski.

Koncerty o godz. 17 odbędą się w sali teatru przy ul. Wałowej 3. Dochód z koncertu w dniu 3 czerwca w całości przekazany zostanie na pomoc dzieciom niepełnosprawnym. Na ten koncert orkiestra szuka sponsorów. Na razie pomocą służy Wydział Kultury, Oświaty i Rekreacji Urzędu Miejskiego.

Bilety do nabycia w impresariacie orkiestry i teatru przy ul. Wałowej 3, tel. 238-39, 249-60. (a)

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Francuskiej zaprasza...

... dzisiaj, 27 bm. o godz. 14 do Czytelni Biblioteki Głównej WSP przy ul. Arciszewskiego 22a w Słupsku na spotkanie z panem Danielem Koroną, przewodniczącym Sekcji Młodych przy Zarządzie Głównym TPPF. Gość z Warszawy przedstawi zainteresowanym m.in. możliwości współpracy młodzieży z Francją, współdziałania w dziedzinie nauki, techniki, szkolnictwa oraz gospodarki.

Wcześniej, o godz. 10 w auli I Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Szarych Szeregów odbędzie się spotkanie z młodzieżą klas licealnych uczącą się języka francuskiego. **(a)**

Władza ruszyła w teren

Niedawno gościł **w Debrznie** wojewoda słupski Wiesław Rembieliński, z dyrektorami poszczególnych wydziałów UW. Podczas spotkania w Urzędzie Miasta i Gminy z burmistrzem, z przewodniczącym Rady Miasta, członkami Zarządu oraz zaproszonymi kierownikami zakładów rolnych, banku i Demetu, szereg pytań dotyczyło dalszego istnienia zakładu rolnego, w sytuacji ogromnego zadłużenia finansowego. Łącznie z odsetkami wynosi ono 13 miliardów zł. Kierownicy zakładów mają obawy, czy decyzje Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa nie będą spóźnione. **Zakład Rolny w Debrznie nie obsiał ponad 2 tys. hektarów.** Część ziemi oddał rolnikom indywidualnym. Wielkim problemem Zakładu Rolnego jest osiedle mieszkaniowe, które zalega z opłatami za wodę i wywóz nieczystości, a znajdująca się tam kotłownia wymaga gruntownego remontu.

Wojewoda wyjaśniał jaka jest sytuacja finansowo-kredytowa i zwrócił uwagę, że aktualnie państwo nie udziela żadnych dotacji dla zakładów, które muszą liczyć na własne siły.

Kolejnym tematem były sprawy poruszane przez Debrzańskie Stowarzyszenie Wędkarskie. Chodzi o przejęcie wód będących we władaniu PZW i PGRyb. Wędkarze zwrócili uwagę na szereg niedociągnięć w gospodarowaniu jeziorami przez obecnych właścicieli. Samorząd debrzneński zabiega o przejęcie tych akwenów pod swoją administrację. Ma to uchronić jeziora przed rabunkową gospodarką. PGRyb., zdaniem rozmówców poddzierżawia użytkowanie jezior a PZW ogranicza się wyłącznie do pobierania składek członkowskich. Wojewoda obiecał zainteresować się tą sprawą, gdyż znana mu jest podobna sytuacja w naszym województwie (sam też jest wędkarzem).

Kończąc wizytę uzgodniono, że takie spotkania powinny odbywać się częściej, dla dobra współpracy władz terenowych z województwem. (ha-ef)

Dla diabetyków

Słupsk. Polskie Stowarzyszenie Diabetyków organizuje w czwartek 28 bm. szkolenie dla osób chorych na cukrzycę i ich opiekunów.

Odbędzie się ono w sali Stowarzyszenia PAX przy ul. Pankowa 9 w godz. 16—18. (a)

„Gama" debiutuje

Człuchów. *Przy tutejszym domu kultury powstał przed dwoma miesiącami dziecięcy zespół estradowy „Gama", który tworzą uczniowie miejscowych szkół podstawowych. Opiekę merytoryczną nad sporą grupą młodych wykonawców sprawują instruktorzy placówki: Ewa Kotlęga, Dominik Madej, Bogusław Rusakiewicz, a oprawą plastyczną programu zajął się, Cezary Zasadzki.*

1 czerwca „Gama" zadebiutuje *na scenie MDK barwnym programem z wieloma piosenkami, układami choreograficznymi, tańcami. Początek imprezy zatytułowanej „Wszystkie dzieci nasze są" o godzinie 17.30. Debiutantom życzymy przychylności widzów, a publiczności ponad godziny dobrej zabawy. (JG)*

W skrócie

Koncert chóru WSP

Słupsk. **Wyjątkowo dzisiaj, 27 bm. w kościele pod wezwaniem św. Jacka przy ul. Dominikańskiej odbędzie się koncert symfoniczny firmowany przez Państwową Orkiestrę Kameralną.**

W wykonaniu chóru Wyższej Szkoły Pedagogicznej pod dyrekcją jej założyciela i kierownika, Jarosława Chacińskiego usłyszymy utwory o charakterze religijnym m.in. J.S. Bacha, P. Palestriny, J. Maklakiewicza i J. Świdra. Na organach grać będzie Bogdan Narloch.

Początek koncertu o godz. 18.30, a rezerwację i sprzedaż biletów prowadzi impresariat orkiestry przy ul. Wałowej 3.

O młodych dla młodych

Kolejna okazja, żeby obejrzeć niecodzienny spektakl o młodych dla młodych i przygotowany przez młodych, pod opieką reżyserską pani Danuty Szauer.

Sztuka „Brama do raju" również autorstwa pani Szauer dotyczy narkomanii, dżumy XX wieku. Twórcy i wykonawcy zapraszają dziś, 27 bm., o godz. 18 do sali teatru dramatycznego, przy ul. Wałowej 3 (Mała Scena). (mim)

I Zjazd Regionalnego Ruchu KO

Czy odrodzą się komitety obywatelskie?

W niedzielę obradował w słupskim ratuszu I Walny Zjazd Członków Regionalnego Ruchu Komitetów Obywatelskich z województwa słupskiego. Przybyło około 20 delegatów oraz kilku gości. Uwagę zwracała obecność asystenta wojewody, p. Jerzego Niemocińskiego oraz członków wybranego dzień wcześniej, nieuznawanego przez centralne władze PC, Zarządu Wojewódzkiego Porozumienia Centrum z prezesem Bogumiłem Witkowskim na czele. Obradom przewodniczył Jerzy Kuzyniak.

Zjazd był próbą zintegrowania wszystkich działających jeszcze w województwie Komitetów Obywatelskich. Ich działalność, prężna jeszcze przed dwoma laty, w wielu miejscowościach zamarła całkowicie.

— Komitety jako luźny, nie zinstytucjonalizowany ruch obywatelski, szczególnie w okresie wyborów prezydenckich, do Sejmu i Senatu, ulegały wpływom różnych partii politycznych, co doprowadziło do ich rozbicia — powiedział podczas obrad działacz KO z Bytowa, p. Wacław Pomorski. — Szkodliwą dla ruchu, szczególnie w naszym okręgu wyborczym, okazała się koalicja z PC. Zasada równopartnerstwa została przekreślona, komitety zostały potraktowane po macoszemu. Nowy statut naszego sądownie zarejestrowanego stowarzyszenia pod nazwą Regionalny Ruch Komitetów Obywatelskich w Słupsku, wchodzącego w skład Związku Stowarzyszeń Krajowej Konferencji Komitetów Obywatelskich w Warszawie zapewni nam pełny, własny głos w wyborze naszej reprezentacji parlamentarnej.

W. Pomorski powiedział także, że odradzający się ruch obywatelski powinien stać się ruchem budowy Rzeczypospolitej Polskiej. Partie — jego zdaniem — tego nie zrobią, gdyż każda z nich będzie upowszechniać jedynie własny program.

Podczas zjazdu wybrano regionalne władze RKO. Przewodniczącym został p. Jan Franczak, mieszkaniec Miastka, członek Zarządu i dyrektor miasteckiego zakładu spółki „Polam". Cztery inne osoby, m.in. Jerzy Kuzyniak i Wacław Pomorski, odmówiły kandydowania na to stanowisko. Stałymi przedstawicielami słupskiego RRKO w Krajowej Konferencji KO zostali: Jan Franczak, Eugeniusz Helski, Bronisław Żurawski i Michał Sołowiej.

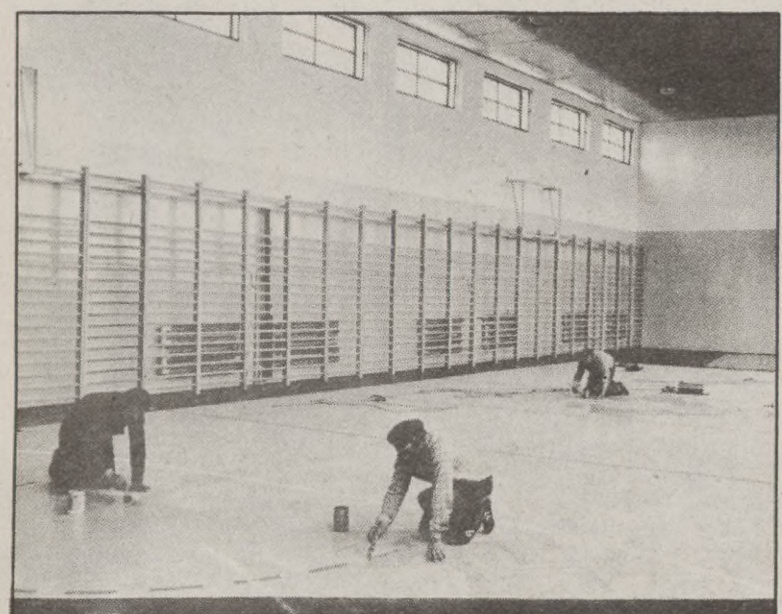
• (mb)

Pachnie już farbą

Słonowice. *Trwają prace wykończeniowe w nowej hali sportowej Szkoły Podstawowej. Brygada fachowców z SPB w Słupsku, pod nadzorem majstra Jolanty Miszty układa prawie 150 metrów kwadratowych terakoty i glazury, montuje drabinki gimnastyczne na ścianach, osadza drzwi. Położono już parkiet, a obecnie końca dobiegają prace malarskie. Na koniec maja hala sportowa, której pozazdrościć mogłaby niejedna szkoła w Słupsku, zostanie przekazana do użytku.* **(bz)**

Na zdjęciu: pracownicy SPB w Słupsku podczas malowania parkietu w słonowickiej hali sportowej.

Fot. Zbigniew Bielecki



Z posiedzenia plenarnego w Słupsku

NFOZ - maleją wpłaty

Stowarzyszenie „Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia" już wkrótce wkroczy w dwudziesty rok istnienia. Stanisław Tkacz — przewodniczący Prezydium Wojewódzkiego Komitetu tej organizacji w Słupsku — z troską, ale i z obawą mówił o dalszym jej losie, przedstawiając na posiedzeniu plenarnym 25 bm. dotychczasowe dokonania. Ze zgromadzonych w ciągu 19 lat 2 miliardów 269 milionów złotych można było zbudować bądź zmodernizować na terenie województwa ponad pięćdziesiąt obiektów — 15 oddziałów szpitalnych, 10 przychodni, 16 ośrodków i punktów zdrowia, 4 domy pomocy społecznej, 2 żłobki, 2 hotele dla pielęgniarek oraz Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla dzieci głuchych w Sławnie.

Z danych porównawczych wynika, że systematycznie maleją wpłaty na NFOZ. Ubiegłoroczne (639,5 mln zł) były o ponad dwieście milionów mniejsze niż w 1990 roku. W pierwszym kwartale roku obecnego uzyskano 112 milionów złotych, głównie od pracowników zakładów sektora uspołecznionego (110 mln). Minimalne są wpłaty od rolników (40 tys. zł), rzemiosła, handlu prywatnego, transportowców, organizatorów imprez kulturalnych, przedstawicieli wolnych zawodów. A zapotrzebowanie zgłaszane na te środki z Zespołów Opieki Zdrowotnej i placówek służby zdrowia nie maleje.

W ubiegłym roku NFOZ wydał na różne cele ponad 687 milionów złotych, w tym 400 milionów kosztował tomograf komputerowy dla szpitala w Słupsku.

Jak wzmóc aktywność w gromadzeniu funduszy na koncie tej organizacji, zastanawiano się w trakcie dyskusji. **Wymieniono miasta — Słupsk, Lębork, Ustka oraz gminy Główczyce, Kołczygłowy, Czarna Dąbrówka, Debrzno, Smołdzino, w których ofiarność społeczeństwa nadal jest wysoka.** Ale nie rekompensuje ogólnego spadku wpływów wynoszących miesięcznie już niespełna 40 milionów złotych, przy 99 milionach w roku 1990, gdy wartość złotówki była wyższa. Wskazywano, że bardzo wiele zależy od aktywności społeczników w miejscach zamieszkania, tzw. koordynatorów NFOZ docierających do zakładów pracy, przedsiębiorców.

Poseł **Jan Król**, komplementując to grono społeczników, zwrócił uwagę na potrzebę zmian w sposobie pozyskiwania darczyńców zgodnie z istotą społeczeństwa organizującego się w Polsce od nowa. To główne źródło zasilania, jakim są zakłady gospodarki uspołecznionej (państwowej), będzie wysychać — powiedział, bowiem trwa proces prywatyzacyjny w gospodarce. A więc cenne byłoby zdobywania wpłat z odpisu dziesięciu procent dochodów zwolnionych na ten cel z opodatkowania.

W trakcie obrad, przedstawiciele rad i zarządów miast — Słupska i Lęborka oraz gminy Dębnica Kaszubska, a także Wojewódzkiego Zarządu Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków otrzymali dyplomy i medale honorowe NFOZ w dowód podzięki za krzewienie idei tego Stowarzyszenia. Natomiast słupska organizacja PCK przyznała pięciu działaczom NFOZ odznaki serca za usługi dla idei Honorowego Dawcy Krwi. **(joj)**



Telefony

Słupsk: 991 — Pogotowie Energetyczne, 992 — Pogotowie Gazownicze, 993 — Pogotowie Ciepłownicze, 994 — Pogotowie Wodnokanalizacyjne, 997 — Policja, 998 — Straż Pożarna, 999 — Pogotowie Ratunkowe, podstacja przy ul. Banacha, tel. 31-371, 913 — Biuro Numerów, 995 — Automatyczna Informacja Paszportowa, Informacja Kolejowa, 933 — Pociągi przyjeżdżające do Słupska, 934 — Pociągi odjeżdżające ze Słupska, Informacja o komunikacji miejskiej MPK w Słupsku — 278-67, Telefon Zaufania 280-35, czynny w godz. 15—20 (soboty i niedziele w godz. 9—17), Pogotowie weterynaryjne, tel. 226-31, ALKOHOLOWY TELEFON ZAUFANIA 242-78 czynny w godz. 16-20 (wtorki i czwartki)

Usługi

POMOC DROGOWA (CAŁODOBOWA), tel. 279-40, 211-46

NAPRAWA PRALEK AUTOMATYCZNYCH (u klienta) SŁUPSK, tel. 276-65

TELENAPRAWA SŁUPSK, tel. 289-62 (zgłoszenia w godz. 8—16)

POGOTOWIE SZKLARSKIE (CAŁODOBOWE) SŁUPSK, ul. Mostnika 7, tel. 355-93

MYJNIA SAMOCHODOWA — WKTS ul. Pankowa 5, tel. 395-29, czynna 8—19

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW — WKTS SŁUPSK ul. Pankowa 5, tel. 395-29, czynna 8—14

Dyżury

SŁUPSK: „NOWOMIEJSKA", ul. Wielkiego Proletariatu, tel. 335-40

LĘBORK: 77006, pl. Pokoju, tel. 621-152

USTKA: „PANACEUM", ul. Kopernika, tel. 144-367

Teatr

SŁUPSKI TEATR DRAMATYCZNY (ul. Wałowa 3) — godz. 18.00 „Brama do raju" gościnnie „Teatr Bez Sceny"

Koncerty

SŁUPSK. Kościół św. Jacka godz. 18.30, śpiewa chór WSP

Wystawy

SŁUPSK: MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO czynne 9—17, Zamek Książąt Pomorskich: „Skarby książąt pomorskich", „Sztuka dawna Pomorza od XIV do XVIII wieku", „St.I. Witkiewicz — firma portretowa", „Martwa natura", **MŁYN ZAMKOWY:** „Kultura i sztuka ludowa Pomorza Środkowego", **BWA BASZTA CZAROWNIC:** „Mój pejzaż" — plenerowe działania plastyczne, **KLUB MPiK:** „Do słońca" — grafika ze zbiorów MPŚ w Słupsku, **MCK:** kawiarnia czynna 14—22 Krzysztof Przewoźny i Mirosław Kaźmierski — malarstwo,

BYTÓW: MUZEUM ZACHODNIOKASZUBSKIE — czynne 10—15, „Kultura materialna Kaszubów Bytowskich", Pejzaż bez sztafażu — malarstwo, grafika, rysunek ze zbiorów Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku

KLUKI: SKANSEN — „Kultura i sztuka ludowa Słowińców"

USTKA: BWA BAŁTYCKA GALERIA SZTUKI — Paweł Chawiński — obrazy, rysunki

Kino

SŁUPSK: MILENIUM (tel. 251-191) — sala „Pomorska" — „Europa, Europa" (ang.-pol., l. 15), godz. 17.00, 19.30 — sala „Mieszko" — „Switch" (USA, l. 15) g. 16.45, 19.45

LĘBORK: FREGATA — „Więcej czadu" (USA, l. 15) g. 19.00

USTKA: DELFIN — „Naga broń 2 1/2" (USA, l. 12) g. 17.00, 19.00

CZŁUCHÓW: UCIECHA — „Pocałunek przed śmiercią" (USA, l. 15) g. 16.30. 19.00

DEBRZNO: KLUBOWE — nieczynne

MIASTKO: GRAŻYNA — nieczynne

Wideo

SŁUPSK: „MAGIC", ul. Findera 3 (WDK), kasety wideo, audio, CD itp. zaprasza codziennie 12—20, niedziela 16—20, tel. 235-38.

„MAX" — ul. Sienkiewicza 15A, czynna: poniedz.—sobota 12—20 (sprzedaż kaset z licencją na wypożyczanie), ul. Kopernika (RDT) czynna: poniedz.—piątek 9—18, sobota 9—14, ul. Wolności (targowisko) czynne: poniedz.—piątek 10—18, sobota 10—15.

PERFECT — ul. 9 Marca 3 (II piętro) czynna: poniedz.—piątek 11—19, sobota 12—19, **FILIA NR 1 CZARNE**, ul. Młyńska 3 poniedz.—sobota 10—18, **FILIA NR 2 KOBYLNICA**, ul. Młyńska 13, czynna: poniedz.—sobota 10—18, **FILIA NR 3 MIASTKO**, ul. Dworcowa 3, czynna: poniedz.—sobota 10—18, **FILIA NR 4 DAMNICA**, ul. Witosaczynna: poniedz.—sobota 12—18, **FILIA NR 5 LĘBORK**, ul. Kusocińskiego 2, czynna: poniedz.-sobota 10—18.

„PACO", ul. 3 Maja 22 (MCK) czynna: poniedz.—sobota 10—19, w niedz. 10—15, **FILIA USTKA**, ul. Wróblewskiego 6/41, **FILIA ŁEBA**, ul. Kościuszki 42.

ASTERIX w kinie „MILENIUM" kasety wideo, płyty kompaktowe, czynna: 11—20, w niedz. 12—17

HOLLYWOOD — ul. Hanki Sawickiej 5 G, czynna: poniedz.—sobota 11—19, w niedz. 12—16.

„WIT-2", ul. Henryka Pobożnego 10, tel. 269-82, czynna: 15—19, wolne soboty 12—17, w niedz. 12—15.

„WIT-1" — USTKA — (PAWILON HANDLOWY „STODOŁA") czynna 10—18, w sobotę 10—15. **(Teb)**

HURTOWNIA BUDŻEL
ul. Bałtycka 10 A Słupsk
tel. 252-62
OFERUJE
★ **lepik asfaltowy — 2.800 zł/kg**
★ **papę, włazy, kratki ściekowe, rury i kształtki żeliwne, grzejniki żeliwne, taśmę „DENSO", płyty meblowe**
G-2152

STOŁY BILARDOWE
ŻETONOWE i KOSZYKOWE
oraz akcesoria
sprzedaż za gotówkę i na raty
Słupsk, ul. Traugutta 2
tel/fax 224-87,
Gliwice
tel. 32-00-49 wew. 9.
G-2162-0

Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Handlowe „Centrala Rybna" w Koszalinie
wynajmie
pomieszczenia o powierzchni 110 m kw. przy ul. Mieszka I 29 przystosowane do prowadzenia działalności handlowej — detalicznej i hurtowej.
Bliższe informacje można uzyskać tel. 230-61 wew. 62.
K-1504



ogłoszenia EKSPRESOWE

Sprzedaż

TRABANT — hycomat (1990). Koszalin, tel. 43-05-97, wieczorem.

POLONEZA po wypadku, 3.500.000,— Głowczewski, Rychnowy tel. 29.

BRUKOWIEC granitowy. Darłowo, tel. 29-75.

MAZDA 626 2,0 i (1987) tanio — 73 mln. Koszalin, tel. 235-63 po piętnastej.

FORD sierra (1987), 82 mln. Koszalin, tel. 184-242.

SAMOCHÓD Liaz sprzedam. Tychowo, tel. 15-205.

126p sprzedam lub zamienię na większy. Tychowo, tel. 15-014.

SPRZEDAM dmuchawę do siana oraz motocykl MZ, Rogalino 9 k. Świdwina.

SPRZEDAM volkswagen transporter diesel, rok 1988, motor z 1991 roku przebieg 14.000 km. Miastko, tel. 35-61.

KURCZAKI ośmiotygodniowe. Dębnica Kaszubska, tel. 225.

DZIAŁKĘ budowlaną uzbrojoną 1.000 m kw., bale świerkowe 8 cm. Miastko, tel. 31-55.

PHU „AMO" sprzedaż samochodów na raty: omega audi 100, audi 80, mercedes 207D. Skup samochodów mercedes 200D, 124 i inne. Miastko, tel. 26-04, Szosa Słupska.

ULGĘ celną. Koszalin, 43-66-42.

„ROMETA". Sławno, 74-72.

APARAT fotograficzny Canon Epoca. Słupsk 357-92.

OWCZARKI niemieckie — suczki, roczna i szczeniaki. Słupsk, 225-51.

FORD Fiesta 1,1 (1991) 140 mln. Słupsk, 396-52.

MERCEDES 207D, przeszklony bus (1983). Słupsk, 236-30, 370-63.

PILNIE sprzedam Ford Escort. Słupsk, 386-72.

PAWILON handlowy przy ul. 22 Lipca (25 m kw.). Słupsk, tel. 383-79.

WIERTARKĘ poziomą do drewna, ostrzałkę do noży i pił stolarskich. Bierkowo 81 k. Słupska.

PRZEDPŁATĘ. Słupsk, 398-05.

VOLKSWAGEN Polo. Słupsk, 220-85 wew. 621.

NOWA dostawa podkoszulek T-shirt we wszystkich rozmiarach już od 13.000 zł poleca: Hurtownia Człuchów, Bohaterów 5 i Słupsk Przemysłowa 100.

AMIGA 500, 1MB, modulator, na gwarancji. Słupsk 386-36.

SPÓŁKĘ. Słupsk, tel. 314-28.

NYSA (1984) Sławno 70-95.

FIATA 126 (1981), przyczepkę. Bobolice 187-104.

DO SPRZEDANIA koparko-spycharka Białoruś rok prod. 1986 stan bardzo dobry. Kołobrzeg, tel. 265-52.

ROZPOCZĘTĄ budową szeregową, działkę warzywną, kominek, urządzenia ślusarsko-kowalskie, Słupsk, 254-93.

ŁADA 2107-1991, tel. 34-627 Słupsk (9—19).

VW — DERBY 1300 (1980) Bytów, tel. 26-93.

Kupno

KUPIĘ drukarkę. Koszalin, 43-10-21.

DĄB sezonowany. Rowy 141-930.

Zamiany

MIESZKANIE czteropokojowe dwupoziomowe — nowe starówka na mniejsze 2 lub 3 pokoje. Kołobrzeg, tel. 7-33-18.

WROCŁAW-Krzyki spółdzielcze na Kołobrzeg lub Koszalin, tel. 268-00.

Lokale

DO WYNAJĘCIA garaż (Matejki) Koszalin, 43-46-64.

Praca

ZATRUDNIĘ akwizytora tekstylii bardzo dobre warunki. Oferty BO Kołobrzeg, Giełdowa 12 nr 503.

ZATRUDNIĘ opiekunkę do dziecka. Słupsk, 292-51.

Usługi

UKŁADANIE glazury, terakoty. Słupsk, 237-56.

TAPETY, OKLEINY ALKOR
W dalszym ciągu największy wybór w Koszalinie
★ **sklep Alfa Koszalin ul. Gwardii Ludowej 12**
● **Białogard, ul. 22 Lipca 50.**
K-1505-0

Części zapasowe do maszyn
— masarniczych
— piekarniczych
— gastronomicznych itp.
Bardzo duży wybór
Ceny do uzgodnienia
Sklep Alfa Koszalin
ul. Gwardii Ludowej 12
tel.273-75, 234-95.
K-1506-0

Okręgowa Stacja Chemiczno-Rolnicza
w Koszalinie ulica Partyzantów 7/9
ogłasza I i II przetarg nieograniczony
na sprzedaż samochodów:
— **marki ŻUK typ A-11 B** rok produkcji 1985, cena wywoławcza 14.600.000 zł
— **marki ŻUK typ A-13** rok produkcji 1984, cena wywoławcza 16.800.000 zł
I przetarg odbędzie się w dniu 10 czerwca 1992 roku o godz. 10 w przypadku nieodbycia się pierwszego przetargu II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11.
Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na poszczególne pojazdy należy wpłacić w kasie Stacji.
Pojazdy można oglądać pod ww. adresem.
G-2154

PPRP Kiełpino
Zakład Rolny Parsęcko
ogłasza przetarg nieograniczony
★ ciągnik C-360, szt. 5, 9—16 mln
★ inny sprzęt rolny.
Przetarg odbędzie się 16 VI 1992 r. w Zakładzie Rolnym w Parsęcku o godz. 10.
Wadium wpłacić w dniu przetargu w kasie Zakładu Rolnego Parsęcko.
G-2164

URZĄDŹ OGRÓD Z NAMI!!!
VICTUS® INTERNATIONAL TRADING
zaprasza
do nowo otwartej hurtowni
Koszalin, ul. Mieszka I 15
tel./fax. 245-61
codziennie w godz. od 8 do 16
w soboty w godz. od 9 do 13



OFERUJEMY:
★ kosiarki elektryczne i spalinowe firmy CASTEL GARDEN
★ zraszacze, opryskiwacze, złączki, węże, lampy ogrodowe firmy HOZELOCK
★ nasiona trawy angielskiej firmy JOHNSONS
★ amatorskie szklarnie firmy HALLS
★ meble ogrodowe i parasole
HURTOWNIA PROWADZI RÓWNIEŻ SPRZEDAŻ DETALICZNĄ.
G-2127

Hurtownia i Sklep Motoryzacyjny „MANCARI'S"
oferuje:
★ **blachy karoseryjne — lampy — chłodnice**
★ **zderzaki — atrapy — filtry**
★ **paski — klocki do wszystkich marek zachodnich**
TANIO I SOLIDNIE
Zapraszamy codziennie w godz. 9—17
Kołobrzeg, ul. Koszalińska 59 tel. 237-96.
G-2157-0

Lokale użytkowe do kupienia o powierzchni od 80 do 160 m kw.
w Kołobrzegu, przy Armii Krajowej
(naprzeciw ratusza)
Informacje telefoniczne
(273-21 i 273-22
w godzinach rannych i wieczornych.
G-2158

Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne
w Sławnie, Koszalińska Nr 60
ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:
1. Budynku administracyjnego
2. Budynku magazynu i warsztatu
3. Garaży i pomieszczeń gospodarczych
4. Części gruntów ca 1,25 ha
Przetarg odbędzie się w dniu 3 VI 1992 r. o godz. 10 w siedzibie Przedsiębiorstwa.
W przypadku braku nabywców w I przetargu, II przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 12
Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
K-1499

Przedsiębiorstwo Przemysłu Chłodniczego
w Koszalinie
„Agros"
Spółka z o.o.
zatrudni
ajentów przy skupie owoców.
Telefon 230-55 wew.242.
K-1501

Reklama w „Głosie" to sukces

UWAGA HURTOWNIE!
Pierwszy raz w sprzedaży rewelacyjne
CHIPSY I SNACKSY
Firmy „TOP SNACKS LTD"
ceny promocyjne
wyłączny dystrybutor na Pomorze
Hurtownia „ALKPOL"
Słupsk, ul. Grunwaldzka 3
tel. 38-909.
G-2118-0

REKLAMA w „GŁOSIE" zapewni Ci SUKCES!

Komornik Sądu Rejonowego
w Bytowie Rew. II
z siedzibą w Miastku
ogłasza II licytację nieruchomości położonej w Dolsku gm. Miastko. Właścicielem nieruchomości jest Joanna Kostkowska zam. Słupsk ul. Marchlewskiego 3/61. Nieruchomość posiada księgę wieczystą nr 16324. **W skład nieruchomości wchodzi działka 2,59 ha, budynek mieszkalny w budowie, obora i szopa.** Nieruchomość została wyceniona na kwotę 156.539.300 zł. Cena wywoławcza 93.923.600 zł.
Licytacja odbędzie się w Miastku ul. Kaszubska 23 w dniu 29 VI 92 godz. 10. Wadium w wysokości 10% płatne na godzinę przed licytacją.
G-2159

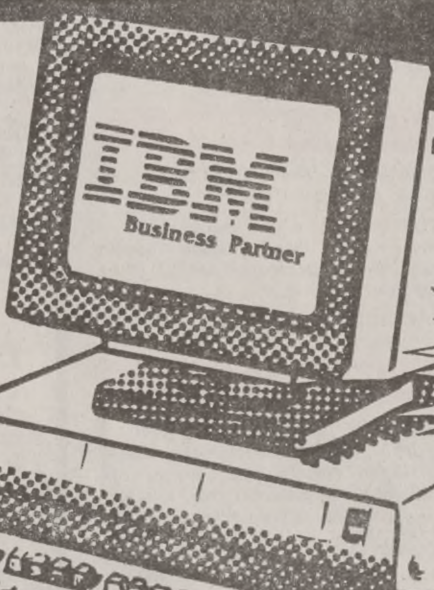
Hurtownia art. metalowych
(bezpośredni importer)
oferuje w dużym wyborze:
śruby maszynowe
wkręty do drewna
blachowkręty
nakrętki
podkładki
nity
gwoździe do betonu, eternitu
elektrody, uchwyty do elektrod
oraz
wagi uchylne szalkowe
Biuro handlowe
Koszalin, ul. M. Ludwiki 9
tel. 258-89 tel/fax 231-27
tlx 53-32-93
Magazyn
Koszalin, ul. Lechicka 70
K-1503-0



Mercedes-Benz AG
Generalne Przedstawicielstwo w Polsce
LEASING – PROMOCJA
tylko 28% ceny
przed odbiorem samochodu
● osobowe ● dostawcze ● autobusy
● ciężarowe ● specjalistyczne
Z MERCEDESEM NA URLOP
Każdy klient, który zawarł umowę w kwietniu lub w maju br. uczestniczy w losowaniu 7-dniowego bezpłatnego pobytu dla 3-osobowej rodziny nad Morzem Śródziemnym, na Wyspach Kanaryjskich lub Kenii. Co drugi szczęśliwy los.
Informacja i sprzedaż:
Człuchów, przy trasie T-22 – tel. 12-74
K-1141-0



YES SERVICE Technical Trade Co. Ltd
KOMPUTER AT 16 MHz, HDD 40 MB, monitor MONO 14"
10.999.000,-
KOMPUTERY 386, 486; DRUKARKI; FAXy; LAPTOPy
MASZYNY DO PISANIA; INSTALACJE SIECIOWE
KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE BIUR
DORADZTWO TECHNICZNE
Informujemy Klientów o zmianie siedziby firmy YES Service - nowy adres: ul. Leszczyńskich 9, 80-462 Gdańsk-Zaspa, tel. 57-63-51, tlx 513179 yes
K-192/B-0



TYLKO W MAJU!
PC - JUNIOR
PC-XT, Hercules,
FDD 360 kB,
mono 14"
5.390.000,-
GRATIS
5 DYSK. z grami!

TV WIDEO-SERWIS
★ **autoryzowany serwis napraw gwarancyjnych i pogwarancyjnych firm**
SAMSUNG, GOLDSTAR, THOMSON, TELESTAR
★ **sprzedaż sprzętu RTV na raty**
raty 6-miesięczne
raty 12-miesięczne
★ **bezpłatny dowóz sprzętu do domu klienta**
Zapraszamy w godz. 9—18.
Słupsk, ul. Waryńskiego 1, tel. 230-69.
G-2150-0

HURTOWNIA OBUWIA
„DORA"
poleca szeroki
wybór obuwia
— damskiego
— męskiego
— dziecięcego
Koszalin, ul. Zwycięstwa 148
tel/fax 266-03
Zapraszamy codziennie 8—15
w soboty 10—13.
K-1472-0

Glazura, terakota
żaluzje, kleje
drzwi
harmonijkowe
Sianów, ul. Łużycka 40
tel. 185-678.
G-1935-0

Okręgowa Stacja
Chemiczno-Rolnicza
w Koszalinie, ul. Partyzantów 7/9
posiada do wynajęcia trzy pomieszczenia biurowe o pow. 19,8 m²;10,1 m²; 11,1 m².
W powyższej sprawie można się kontaktować telefonicznie 43-40-38.
G-2153

Kasety wideo
Tokyo 195
od 30.000 zł
kasety audio
BASF, SONY HF
oraz inne
Poszukujemy odbiorców hurtowych
Koszalin, tel. 43-65-02.
G-2091-0

NIERDZEWNE
KWASOODPORNE
blachy, rury,
armatura
sprzedaż
ze składu
i na zamówienie
BHZ KANTOR S.A.
Koszalin, ul. Morska 54
tel. 43-44-73.
G-2048-0

PHUIG *OŻÓG*
oferuje
wyposażenie w urządzenia do pijalni piwa, grill barów, smażalni, lokali gastronomicznych, kuchni, kawiarni freon F-12 i F-22
firm: Cornelius, Mikkromatik, Skotsman, Lozamet
Części zamienne
i podzespoły, serwis
Słupsk, ul. Bałtycka 8,
tel. 250-87
Ponadto oferujemy
ubrania robocze,
rękawice ochronne
G-1951-0

Przedstawiciel
niemieckiej firmy
„CHINA-WEST"
PH „Uniwers"
Słupsk 22 Lipca 7A tel. 257-23
oferuje
w kilku kolorach
PODKOSZULKI
BAWEŁNIANE
T-SHIRT
Co tydzień
nowa dostawa
Zapraszamy G-2151-0

HURTOWNIA
ODZIEŻ ZACHODNIA
UŻYWANA
NOWE KASETY
MAGNETOFONOWE
Słupsk, ul. Różana 7 (boczna od Klonowej — wylot na Gdańsk)
Czynne w godz. 8—20
Ustka, tel. 144-865.
G-2102-0

Hurtownia
Elektryczno-Metalowa
PRĄDEX
Słupsk, ul. Bałtycka 7, tel. 368-53
poleca w pełnym asortymencie
- przewody
- kable
- oprawy oświetleniowe
- osprzęt siłowy i świetlny
- narzędzia monterskie
- wyroby metalowe
- świetlówki i żarówki

w cenie zbytu producenta
- żyrandole kryształowe
- plafoniery reklamowe.

G-1953-0

As studio języków obcych ul. M. L. Kinga 13 tel. 43-33-00 75-016 Koszalin
poleca
- obozy językowe
- kursy języków obcych
- tłumaczenia

Zgłoszenia i zapisy
w godz. 9—12 i 16—20.
G-2047-0

Marona
Spółdzielnia
Cukiernicza
Kołobrzeg, ul. Łopuskiego 26
tel. 233-64
oferuje wafle, drażetki, galaretki, cukierki w czekoladzie
Przy odbiorze własnym transportem udzielamy bonifikaty.
K-589-0

P.P.H.U. TAJM


UWAGA TANIO
● SZANOWNI KLIENCI ● ZAKŁADY ● SKLEPY
PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNE
HANDLOWO-USŁUGOWE „TAJM"
POD PATRONATEM „NOBILES" WŁOCŁAWEK
OFERUJE:
SZEROKI ASORTYMENT FARB; EMALII; LAKIERÓW SAMOCHODOWYCH; BEJC DO DREWNA

ZAKŁADY
— Farba ftalowa nawierzchniowa biała — 23.300/1 litr
— Farby ftalowe nawierzchniowe w 20 kolorach od 18.600,— ÷ 28.000,— za 1 litr
— Emalia NOBILUKS LUKSUSOWA biała — 33.000/1 litr
— Farba emulsyjna NOBILIT „W" 15.000,—/1 litr
— Farba emulsyjna NOBILIT biała 16.000,—/1 litr
— Farby emulsyjne NOBILIT w 14 kolorach od 13.800 do 23.800/1 litr

SKLEP FIRMOWY PPHU „TAJM" Stare Bielice 103
POLECA
— Emalia NOBILUKS luksusowa biała — 49.900/1 litr
— Emalia nawierzchniowa biała — 38.900/1 litr
— Farby ftalowe nawierzchniowe kolorowe — od 31.000 do 43.800/litr
— Farba emulsyjna NOBILIT „W" biała 27.200/litr
— Farba emulsyjna NOBILIT UNIWERSALNA biała 24.500—28200/litr
— Lakiery samochodowe renowacyjne– od 56.300 do 112.800/litr
● W opakowaniach powyżej 5 litrów TANIEJ ●
Od mieszkańców Koszalina przyjmujemy zamówienia telefoniczne w godz. 8—16 z dostawą do domu w godz. 17—20

SKLEPY
Zaopatrujemy w cenach fabrycznych „NOBILES" Włocławek

Nasz adres: PPHU „TAJM" STARE BIELICE 103 k. KOSZALINA TEL. 18-23-22
Czynne od 7 do 19 w soboty 8 do 15.
K-1339-0

Szkoła
Komputerowa
organizuje na WSP
(Wyższa Szkoła Pedagog.)
kursy
obsługi
mikrokomputerów IBM PC
oraz
bazy danych, Pascal
arkusze kalkulacyjne
★ wysoki poziom dydaktyczny
★ wykładowcy z WSP — Słupsk
★ jedna osoba — jeden komputer
★ egzamin i zaświadczenie
Zapisy i informacje:
BiCom Słupsk, Szczecińska 57
pok. 115, tel. 32789
G-2010-0

WODOMIERZE
do wody zimnej i gorącej
francuskiej firmy SAPPEL, domowe i przemysłowe, wszystkie rodzaje i średnice, bardzo wysoka jakość, atest PKNMiJ polska legalizacja, gwarancja, serwis.
★ **LICZNIKI POMIARU OLEJU NAPĘDOWEGO**
● **ZAWORY TERMOSTATYCZNE firmy DANFOSS**
oferuje do sprzedaży *Botex*
76-200 Słupsk, ul. Wysoka 4
(boczna od Lelewela)
tel. fax 280-59, telex 585037.
G-1741-0

FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA
BIURO - SERWIS - KARLUK
75-356 KOSZALIN ul. Starzyńskiego 2B/48 XI piętro
tel. 43-28-58 czynne 8—17
Firma oferuje:
● kalkulatory: biurowe naukowe ● notesy menedżerskie ● tłumacze językowe ● maszyny do pisania z pamięcią i bez pamięci ● kserokopiarki CANON ● zliczarki do banknotów ● kasy i wagi sklepowe ● telefaksy ● serwis gwarancyjny i pogwarancyjny na wymienione urządzenia ● materiały eksploatacyjne ● regenerację taśm do drukarek komputerowych i elektronicznych maszyn do pisania ● naprawę sprzętu laboratoryjnego, medycznego i zmechanizowanego.
Niskie ceny . Fachowy serwis.
G-2155-0

Za gotówkę i na raty
Sony 29 text stereo —15.990.000,—
Sony 25 text stereo —13.990.000,—
Video Panasonic
(4 głowice, 2 prędkości)
Video Sony SLV 416
(4 głowice, 2 prędkości)
6.200.000,—
oraz zestaw satelitarny
Pace 9200 (99 k, grafika, stereo) — 5.200.000,—
C X 85 (85 k stereo) — 4.700.000,—
Amstrad SRX 300
(48 k stereo Hi-Fi 39 fonii) — 4.200.000,—
Sklep „Eldom" Sławno
ul. Jedności Narodowej 1—3, tel. 36-33.
Słupsk, ul. 3 Maja 77 (falowiec), tel. 39-901.
G-2051-0

PP-H
remus
oferuje w sprzedaży
hurtowej i detalicznej:
★ **tapety produkcji krajowej,**
★ **kleje do tapet,**
★ **nietoksyczne kleje do parkietu**
★ **odzież i bieliznę z importu.**
Koszalin
ul. Szymanowskiego 16,
tel. 45-47-01 w godz. 8—15
G-2092-0

Hurtownia
Ka-Ma
Charbrowo 103
tel. Lębork
611-149
oferuje:
★ cytrusy
★ warzywa i owoce
★ art. spożywcze
★ susz warzywny

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

126 silnik 1991. Kłanino 27, po piętnastej.

PRZEDPŁATĘ 126p. Białogard, tel. 43-53.

CINQUECENTO — obligacja seria A, polonez 1500 (1982). Kołczygłowy, tel. 287.

POLONEZ (1989) sprzedam lub zamienię na mniejszy. Rzeczenica, tel. 18-08.

POLONEZA 1500, rok 1990. Bytów, tel. 21-87.

AUTOHandel-Komis Marek Mokrzecki — zaprasza Koszalin, Władysława IV, tel. 43-47-93. Używane samochody na raty.

AUTO-Handel Koszalin, ul. Gnieźnieńska 38, tel. 262-01, wewn. 201 prowadzi sprzedaż, komis samochodów, przyczep, części na zamówienie, wynajem przyczepy najazdowej. Zapraszamy codziennie 8—18.

TANIO opel kadett 1,6 (1991). Słupsk tel. 247-31

BMW 528 — 2,0 D stan bardzo dobry, cena 37 mln. Sieciemin, Zasada.

GOLF 1500 D (1979) tanio. Kołobrzeg, 297-99.

AUDI 80 1,3 (1979). Słupsk, tel. 248-13.

SCANIĘ sprzedam. Słupsk, 246-94.

FORD taunus (2000) (1979) bardzo dobry. Słupsk, 254-35, po szesnastej 223-64.

TANIO mercedesa 207D. Stare Bielice 62.

SYRENĘ bosto, przyczepa oplandekowana 400 kg. Słupsk, Mochnackiego 7/10, tel. 281-46.

STARA łamańca, stara dźwig 4 tony, działkę warzywną. Słupsk, ul. Pstrowskiego 6/49.

TANIO star 28 furgon, jawa 350. Słupsk, tel. 11-13-60.

JELCZ 315 M cysterna dystrybutor z przyczepą D-830, poj. 18.500 l. Kołobrzeg, tel. 296-03.

JAWĘ 350 silnik 7,5 KW Karzcino 11-15-27, po dwudziestej.

M-3 własnościowe sprzedam Chojnice. Wiadomość pod nr tel. 762-33 Chojnice od godz. 15-17.

CZTEROPOKOJOWE centrum. Słupsk, 252-06.

DOM jednorodzinny wysoki standard, duża działka, garaże, warsztat. Słupsk, 350-99.

DOM. Słupsk, 228-69.

DOMEK duży ogród w Szczecinku sprzedam. Wiadomość Szczecin 22-76-40. K-181/B

PÓŁ bliźniaka (110 m kw.) zamienię na dwupokojowe mieszkanie w Lęborku lub sprzedam, Stryjewskiego 21.

GOSPODARSTWO rolne pod Słupskiem, hektar siedliska, maszyny. Stanięcino 10, tel. 215-83, godz. 8—16.

OKAZJA! fermę drobiu 1000 m kw., cena 110.000.000. Szczecinek, tel. 405-02.

SKLEP przenośny. Słupsk, 388-82.

SPRZEDAM lub wydzierżawię pomieszczenie o powierzchni 100 m kw. Słupsk, tel. 376-07.

6-LETNI sad wiśniowy o powierzchni 1,20 ha, zagospodarowany. Siła, woda, budynek gospodarczy, domek ogrodniczy typu krokus, ogrodzony. Chęciny, ul. Małogoska 11/4, tel. Kielce 15-11-77.

SPRZEDAM działkę budowlaną przy trasie Łeba—Nowecin. Renata Wiertel, Charbrowo, tel. 611-169.

DZIAŁKĘ malinową. Koszalin, tel. 43-28-50.

DZIAŁKĘ budowlaną uzbrojoną 41 arów Stramnica k. Kołobrzegu. Kołobrzeg, Grochowska 7A/13.

DZIAŁKĘ usługowo-budowlaną 570 m kw. Słupsk, tel. 295-08.

MIKSERY do chemii MX 40. Słupsk, tel. 266-08.

CANON T 60/1,8 /50/, lampę błyskową CARENA 300 AF do NIKONA AF, powiększalnik OPEMUS 5a i obiektywy, obcinarkę suwakową 62 cm, wyposażenie ciemni. Słupsk, 266-08.

POLSKĄ srebrną wieżę stereo i 70 płyt — 2,5 mln oraz magiel elektryczny 1,5 mln. Słupsk, 347-85.

PIANINO. Biały Bór, tel. 39-711.

Z POWODU wyjazdu odsprzedam udziały w prosperującej stacji paliw. Koszalin, Łużycka 42C/4.

GOTOWE w 3 min.! Co? Smaczne dania obiadowe CHOICE poleca ExPomoCo Słupsk, Jedności Narodowej 4, tel. 256-01.

SPAWARKĘ, zgrzewarkę. Koszalin, tel. 185-876.

TKANINY import Włochy. Koszalin, Zwycięstwa 107, Kołobrzeg, Mariacka 8.

ULGĘ celną. Kołobrzeg, tel. 286-40.

SPRZEDAM ulgę celną, „Vipsogal" przeciw łuszczycy. Koszalin, Hibnera 82/3, Kołobrzeg, Chodkiewicza 14F/3.

SZAFĘ chłodniczą, gofrownicę. Słupsk, tel. 285-65.

ROŻEN nad morzem Chłopy wydzierżawię lub sprzedam. Wiadomość: Białogard, tel. 34-02.

TANIO magiel elektryczny. Szczecinek, 423-80.

BETONIARKĘ 250 tanio. Czaplinek, tel. 557-08.

OWCZAREK niemiecki siedmiomiesięczny. Słupsk, 325-51.

SPRZEDAŻ kurcząt ogólnoużytkowych 7-tygodni. Puck, tel. 73-83-17, do piętnastej. K-195/B

OWCZAREK colie 5-miesięczny. Koszalin, 45-71-40.

DWULETNIĄ klacz, Sulikowski P. Bolesławice 8.

WYCIĄG budowlany na kołach gumowych, barakowóz. Koszalin, tel. 43-52-67.

WYDZIERŻAWIĘ lub sprzedam staw rybny z działką budowlaną 0,57 ha. Kobylnica, Szczecińska 7.

SUPERKONCENTRATY, pasza prestarter holenderski po atrakcyjnych cenach hurtowych. Możliwość dowozu. Sępólno Krajeńskie, ul. Kościuszki 15, tel. 88-36-69.

KUPNO

DOMEK na osiedlu BPL. Słupsk, tel. 257-44.

KUPIĘ poroża jeleni, danieli, łosia — zrzuty i wieńce. Pisać przyjadę. Tadeusz Zapała 76-005 Szczeglino 8A/12 (trasa Koszalin—Polanów).

TARCICĘ olchę I 25. Słupsk, 272-06.

ZAMIANY

ZAMIENIĘ mieszkanie w Szczecinie dwa pokoje w starym budownictwie, centrum, telefon. Wspólna kuchnia i łazienka (możliwość rozdzielenia) na Koszalin. Szczecin, tel. 351-73, Koszalin, 43-56-23.

KAWALERKĘ (c.o., cw) na większe. Lębork, ul. Kardynała S. Wyszyńskiego 4/14.

LOKALE

NORD — mieszkania, domy, działki. KUPNO—SPRZEDAŻ—ZAMIANY—DZIERŻAWY. Wyceny. Pełna obsługa prawna. Koszalin, tel. 279-21, wewn. 176, 177 250-39.

LOKAL nowy z wyposażeniem 50 m na sklep lub hurtownię do wydzierżawienia. Słupsk, 320-01, wieczorem.

DO WYNAJĘCIA M-3 (BPL) Słupsk, 291-14.

WYDZIERŻAWIĘ punkt gastronomiczny nad morzem w Ustce. Słupsk, tel. 344-87.

DO WYNAJĘCIA pokój, kuchnia, osobne wejście. Koszalin, Sadowa 30.

USŁUGI

WIDEOFILMOWANIE. Słupsk, 235-38, Sławno, 88-10.

WIDEOFILMOWANIE. Słupsk, tel. 336-30.

NAPRAWA telewizorów neptun Pawłowski, Koszalin, tel. 249-99.

TELEWIDEONAPRAWA. Słupsk, 241-97.

TELENAPRAWA — Pajączkowski, Koszalin, 43-60-46.

TELENAPRAWA, przestrajanie. Słupsk, tel. 304-65.

TELENAPRAWA. Słupsk, 289-62.

ŻALUZJE — tanio. Słupsk, 248-84.

ŻALUZJE. Świdwin 533-13.

ŻALUZJE najtaniej. Słupsk, 379-76.

„ALMAR" — żaluzje pionowe, poziome. Słupsk, tel. 284-49.

ŻALUZJE aluminiowe, kolorowe. Koszalin, tel. 43-49-95.

AUTOPLUS — autoalarmy, blokady, autoznakowanie, radioodtwarzacze, głośniki. Słupsk, Zielona 391-45.

REWELACYJNA amerykańska folia antywłamaniowa zamki — alarmy blacha. Ustka, 14-57-55.

ALARMY, domofony interkomy. Wysoka jakość. Montaż — ANDRES Koszalin, tel. 45-16-58.

DOMOFONY na raty. Słupsk, 338-74.

AUTOALARMY, radioodtwarzacze, blokady silników, centralne zamki. Systemy antywłamaniowe w pomieszczeniach BEAN Słupsk, 333-06, Piłsudskiego 80. K-1351-0

POLAR Service. Najtańsze naprawy AGD. Kołobrzeg, 295-29.

PRALKI automatyczne naprawy domowe. Koszalin, 45-38-96, Szczecinek, 441-33.

PRALKONAPRAWY u klienta. Słupsk, 328-10.

PRALKI, lodówki, zamrażarki u klienta. Koszalin, 45-25-25.

EKSPRESOWA oprawa prac dyplomowych oraz wszelkich prac introligatorskich. Wykonywanie wszelkich rodzajów druków. Pracownia Introligatorska Koszalin, Karola Marksa 15B, tel. 45-02-84.

WIEDZA — Koszalin, Zwycięstwa 140, p. 417, tel. 277-51, wewn. 204 organizuje kursy: komputerowe i wideofilmowania I i II stopnia, kosmetyczek, masażu klasycznego, pedagogiczne, kierowników, wychowawców obozów i kolonii, nowoczesna sekretarka, wykładowców i instruktorów nauki jazdy.

SZKOLENIE kierowców — AB, cena konkurencyjna, krótkie terminy, rozpoczęcie 29 maja. Słupsk, 275-47.

DEZYNSEKCJA. Koszalin, 241-24.

CYKLINOWANIE układanie parkietu, boazerii. Koszalin, 43-02-77.

TAPETOWANIE malowanie tapetowanie sufitów. Szybko, solidnie. Słupsk, tel. 327-39, 375-60, w godz. do 9, po 20.

CZYSZCZENIE pierza. Szycie kołder. Koszalin, Zgody 2, tel. 45-22-66.

MEDYCZNE

KORONY i mosty porcelanowe lek. stomatolog M. Flis. Poniedziałki, środy, piątki godz. 17—19 Koszalin, ul. Kołłątaja 5A/9, tel. 45-79-90.

PRACA

ZATRUDNIĘ do sprzedaży lodów. Kołobrzeg, 246-14.

MATRYMONIALNE

OFERTY matrymonialne krajowe, zagraniczne. Fotokatalogi! „AGNIESZKA" 68-205 Żary, box 8.

RÓŻNE

TURCJA — 2 VI, 16 VI Autokar mercedes Kołobrzeg, tel. 231-60, Sianów, tel 185-457.

PUH A i R MODUS sklep dla panów Koszalin ul. Połtawska 6 (niski parter) Oferuje garnitury, marynarki, koszule, spodnie.

HURTOWNIA SPOŻYWCZA PPH „MASZ" Koszalin, ul. Hibnera 20 (dojazd od placu Kilińskiego ulicą Odrodzenia poleca piwa, napoje, artykuły spożywcze w godz. 8—16, tel. 43-02-93. Dowóz na życzenie klienta

ZABAWKI — Hurtownia Koszalin Zwycięstwa 152.

HURTOWNIA Odzieży Używanej Sianów, 185-647 — nowa dostawa.

HURTOWNIA Zachodniej Odzieży Używanej zaprasza na ul. Pilską 5 w Szczecinku.

RYBY mrożone — mintaj, filety, konserwy, śledź solony poleca Hurtownia „AMAL" Koszalin, Legnicka 13, tel. 220-66 wewn. 258.

PH „WEGA" oferuje: odzież roboczą ochronną, sprzęt ochrony osobistej, rękawice, obuwie, mydła, proszki, pasty, kremy gaśnice, itp. Bytów, ul. Derdowskiego 7 tel. 32-29.

KARNISTER 5 l z PE do płynów różnych (borygo, petrygo, oleje). Poleca „EL-WALS" 17—120 Brańsk, ul. Bielska 31, tel 188. Najtańsze w kraju! K-204/B

UNIEWAŻNIAM pieczątkę o treści Kiosk branży rolno-spożywczej Ewa Bartosik, Słupsk, ul. Grottgera 10A.

W DNIU 27 V o godz. 15 odbędzie się licytacja komornicza gospodarstwa rolnego K. Kudelski — Zaspy Wielkie.

Koleżance
Danucie Gawlak
wyrazy współczucia
z powodu śmierci Ojca
składają
WSPÓŁPRACOWNICY
z ROKOSOWA
G-2156

Wyrazy szczerego
współczucia
mgr inż. Edmundowi
Szewczykowi
z powodu śmierci Żony
składa
DYREKCJA i ZAŁOGA
„AKTECH" KOSZALIŃSKIE
ZAKŁADY USŁUGOWE
w KOSZALINIE
K-1500

Wyrazy szczerego
współczucia
Pani
Barbarze Wojtaszek
z powodu śmierci Męża
składają
KOLEŻANKI i KOLEDZY
z MIEJSKIEGO ZARZĄDU
INWESTYCJI
w SŁUPSKU
K-1502

„GŁOS POMORZA"
nakłady: wyd. codzienne — 50.000, wyd. magazynowe — 120.000
łącznie w kwietniu — 1.486.000

BIURA OGŁOSZEŃ i REKLAMY
Koszalin: ul. A. Lampego 20, tel. bezpośredni 222-91 i 262-61 (centrala), tlx: 0532275, fax: 233-09
Słupsk: ul. Sienkiewicza 20, tel. 266-08, tlx: 582213, fax: 251-95.
Kołobrzeg: ul. Giełdowa12, I piętro pokój 15, tel. 234-73 w godz. 9—16;

PRZEDSTAWICIELSTWA W TERENIE:
Białogard: Dom Kultury — ul. 1 Maja 15, tel. 23-34 (do godz. 15);
Bobolice: Baza GS nr 1 ul. Pocztowa, tel. 495;
Bytów: TUiR „Warta", ul. Kochanowskiego 3, tel. 22-80, g. 8—16;
Czaplinek: Sklep ul. Kochanowskiego;
Człuchów: ul. Zamkowa 5, tel. 739, tlx: 0533163;
Darłowo: PPZ „Awimex". Biuro Usług Turystycznych, ul. Młyńska — os. Cztery Kąty, tel. 29-36, godz. 9—17;
Drawsko Pom.: OKZ, ul. Sikorskiego 4, tel. 27-21;
Kołobrzeg: Cosmas SA, ul. Gryfitów 2, tel. 268-00, ■ „Khan", ul. Sienkiewicza 17, p. 9; tel. 248-13 wewn. 18, ■ Agencja „Jarud" ul. Armii Krajowej 8, I piętro, tel. 238-72 w godz. 8 -20 w niedzielę 10-15.
Koszalin: Michał Stępień, ul. Władysława IV 58/32 tel./fax. 45-29-33, całodobowe B.O. na telefon i fax 529-33 ■ „NOR-KAR" Koszalin, tel. 43-38-96, godz. 8.00—10.00 ■ REKLAMY-OGŁOSZENIA, Lidia Laskowska, 75-803 Koszalin, ul. Żeromskiego 22/1, tel. 226-29 do godz. 10 i po 15;
Lębork: siedziba PUPiK, pl. Spółdzielczy 14/16, tel. 622-119, telex: 534278 oraz ■ „MARS-POL", ul. I Armii WP 42, tel. 624-247;
Miastko: PHU „Unimarket", ul. 3 Marca 1, tel. 27-92 (9—13) ■ Biuro „Warty" ul. Grunwaldzka, tel. 20-81 wew. 202;
Połczyn-Zdrój: Zakład Usługowo-Handlowy „Dukat", ul. 5 Marca 21;
Sławno: Ekspozytura OST „Gromada" ul. Rapackiego 2, tel. 70-12;
Słupsk: Biuro Ogłoszeń i Promocji „Unipress", ul. Jedności Narodowej 4—5 (hotel Staromiejski) tel/fax 289-54, tlx 583219, tel. 36-436 (całą dobę). Na terenie miasta ogłoszenia na telefon.
Szczecinek: Pawilon z tapetami, ul. Polna 5, tel. 44-661 ■ sklep motoryzacyjny ul. Kard. S. Wyszyńskiego 76 (d. Żukowa) tel. 440-61;
Świdwin: Biuro Usług Turystycznych „Czajka", ul. Kołobrzeska 3 tel. 526-83;
Ustka: PHUPiT „Bałtyk", ul. Żeromskiego 9 (g. 8—16);
Złocieniec: AGENCJA REKLAMOWA „KWIATKOWSKI", ul. Zdobywców Wału Pomorskiego 6/58. (do godz. 16.00) tel. 71-455 (czynny całą dobę) ■ Punkt Usługowy, ul. Wolności 6, tel. 71-561 (po piętnastej).
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.